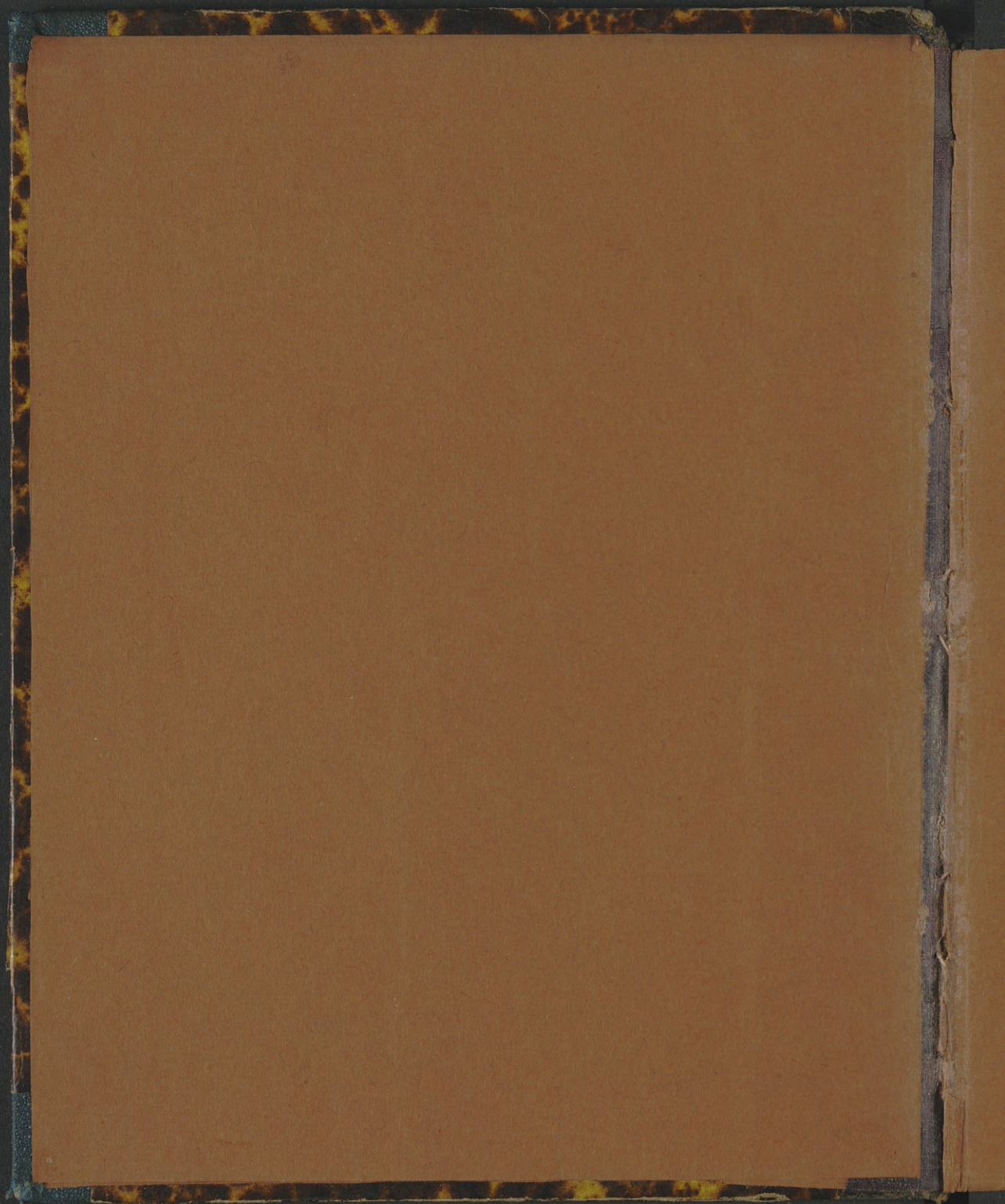
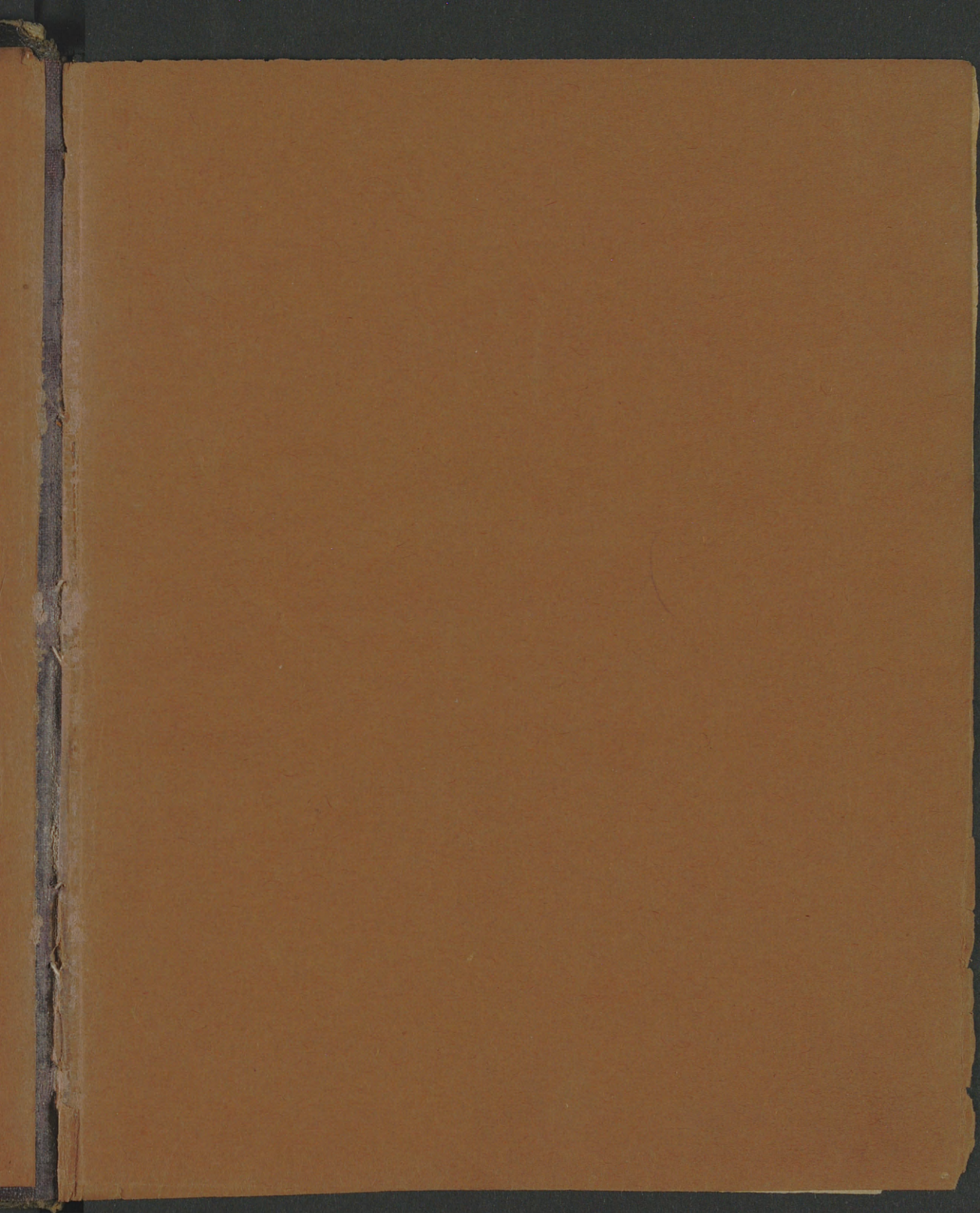
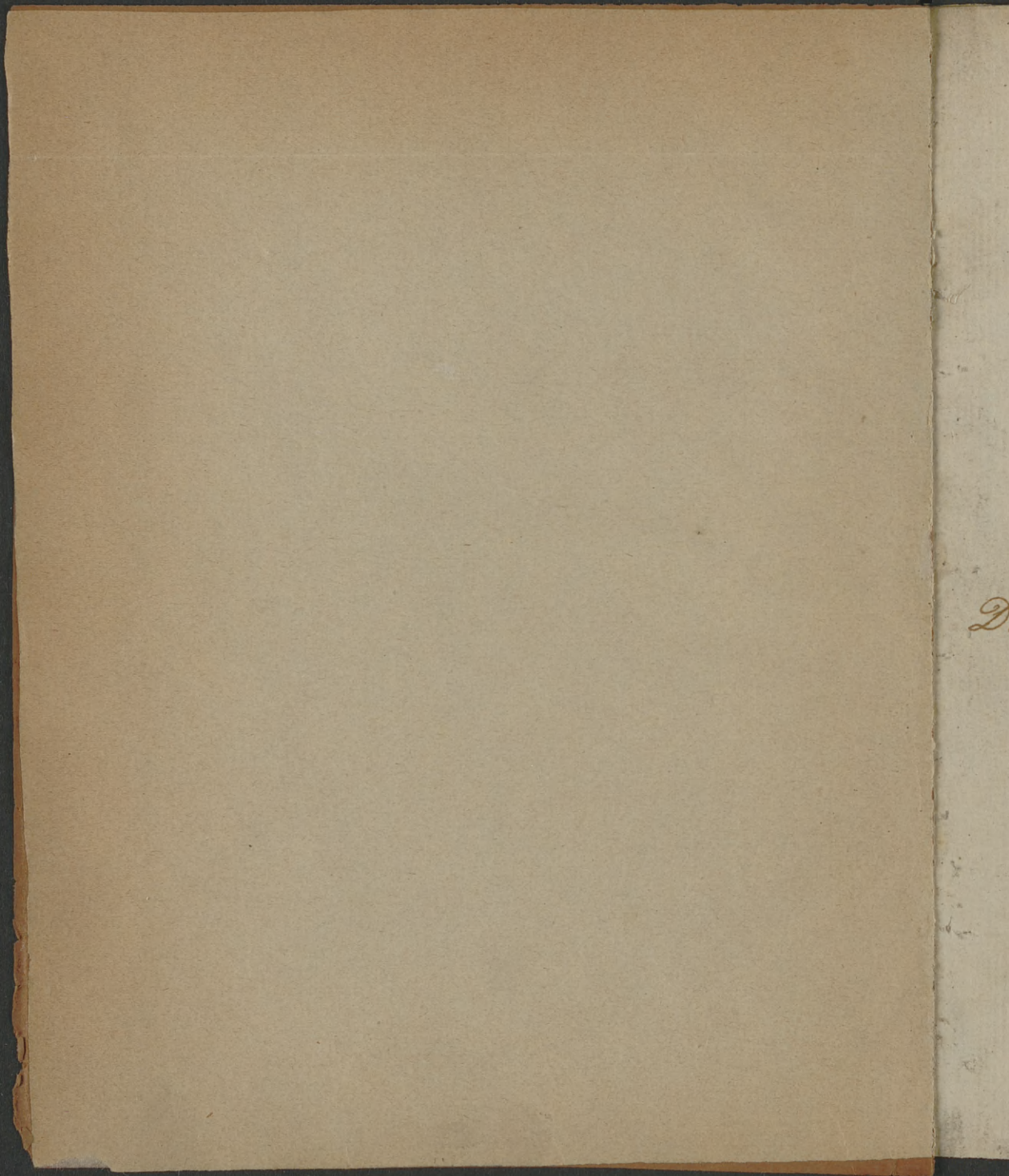


MANUSCRIPTA
INSTITUTI OSSOLINIANI

I. 763







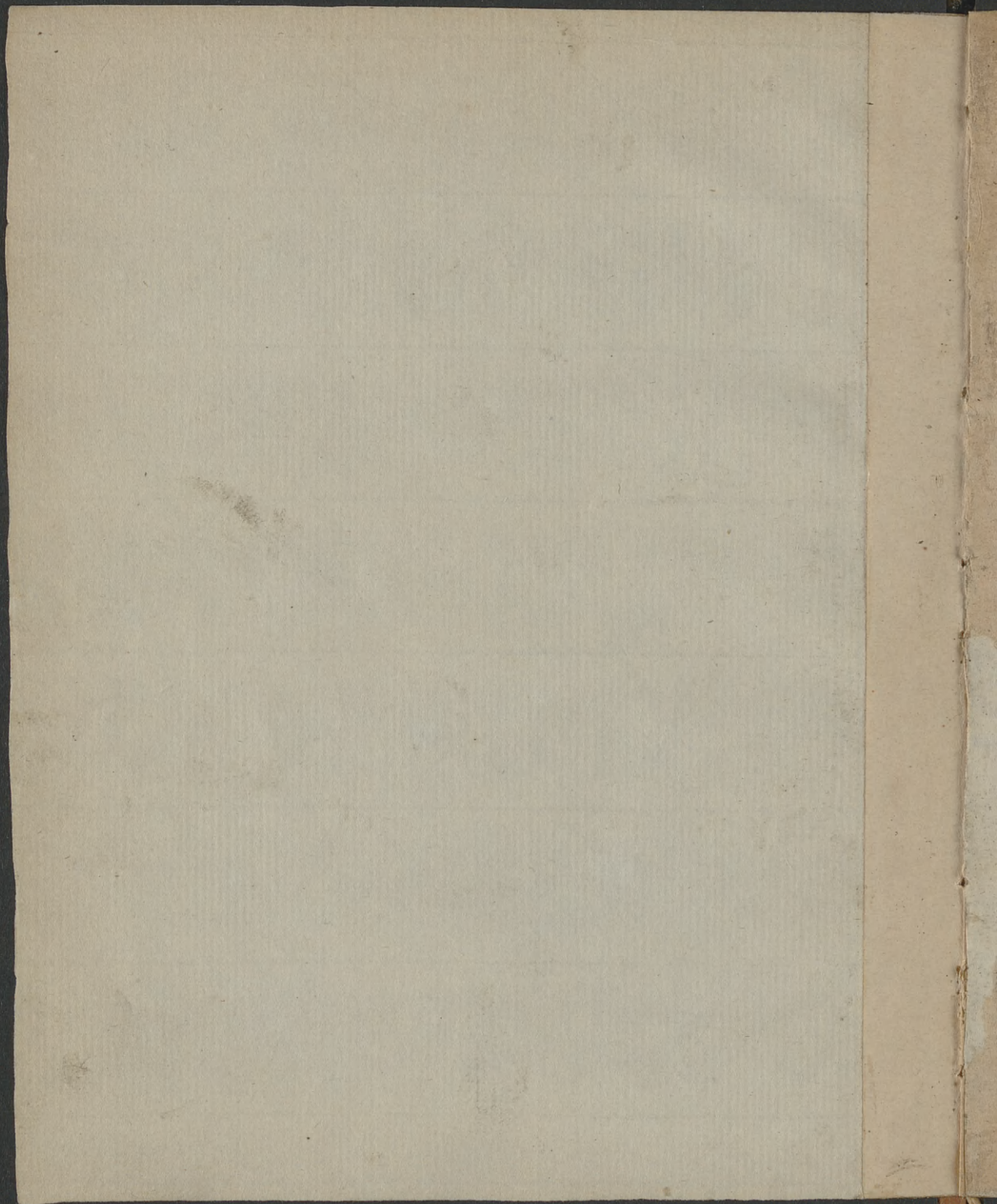
N^o Inw. 763.

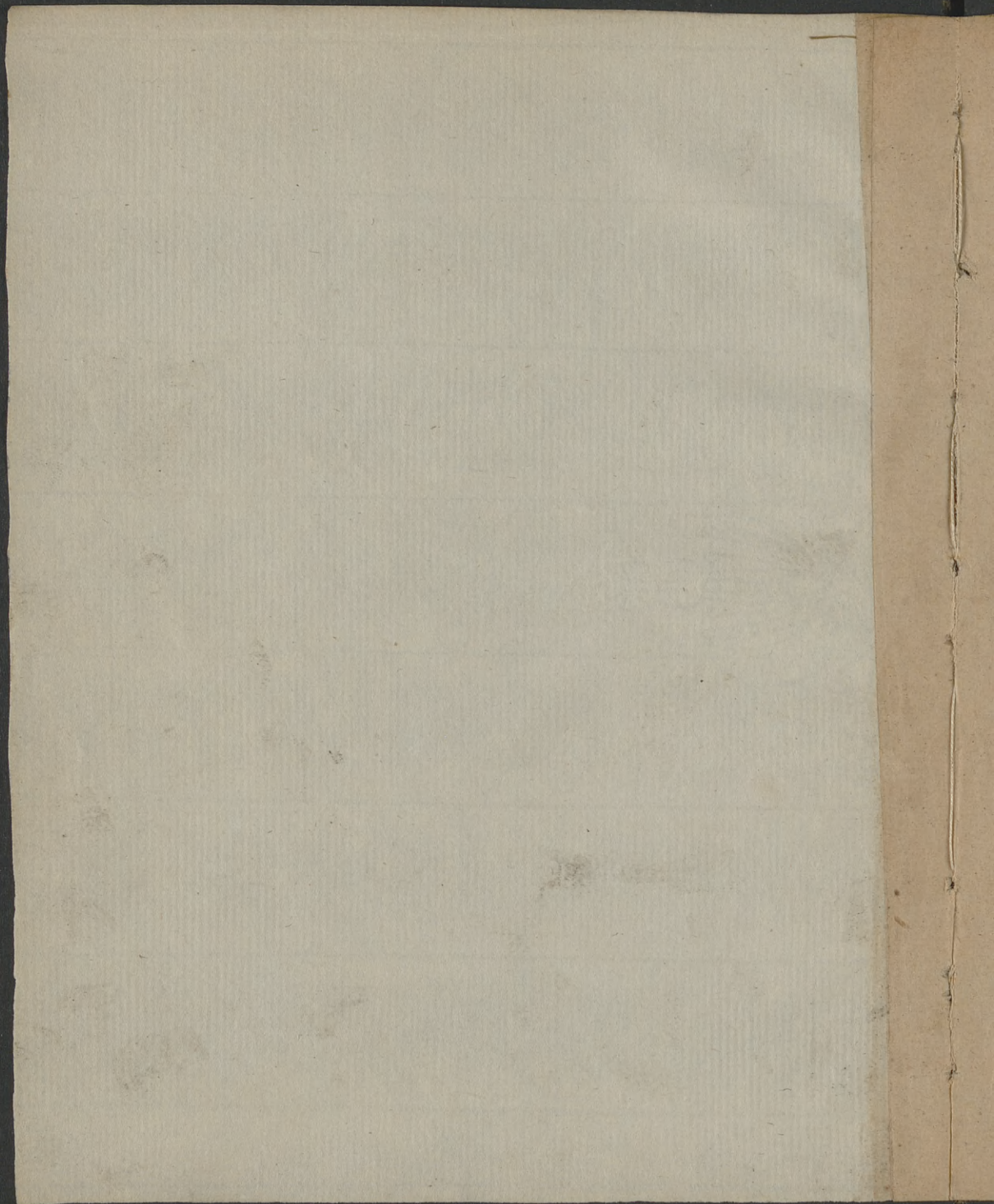
2

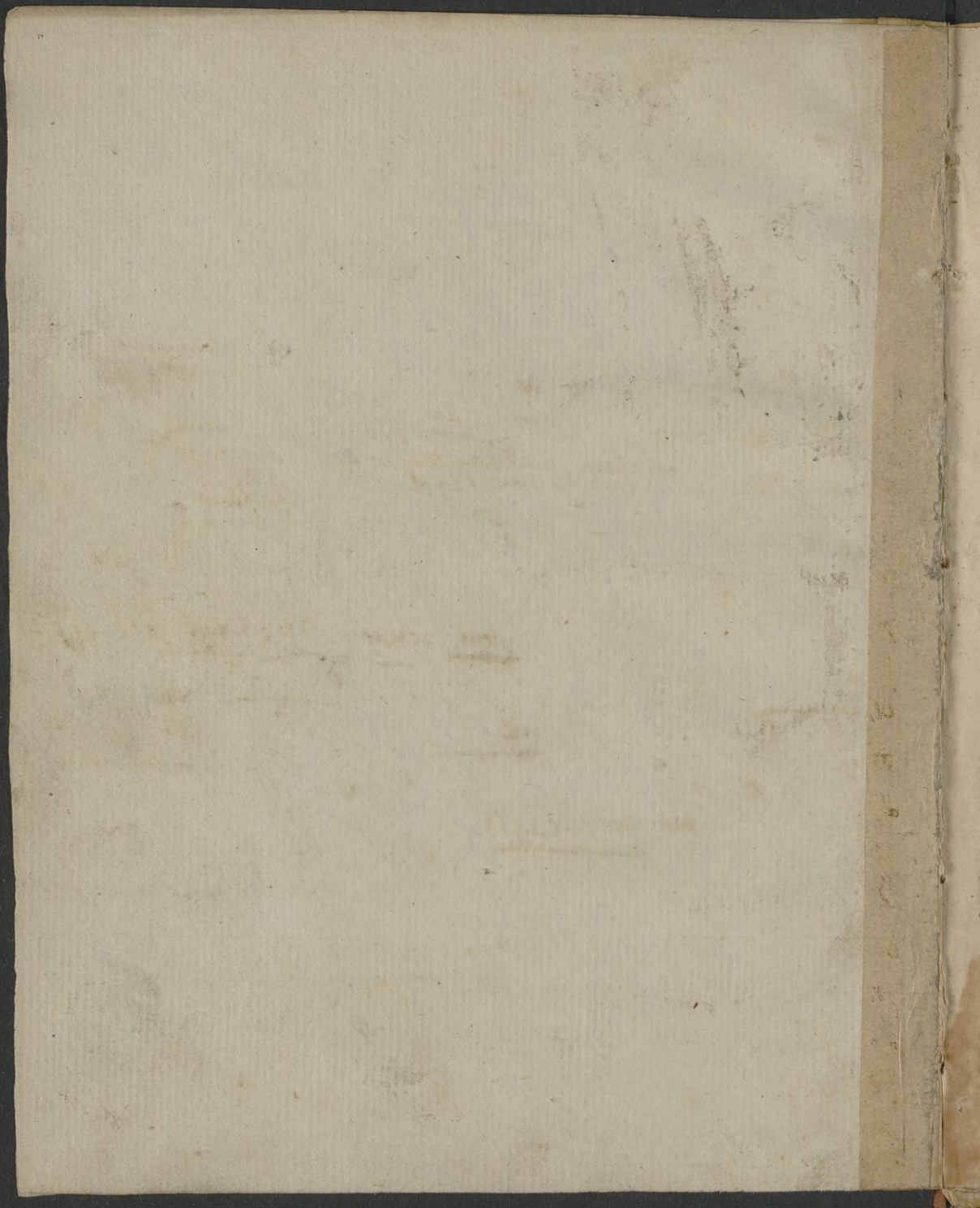
Luciusza Anneusza Seneki
Pocieszenie

Do Helwii Matki y Polbusza.

1778 - 1779. Wypisło drukar
r. 1782 w Warszawie 8^o.







5

L. Anneusza Seneki

Do Helwii Matki

L. III 763

Pocieszenie.



Często ^{nie} ~~u~~tem się zapędzał cięższe ciębie, ^{to chyna} Mało
tko ~~na~~ najlepsza, często ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem. Do-
odwaga ^{miatem} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem.
to mi się, że wszystkie ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem.
choćbym też też twoich niezdolat zatamował,
gdybym ci naczas przynajmniej otart: po-
tym, nieważpiem; ^{mi} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem.
~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem.
~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem.
się, żeby odemnie ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem.
go z moich ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem.
towałem, rękę na wtafną bliźnię przytożyci
do zausniegia ran waszych poczołgai się. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem.
przedsiurגיע znowu in'sze względy opozniaty.
Bolesci twojej uswieznych poczołgai zairo-
zoney, ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem. ^{na} ~~u~~tem ~~u~~tem ~~u~~tem.
biegai, by icly samo nieuzmiecat y bardziej

nie rozdrażniało powieśzenie: boć y w chorobach
nie niemasz nad niewczesne zdrowie-
nie ^{z kochaniem} zgubney szego. Oczekiwałem tedy, az by
sama swoje stamala sily y przewiodła do-
stę ^{przyjść} zymania lekarstw zlagodzona ^{dobrym} tyka sie
y opatrywai dopuszczada. Nadto gdy wszy-
stkie najzacnieyszych dowcipow dzieła, dla
postromnienia y umiarkowania zalu spi-
sane wartowałem, nie nadawałem przy-
kładu zeby kto swoich cieszyl od nichze będąc
ptakany. Tak wieg w bezsladney rzeczy waha-
łem sie, zboiazni zeby tulenie niebyło rozia-
trzeniem. Tym bardziey ze nowych wyrazow,
ani z powszedney y pospolitey mowy wyjętych,
potrzeba człowiekowi z samego stawa dla ciepe-
nia swoich głowę uznoszącemu: każda zaś
każ ^{przebrać} zamiar ~~wyobrażać~~ zadość, musi konieczne
wybor słow weymowai, gdy często sam głos na
wet zwykta przydużae y zamykae. Jakoż kol-
wiek przeciez usilowai będzie, nie z zaufania w

^{do mnie ci stane za pomoc}
 dowcipie, ale ze ~~na koszt~~ ^{na koszt} ~~pouechy~~ ^{pouechy} ~~na yskute-~~
~~to samo~~ ^{nie} ~~u ia ce ciesz~~
~~niey siey, moze byc poeustyciel.~~ ^{brzydki} ~~ktoremu nic~~
 bys nieomowita, spodzieiwam sie zemi y w tym
 razie, lubo kazdy smutek uporny iest, niezeciekp
~~opowiedzie~~ ^{spokojnie} y pozwolisz ~~zastawia~~ ^{zastawia} granice swey
 Zalobie.

T. Patrzay, iak sobie wiele obiecuię po twozey taska-
 woii: niepowatpiwam ze mocniejszy u ciebie
 bede nizeli zal twoy, nad który nie sie u niedoznyh
 mocniejszego nieznayduie. Dla czego niesie-
 raigz sie z nim ^w ~~z~~ ⁴ ~~pierwszego~~ ⁴ ~~kroku,~~ ^{wespre go} ~~ponazę~~ ^{mu}
 wprzody y cogo podnieca wypomne, uszytko wy-
 iaiue y co iuz ^{pry} ~~z~~ ¹ ~~schte~~ ¹ ~~odnowie.~~ ^{coz to} ~~kreze kto:~~ ^{patrz}

Za sposob uiszenia, kleski wzmiankowae zastarza
 y wobeenoki uszytkiuh doswiadczonych szwon-
 kow stauiae umytl zaledwo iedne znoszacy utka-
 pienie. Ale ten niechay pomysli ze cokolwiek
 tak iest ~~ziadtego~~ ^{na kiel} ze sie ^{na} ~~przekor~~ ^{przekor} lekarstwom
 wzmoglo, to sie po wiekszey częci przeciwieni-
 stwy wykorzenia. Uuiz mu uszytkie plaze iego,

wszystkie zaloby podjuna, atak niemietka, droga,
lezye zarzne, ale ciag y wypalac. Coz zyskam?
wstydzic sie, bedzie umysl tylu rozlicznych bied
zwyciezca, z przykroscia, znowie idone, rane, wcie-
le tak skaleczonym. Niechaj ci zatym stuzey
slochaj, y igza, ktorych piesetlive duby ^{stare} ~~stary~~
gta zemdlita pomyslnośc, y ^{zamyka} ~~zamyka~~ ~~krzywa~~
potragenie niechaj sie wala, ci zas, ktorych
wszystkie lata wprzeciwnościah uplynety,
najtwardsze przygody niech zmezna, y niezach-
ciana, dzwigaj, statecznoscig. Jeden tylko
sprawuie pozytek krombrna nieuszysliwosc,
ze ktorych stugo przesladuie, hartuie na ostatek.
Tobie fortuna niedata w smutkow nayokro-
pnieyszych zadnego odethnienia, nie wytaczy-
ta nawet dnia wrodzin. Utraitas matke le-
dwo przyszedlisy na swiat, ouozem przychodze
prawie, tak z zyciem ^{zyciu samemu by jas.} nie jako na los zostata
porzuciona. Wzrostaś pod maiochą, która ty w
prawdzie uszelka powolnościg, y mitofig, ila

choć w corkach ^{nawet chwalić} postęgać można, w matki
przemienias; nieboż wszakże matę niekorzto-
wata maucha y najlepsza. Wuią naydobro-
tliwszego, podziwego y przeziarnego obywatela,
zpodroży wyglądając postadatas; y żeby srogo-
ści swey fortuna nie tagodziła przeciaganiem,
nayu kochanszego meza tworego, który cię trzy-
ga potomstwa uszynił matką, we trzydziści
dni pochowatas. Płaczący tobie nową ptażu
przyczynę zwiastowano, pod niebytność "własnie"
wszystkich dzieci, iakoby wszystko zte umyślenie
na owe chwile, zwalalo się, by zatonie twoja nie-
miała ^{godziła} ~~gdzie~~ ^{szukać folgi.} ~~na kłopot.~~ Mijam tyle niebespieczeństw,
tyle trwog, które bez przewteki na ciebie nacię-
rające wytrzymałas: świezo natę tonę, z któ-
rego trzech wnukow wydatas, trzech wnukow
^{puszono} ~~przysła~~ ^{zwłoki} ~~korci.~~ Dwudziestego dnia po pogrze-
bie syna moiego, na twoim reku y przy twoich
ustach zmarłego, o moim porwaniu usłyszas.
Brakowalo ci ciezsze zycięcych optakować.

III. Najcięższa jest ze wszystkich, które kiedykolwiek na
Twoim ciele ~~cielu~~ ^{padły} ~~na Twoje przysięgi~~ ciele rana teraźniejsza: sam
to wynawam niezwiernych skorkę zerwała,
piersi y same wnętrzności rozwoła. Ale iako
nieświadomi młodzikowie, lubo letko obrazem,
utyskują, przecież y bardziej się, ręki lekarskiej
niżli zelaza wdrągają, a starszy woiały chociaż
skłoci ramię własnego, niby cudzego ciała uci-
pliwie y bez ięczenia wytrzymuje, tak y ty teraz
męźnie leczenia powinnaś podawać się. Narze-
kania zaprawdę, krzyki y to wszystko przez co
Bolesć niewieścia burzy na stronę odrzuć. ^{bez pomocy} Straci-
² zniostajtas bowiem tyle nieświeżliwości jeśli się dotąd
nie nauczyła być nieświeżliwą. Sądzisz iż bo-
żakliwie z tobą postąpię? Nie z twoich utrapień
nieuchronie ^{z rąkami} lecz wszystko widno zgroma-
dziwszy przelotem ci. Zdrętkim to zaiste me-
stwem wykonałem; gdyż twoje zabić postano-
wilem z tamai, nieokrzesani

IV. Rozumiem iż się zwalasz, nayprzód jeśli pokazę
iż mi niecierpie takowego dla czego mogłobyś.

być nieszczęśliwym mianowany, ani też przez
 co czyniłbym nieszczęśliwemi mnie tykających:
 potym jeśli ^{wziąwszy na uwagę} do ciebie ~~przebieżesz~~ doświadcze, iż
 y twoja ^{Dola. Która} nie jest okrutna dola ^z od mojej ^z wcale
~~trafiła~~ ^{trafiła} ~~zaczęła~~. ~~Natem~~ przed ztąd zapewne, co twoja
 miłość usłyszeć pragnie, iż mi się nie z tego
 niedzieje. Jeśli ci ^{przekonać} tego ~~dotyczy~~ niezdolam ^{awradca}
 iauć, iż ^{co} ~~toż~~ ~~nie~~ ~~jest~~ ~~która~~ ~~mniemam~~, że mnie nie
 brzy ^{ust} ~~nie~~ ~~sta~~ ~~nie~~ ~~znosne~~. Gdyby zaś y to niezdalo
 się podobnym do wierzenia, tedy tymetę bar-
 dziej sam sobie upodobam, wporządku tego,
 co innych nieszczęśliwemi czyni zwykło,
 szczęśliwym będąc. Nie masz przyczyny po-
 sthonnym ^{wartyc} ufać pogłoskom: ja ci sam bys
 się podeyrzeniami niemartwita wątpliwemi
 zapowiadać, iż nieszczęśliwym nie jesteś:
 przydam jeszcze na większe upewnienie iż
~~nim~~ ^{ani} nawet być ~~nie~~ ~~mogę~~.

V. W dobrym ^{stanie} ~~stanie~~ stworzeni jesteśmy,
 bylemy go nieopuszczali. To sporządziło wczek
 rzeży przyrodzenie, iż do dobrego życia nie nadto wiele
 potrzeba. ~~Znacznego~~ ~~Dostatków~~ ~~nie~~

niektorzy przedawają, wrode, niektorzy przedawają,
wymowę przepieśli. Wszelkiego gatunku
lud ciśnie się, do miasta, y cnoty y występki wielką
ceną wazącego. Każ tych wszystkich po imię-
niu przyzwai, y każ który jest, pyta: zobaczysz
ze większa część niedelika własne porzuwioży, przy-
wędrowata do najwęższego wprawdzie y naj-
^{do karalszago} piękniejszego miasta, przecież niedoswoiego.
Potym oddal się z tej stolicy, która nie jako po-
wzechną Oyczyzną nazwai się może, wszy-
stkie miasta ^{wciąż} obcydz: niebydzie żadnego, w któ-
rymbys znaczney ^{czasu} ~~prze~~ przychodnię gminie
niezastata. Teraz przejdź od tych, których rosto-
sne potężenie y kraie wygoda przynęca wielu;
dzikie pola, ^{na okropnymie} ~~na okropnymie~~ wyspy, scyat, seryste,
ziare y kosure nauwiedz: ^{na żadne} jednego wygnanie nie-
natrafisz, ^{w którym by sta} ~~zab~~ zwłarnego upodobania
kto niebauit. Można znaleźć ^{puszkiego} ~~czegoś~~
go, cotaż zewsząd ^{niedoskiego,} ~~przepadłego~~ iak ta skata?
^{Do: zymu z ybności} ~~Jeżeli~~ ^{Jeżeli} ~~na zymu~~ ^{co głodnięyszego?}
^{Do: zymu} ~~Jeżeli~~ ^{Jeżeli} ~~na samy micy:~~

cofają się
~~Zabiega drogę~~ wszystkie znakow przetopia stano-
wiska: ruki jej; y górze indziej, z kądinąd przebieg
jest wiekisty. Wszystkie toż sie zawsze, wszystkie
są, uprzechodzie y jako prawo y przyrodzenia potrze-
ba rozporządziła, z inąd górze indziej przenopę się.
Gdy zaś w pewnym lat przeciagu kóła swe wymie-
rzą, znówu tedy powdą, ktorę y przyrzy. ~~Teraz~~ ^W ~~W~~
Myśl ze sobą! ^{z duszą} ~~rozumiej~~ ~~z~~ ~~umysł~~ ludzka z tychże, z ktorých y Bo-
boska ~~skład~~ się, Stozona nasion, przechod y prero-
siny uprzykrzenie znosi: gdy samo Boga przy-
rozenie, ^{kruch} ustawicznie, ató najpięszaj ~~odmienności~~
albo wieśza, albo utrzymicie; Kuz od niebios
zstap na ziemię. Uwidzisz ze narody siedlika
odmienity. Co znażg wron Barbarzyńskich krajow
Greckie miasta? co między Jndami y Perami Ma-
cedońska mowa? Scytya, y cała owa dzikich
y nieokreconych narodow rozległość, miasta t
chaykie na Pontskich brzegach usadzone okazu-
ie. Ni wiekisty zimy ostrość, ni rodakow dowi-
py na podobieństwo niebios zawrazone, przepro-
wadzających ~~same~~ ^{się} nieodstręczyły. A tenczykow

^{zmniejszenia, liczyby wypraw}
mnogiego ludu obfitość, dla ^{zwiększenia, liczyby wypraw} ulgi wypuszcza: innych
zaraza, albo czyste ziemi trzęsienie, lub jakie inne nie-
znosne grontu nieszczęśliwego wady ^{innych} ~~innych~~ ^{innych} ~~innych~~: wy
płynęty: innych żyzniejszego, lub bardziej zachwalonego kra-
siej, z techcica chleba: innych inna przyczyna do-
mowych progow wysiada: To więc oazywiota, ze
nie się natym miejscu nicota, na którym się ^{wygląda} ~~wygląda~~
^{wygląda} ~~wygląda~~ Rodzaj ludzki wustawiczej wtoczęrze: ze-
stanie. Codziennie się natym ^{ust} ~~ust~~ ^{obserwujemy} ~~obserwujemy ^{obserwujemy} ~~obserwujemy~~ coś o mienia.
Nowych miast zakłady: nowych narodow imio-
na: po wygarnięciu dawniejszych, lub do mo-
zniejszych przystąpieniu ziaurąg się. Te zasady-
stkie całego ludu przenosimy co innego są się
zeli niepubliczne wygnania.~~

VII. ^{Na co się} ~~Czemuz się~~ tak ^{mam wodyle?} ~~dlaczego~~ ~~obchodzie~~ ~~wiegnę~~. Na-
coż się zda wyliczają ~~Attenora~~ ~~sadze~~ ~~Padwy~~, y ~~Cuan-~~
~~dra~~ na brzegu Tyberu krolestwa Arkadow staronig-
cego? Na coż Diomeda y innych, ktorych Trojanki
woyna, zwycięzonych razem y zwycięzcow, po
obcych zięgniach rozsypana? Samo państwo Rzym-

skie poczatek swoy ~~pr~~awinno wygnancowi, ktorego
 po wiazaniu ojczyzny, zbiegłego, szczerpe ostatki wlo-
 kacego, ~~potrzeba~~ ^{to bedzie} ~~boracz~~ ^{boracz} zwyciezcow, dalekich stron
 szukaigę ^{niezmiernie} do wloch zaniosta. Ten potym lud wie-
 led ^{nie wyjat.} ofad do uszytkich prowincyi ~~nie wyjat.~~ gdzie
 tylko Rzymianin zwyciezyl, Rzymianin mieszka.
 Na te przeprowadziny chętnie pisal sie, y domowych
 Bogow porzucaigę, szed wladzy zamorskie, rolnik
 zgrzybiaty.

~~VIII. Dzei uprzednie~~ ^{dalekiego wyliczaniu niewy-}
~~urządzone~~ ^{przeciz.} ~~względnego~~ ^{innych} ~~rachowania~~ ^{rolniczo} ~~niewygod-~~
~~ności~~ ^{przez} ~~ciężka~~ ^{przez} ~~wszakże~~ ^{przez} ~~idem~~ ^{przez} ~~jeruzde~~ ^{przez} ~~przydam~~ ^{przez} ~~co~~ ^{przez} ~~mi~~ ^{przez} ~~się~~ ^{przez} ~~przed~~
~~oczy~~ ^{przez} ~~natręca~~ ^{przez}. Ta sama wyspa często ^{przez} ~~się~~ ^{przez} ~~uprzednio~~ ^{przez} ~~o-~~
~~mienita~~ ^{przez}. Te dawniejsze czasy ^{przez} ~~o~~ ^{przez} ~~starożytnosci~~ ^{przez} ~~okry-~~
~~te~~ ^{przez}, pomine, Grecy ^{przez} ~~dzis~~ ^{przez} ~~w~~ ^{przez} ~~ma~~ ^{przez} ~~sylii~~ ^{przez} ~~osiadli~~ ^{przez}, wprzo-
~~na~~ ^{przez} ~~tey~~ ^{przez} ~~wyspie~~ ^{przez} ~~wytkneli~~ ^{przez}; ~~z~~ ^{przez} ~~ktorey~~ ^{przez} ~~co~~ ^{przez} ~~ich~~ ^{przez} ~~wypliszy-~~
~~to~~ ^{przez}, ~~nie~~ ^{przez} ~~pewna~~ ^{przez}: ~~czyli~~ ^{przez} ~~czyli~~ ^{przez} ~~przez~~ ^{przez} ~~mo~~ ^{przez}
~~woch~~ ^{przez} ~~widok~~ ^{przez}, ~~czyli~~ ^{przez} ~~ob~~ ^{przez} ~~war~~ ^{przez} ~~czosci~~ ^{przez} ~~nie~~ ^{przez} ~~portu~~ ^{przez} ~~nego~~ ^{przez} ~~mo-~~
~~rza~~ ^{przez}. ~~Ponieważ~~ ^{przez} ~~ze~~ ^{przez} ~~przyczyną~~ ^{przez} ~~nie~~ ^{przez} ~~była~~ ^{przez} ~~dzikość~~ ^{przez}
~~ziomkow~~ ^{przez}, ~~z~~ ^{przez} ~~tego~~ ^{przez} ~~poznac~~ ^{przez}, ~~iz~~ ^{przez} ~~się~~ ^{przez} ~~po~~ ^{przez} ~~między~~ ^{przez} ~~narowy~~ ^{przez}
~~Fallii~~ ^{przez} ~~pod~~ ^{przez} ~~owczas~~ ^{przez} ~~na~~ ^{przez} ~~y~~ ^{przez} ~~na~~ ^{przez} ~~grubizne~~ ^{przez} ~~zamez-~~ ^{przez}

szali. Potym ^{na} nie, przeprowadzili się, Ligurowie, prze-
prawili się y Hiszpani, co z podobieństwa obrządkow
^{widac} ~~cauno~~ Jednakowe albowiem głowy nakrycie, ię-
dnakowy obuwia rodzaj maig z kantabrami y słowa
niektóre, gdyż ~~cały~~ język, przez obcowanie z Gre-
kami y Ligurami, ~~od~~ ^{od} ~~czystego~~ ^{czystego} ~~języka~~ ^{języka} ~~ich~~ ^{ich} ~~języka~~ ^{języka}
Wprowadzono pozmiej dwie obywatelów Rzymskich ora-
dy: jednę pod Mariuszem, drugą pod Syllą. Tyle-
kroć tej suchy y ciernistej skały lud odmięnit
się, ~~Levia~~ ^{sińka} ~~na~~ ~~koniec~~ ~~jedną~~ ~~ziemię~~ ~~znajdziej~~
którąby do dziś dnia rodawy uprawiali. Wszystko
się pomieszało, ~~względnie~~ ^{wszysto} ~~nowe~~ ~~szezępy~~ ~~infty~~ ^{ist. zasieknę}
po inszym nastąpił. Ten porządok, ~~kego~~ ^{co} ~~to~~ ^{tamten}
gi sobie obmierzył: ow z kąd wypędził, ~~wypędził~~ ^{wypędził}
nie jest. Takie ~~nie~~ ^{chciaty} ~~wrogę~~ ^{wrogę} ~~zeby~~ ^{zeby} ~~nie~~ ^{nie}
na ~~jednym~~ ^{jednym} ~~mięście~~ ^{mięście} ~~korował~~ ^{korował}.
czy ~~na~~ ~~tem~~ ~~że~~ ~~mięście~~ ~~tem~~ ~~że~~ ~~na~~ ~~zawsze~~ ~~nie~~ ~~zawa~~
stały. Przewidko samey meysca odmięnie ~~nie~~ ^{nie} ~~dzig~~ ^{dzig}
wszy insze przykrocie ~~do~~ ^z ~~wygnaniem~~ ^{wygnaniem} ~~zawo~~ ^{zawo} ~~z~~ ^z ~~tg~~ ^{tg}
czone ~~pe~~, Varro z Rzymian najucieńszy za dostate-
czne lekarstwo poczytuie, że gdziekolwiek ~~ob~~ ^{ob} ~~się~~ ^{się}

przyrodzenia szczęśliwie zwycięgo, ychciwicy nad
nad ~~wszystku~~ ^{inne} grasy
zwycaj w wyzwolonych naukach ~~podenerai~~
zatopionego. ~~Prez idat miedy przydaje, iz sam~~
^{z wykładu wylc ze zdawato musy iz bernie}

raczej szed na wygnanie ~~bernie~~
zostawigt.

niz ze go na wygnaniu ~~potrzeb.~~ Oszczeg
^{merawnu} szy wawo chwile Marcellus, gdy wygnanie ^{wowey chwile 11, 904}

go Brutus pochwalil, nizeli kiedy lud Rym ^{em na wyprawie} ^{11, 904} ^{ni z 11}
ski Konsulat. Tak wielki ^{to moga musiet}

by ~~ten~~ ^{ktory} ^{at} ^{siu} ^{to} ^{oddalut} ^o ^o ^o
poczyliant przeto u od wygnanica ^o

dat: ^{ktory} ^{zawziac} ^{ma} ^{czep} ^{dnog} ^{ce} ¹²⁹
swoiegoz Katona ^{gornego} ^{podziwina}. Temu

Brutus twierdzi ze Cesar umyślnie ~~obchod~~
pominot Mitylene, poniewaz ^{widoma} ^{po} ^{chwidronego} ^{męzaw}
by byt ^{ze} ^{speceraga} ^{męzaw} ^{widoka}. Temu wpraw-

dziu publicznemi prosbami powrot wyie-
dnat tak smutny y troskiliwy Senat, ze
wszystey waw dzien zdawali sy mie Brutu

umysl, a nie za Marcellem, ^{btague} ^{ce}
~~dat~~ by wygnanicami nibyli, bez niego ^{bydce}:

wszakre więcej mirownie wtedy zyskał, każdygo
na wygnania niemogł Brutus ^{zostawic} ~~zostawic~~, Cesar
^{widziac} ~~ogladac~~. Spotkało go albowiem obydwóch swia-
dectwo. Te lex Marcella powracał, Brutus za-
lował, Cesar wstydzit się. ^{Właściwie} ~~Właściwie~~, bytem
^{tan tak prukimaz} ~~Właściwie~~ do ponoszenia rownym umyślem ^{zachęcał}
wygnania, niemił się w podobny sposób ~~prze-~~
^{zostawic} ~~prze-~~ ^{me westes niedo} ~~prze-~~
daci. ^{zostawic} ~~zostawic~~ w oyczyźnie ~~zostawic~~
^{Wszakre} ~~Wszakre~~ ^{byli} ~~byli~~ ^{zostawic} ~~zostawic~~
dne nędra. ^{zostawic} ~~zostawic~~ z nauk, ^{zostawic} ~~zostawic~~
^{odebrał rekunde} ~~odebrał rekunde~~ ^{ust. draz tenze sam kony} ~~ust. draz tenze sam kony~~
mieysce mgdremu ^{zostawic} ~~zostawic~~ oyczyzny. ^{zostawic} ~~zostawic~~
ci wygnat nieznaydował się przez lat ciągłych
dziesięć daleko od Oyczyzny. ^{70 dla} ~~70 dla~~ rozszeru-
nia granic iey panowania, atoli udnak ^{zostawic} ~~zostawic~~ ^{do siebie} ~~do siebie~~
się nieznaydował. Oto teraz ciągna go ^{zostawic} ~~zostawic~~ ^{zostawic} ~~zostawic~~
Afryka ^{zostawic} ~~zostawic~~ ^{zostawic} ~~zostawic~~ woynny pogrozek petna,
ciągna Hiszpania, która z Tamang y przystała
stronę odzywies, ciągna niewierny Egipt, ciąg-
nie nakoniec świat cały na podaję się ^{zostawic} ~~zostawic~~ ^{zostawic} ~~zostawic~~
^{zachwlaney} ~~zachwlaney~~ ^{zostawic} ~~zostawic~~ ^{zostawic} ~~zostawic~~
w tresonego cesarstwa porę ^{zostawic} ~~zostawic~~ ^{zostawic} ~~zostawic~~

~~Ważny~~ Ciemu wprzód zabierz? Ktorey się stronie
 najpierwey ~~zostani~~? ^{Ważny!} Gnać go będzie powszystkich
 Krasach zwycięstwo istarne. Na niego niuch ocy
 obraca się, ^{u mu} ~~niechay~~ ^{bię crotem} ~~xxx~~ narody. Ty rzy sobie,
 na Bruta przestaigey ~~prze~~ ^{pochwali} ~~u mu~~. Dobrze wyc
 wygnaniu zniost Marcellus: ani ~~kręgoty~~ ^{by najmny odmianita} ~~u mu~~
~~amystego odmianita~~ ^{amystego} ~~odmiana~~ miejsca, choe za nig
^{podobno} ~~nie~~ ^{zna} ~~szto~~ ubostwo, ^{leoce} w którym sz nie się niezawieda
 ztego ~~prze~~ ~~ktokolwiek~~ ~~nie~~ ~~przysied~~ ~~do~~ ~~ktre~~
~~sz~~ szalenistwo wszystko ^{burzącego} ~~podważigey~~ ~~chieru~~ ^{Takomstwa}
~~sz~~ ~~szalenistwa~~ ~~yzbytka~~. Tak ma to bowiem ~~ka~~ ^{ka}
^{Wtarnemu} ^{wmnyhanu} ~~potrzeba~~ ~~czlowiekowi?~~ y
 Komur natym schodzie more iakozkolwiek
 enoty maigernu? Co się mnie tyozu, miarkuie
 zem nie bogactwa, lecz zatrudnienia utra-
 ut. Ciata ~~zda~~ ^{postruby} ~~serupte~~ ~~sq:~~ chce zimno ope-
~~dzic~~, ~~pokarmem~~ ~~głoc~~ ~~pragnienie~~ ~~ugasic:~~ ^{u mu} ^{urysc}, ^{na} ^{porow}
 cokolwiek się nadto przyda, nie wyciąga się ~~u mu~~ ^{z potroby}

~~Wani~~ ^{nawo} ale z występku. ~~na terechu~~ ^{na} po berdemnych
 i perae ~~priestworzach~~, ^{nawo} pogromem zwierzt obci-
 zac bruch ~~z~~ ^{nawo} ~~stom~~ ^{skrulecza} ~~przebiegu~~ ^{wratnego} ~~morza~~ ^{na brzegu} ~~x~~ ~~nie~~ ~~swiadek~~ ~~me~~ ~~g~~
~~go~~ ~~brzagu~~ ~~nie~~ ~~by~~ ~~was~~. ~~Poj~~ ~~tych~~ ~~Bogowie~~ ~~y~~ ~~bo~~
~~gimia~~ ~~zaburzyli~~, ~~ktorych~~ ~~raspietie~~ ~~tak~~ ~~zaburze~~
~~panstwa~~ ~~granice~~ ~~przechodni~~
~~wezy~~ ~~panstwa~~ ~~zaburzy~~ ~~przebiegu~~. ~~La~~ ~~Phas-~~
 kiami polowami radzi dumny opatrywai kuchni,
 ani ^{wstydzi} ~~si~~ ~~benig~~ ~~od~~ ~~Partow~~, ^{przer nas} ~~ktorych~~ ~~is~~ ~~se~~ ~~me~~ ~~ci~~ ^{u skan}
~~tismy~~ ~~kanp~~ ~~ptastwa~~ ~~zaburze~~. ^{zasuque} ~~zewszed~~ ~~zworz~~
 wszystko znaicmo mierzecemu obzaritwa. ~~Co~~
 roskozami ~~zobedek~~ ^{lustkowy} ~~raspietozony~~ ~~ledwo~~ ~~pryi~~
~~mu~~, ^{sprowadza} ~~zaczigga~~ ~~si~~ ~~od~~ ~~ostatniego~~ ~~oceanu~~. ~~Rzy~~
~~guig~~ ~~dla~~ ~~iedzenia~~, ~~idzgi~~ ~~dla~~ ~~rzygania~~: ~~y~~ ~~bi~~
~~riad~~, ~~ktore~~ ~~z~~ ~~atego~~ ~~swiata~~ ^{zobomuzia} ~~sprowadzaja~~ ~~na~~
~~wet~~ ~~nieracy~~ ~~trawic~~. ~~Tym~~ ^{wpytku} ~~nie~~ ^{iesli} ~~nie~~ ^{uto} ~~gardi~~;
~~coz~~ ~~mu~~ ~~ubostwo~~ ~~skodzi~~? ~~iesli~~ ~~zas~~ ~~togo~~ ~~z~~ ^{takie} ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~
~~ubostwo~~ ~~owsem~~ ~~y~~ ~~owsem~~ ~~pozytaczne~~ ~~mu~~
~~est~~. ^{Dom wolne} ~~omna~~ ~~bowiem~~ ^z ~~swy~~ ~~woli~~ ^z ~~owsem~~ ~~z ~~owsem~~~~

Były gdzie znalazł

~~Wszystkie~~ strawa, którą przysrodzenie powyrz-

kich miejscach ~~rozrzuca~~. ^{rozrzuca} Ale one nakrztał ślepych

młaz, wszystkie przewiedzał kraj, przebywa

iz morza, a mogge głod drobny rzecz ukoic, wie-

^{igtra} Kę rozrzuca.

X ~~Wszystkie~~ ^{Wszystkie} zapytam po co ^{rozryta} ~~proszę~~ ^{proszę} ~~proszę~~ ^{proszę}

okroty? po co rca y na ~~przeć~~ ^{zwarzta} y

~~przeć~~ ludzian zbicie? po co takim ^{zuelkiem}

^{wysciyauca} na ~~przeć~~ ^{rozbiegaci} y? po co bogactwa na bo-

gactwa ~~złoczenia~~? ^{rozbiegaci} ~~złoczenia~~ ^{złoczenia} ~~złoczenia~~ ^{złoczenia}

szczerpe ^{waru} ~~złoczenia~~ ciata. ~~złoczenia~~ ^{złoczenia} ~~złoczenia~~ ^{złoczenia}

y ostatni bład rozumu gdy tak mało ^{obial} ~~złoczenia~~

mozesz, ^{wiele} ~~złoczenia~~. Chocbyście tedy ~~złoczenia~~

exynisz, posuneli kopce, nigdy ~~złoczenia~~ nie roz

prestronicie ciat waszych. Gdy dobrze się ma-

da ~~złoczenia~~, znacmie ^{zyska} ~~złoczenia~~ ^{złoczenia}

Kę, gdy wyszukane ~~złoczenia~~ zcydą się ~~złoczenia~~

ki, niebędziecie mieli ~~złoczenia~~ tych waszych dostat-

z niezmiernych biesiad me tyłko roskosz, lecz chlu

by szukał, gdy narowy swoje ~~ważnie~~ ^{szepi}

wie, ^{+ naraw} wystaw ^{iat} t, gdy miasto, ^{rojpusty, swoig, napetniet} ~~rozgadygato~~

at, gdy ^{przychadów} ^{dozyc} ^{doztego sktoniq.} ~~możdzię do nasladowania sieba podle~~

gat, ~~lecz~~ ^{z wyplu} ^u ~~zab nawet~~ ^{zawywaięcy niewiedzący} ~~zawywaięcy niewiedzący~~

~~toż~~ ^{z wyplu} ^u ~~przydara~~ ^{zawywaięcy niewiedzący} ~~boquetwa~~ ^{na drzewie}

mu. ~~ktorym~~ ^{podług} ~~gram~~ ^{zawywaięcy niewiedzący} ~~nie~~ ^{podług}

~~stępnego natoru,~~ ^u ^{miary nigdy meżny} ~~ktorego~~ ^u ~~itadw.~~ ^u ~~mao kryplena~~

~~u~~ ^u ~~wiezbucie rozęgę się.~~ ^u ~~Chciwosci nie, nie ist designi.~~

przyrodzeniu ymato ^{dozyc} ~~wplow~~ ^u ~~Ladney wige przy~~

Krosu ubostwa ^u ^u ~~wygnania~~ ^u ~~niezawara.~~ ^u ~~Ladnego bo~~

wiem tak ^u ^u ~~chudego~~ ^u ~~wygnania~~ ^u ~~nie masz,~~ ^u ~~zeby na~~

przywincie ~~idnego~~ ^u ~~czloweka~~ ^u ~~oficie~~ ^u ~~z yzne~~ ^u ~~na~~

Cyto ^{Obeydzę} ^u ~~jednak~~ ^u ~~rukni~~ ^u ~~lub~~ ^u ~~domu?~~ ^u ~~czego~~ ^u ~~nieby~~ ^u ~~daw~~ ^u ~~uy~~

~~gnawie~~ ^u ^u ~~z~~ ^u ~~Jeżeli~~ ^u ~~ytego~~ ^u ~~szeregulnie~~ ^u ~~tyl-~~

~~ko~~ ^u ^u ~~dozycia~~ ^u ~~zaręda,~~ ^u ~~niebrakni~~ ^u ~~mu~~ ^u ~~ani~~ ^u ~~dachu~~

~~ani~~ ^u ~~odziery.~~ ^u ~~Rownie~~ ^u ~~albowiam~~ ^u ~~szeregulnie~~ ^u ~~recerz~~

yno najdalszych puszczach gęstych ^{+znajduje} ~~na~~ ^{test}
we do posiedzenia ^{wystawora}
~~krzyżana ciata~~ ~~ist daryc~~, ~~sum wrodo~~
^{wswoje bogactwa, i ist urywa. Do istoty}
~~tra optywa, swoich dala zarywa. Pieniądze~~
^{torumy naturala, piemiędre rownie jako}
~~do umytku wcale nie nalezy. Nie wiecej jako~~
^{z uskutka} ^{porozrykone}
do Bogow niesmiertelnych towarzysza, co ~~pr~~
^{gtuple}
~~stacis y nader cele me umytky radumiewa. Ka-~~
^{ozdobne}
mienic, zloto, srebro takie, wtoz ~~oficynaste~~
^{Kor z tozys}
~~wymiesz stotow okrygi sz ciezary ziemne.~~
^{sete y wady}
~~Tetorych melowae memise umytki nie ska~~
^{poczatk swego panstwa, skory}
zony, na przyrodzenie swoje pomogay, ~~leki~~
^{skony wotmowy} ^{sztyki natychmiast}
~~sum y byle tylko puszczony zostal w gorach~~
^{wymknac}
~~wystrzelic gotowy. Tym crasem ~~ile d~~~~
^{puszatosc} ^{ozrazatose}
~~pozawsz opozmieni ciotiskow y ~~z~~~~
^{domasla} ^{lo kny}
~~guzey ~~stacis~~ zylbke y ~~stacis~~ myle. Pro-~~
kie rreuy przewiedza. Wic ani wygnac
^{ca}
~~ca~~ bydz hied y more: swobodny y Bogom

przyszedł Wresz. Zbytek

Korzystał Pomiewar do tego ~~państwa~~ ~~państwa~~ ~~państwa~~ =
 państwa czasem naszych, iż wykora dris wygrani
 ców wyprawa, niż byt przed tacy maigtele
 nay znahomitorych ^{obywatelow.} ~~osob.~~ Wiadomo dosyc
 ze uidego ^{tylko} Huga miał Honer, truck Pla
 to, zadnego memiat zero, ~~at~~ ktorygowsuost
 tu ~~z~~ surowy y myskoy Stoikow mygdreś.
 Czy więc uk zywi pruto kto rangdne
 pocuytu, usam. Ztey mury zanayngdruay.
 zrego melzdre ozdrony? Menenius ~~knig-~~
~~po~~, ow powruchney między senatem, a
 ludem zgody porrednik, ~~zost~~ z sktadki
 pogrzebiony ^{+ust.} Regulus, gdy Penow w Afryce
 gromit, do senatu ^{na} pisat, ze mu najmnie ~~uszt~~
^{od rpli.} ~~wies opasany~~ ~~umknot~~, ktory podnie
 bytnośi Regulo publicznym nakładem spła-
 wował wdasy senatowi. Tyle uqzyc

postrzadanie niewolnika, ze kmięz powinności
lud Rzymski nasiebie prziot. Syppionow cor
ki ze skurba posag wzięty, bo nie im oycu
nie zostawit. Iaiście stusznarzee byta zi:
by lud Rzymski saz Syppionowi wypłacit
danine, ^{proximo} ~~gdy~~ ~~raz~~ ~~re~~ ~~wymagal~~ ~~z~~ ~~Kasztayi~~
ny. O szeregławi mżarzi. ^{zuch,} ~~zuch,~~ ~~ktorym~~
zię za Jescia lud Rzymski ^{obrat} ~~ofudowat~~. Za
fortunnayszych ci ~~tych~~ ~~trzymasz~~, kto
rych Kugluszki z milionem testeryow.
shubwig, nad Syppionas, ktorego potom
stwa opiekunacy sie senat posagi medrzy
wypicryt. ^{Mozet} ~~Przy~~ ~~z~~ ~~nie~~ ~~ktory~~ ~~eloshkem~~, ktorego
tak swiętne sy wierunki. ^z ~~Kawie~~ ~~Kawie~~ ~~wy~~
gnanie ze um cregpi ~~brukie~~, ~~gdy~~ ~~schu~~.
Izito na posagi Syppionow, na celadui
ku Regulowi, na posagie Agrippie. ~~Gdy~~

Kedy ich. miedostatek z tym wyposz. stamich
~~wyrostkiem rozpanianym, czego brakowato, to~~
~~chwaty, zasty, plony, zebyt ~~dobrowolny~~ popylowany~~
~~tym uiscinny dotarona, ze brakowato. Setych~~
 wypowadze

~~two jest, ale y ^{mita.} ~~powadze.~~~~

XIII ~~More~~ ^{na co} ~~odpowadzie:~~ ^{stym} ~~czemu~~ ^{stworami} ~~chytrostem~~ ^{stanie}

~~rozwodzie,~~ ^{na co} ~~z poddyncio~~ ^{stym} ~~retroymae~~ ^{stworami} ~~morna,~~ ^{stanie}
 w
 gromadzie nie podobna. Od mianus miyscu
 znosna jest, uceli ^{samo} tylko miyscu od mi
 mir: ubostwo znosne jest, uceli ^{bez} zelzywosc
~~zanim~~ ^x ~~nie następi,~~ ^{prze} ~~ktora~~ ^{nie} ~~z sama~~ ^{obac}

umyoty, zwykta. ^{Ze} ~~Pracunku,~~ ~~tem~~ ~~ktokol-~~
 wiek by mię tyła tego zgraszy zastroszat,
~~tych~~ ^{pozi} ~~stan~~ ^{mi} ~~uzyc~~ ^g ~~mi~~ ^{mi} ~~przyidnie,~~ ^{mi} ~~tereli~~ ^{mi} ~~na psea~~

~~Kor~~ ^{mu} ~~idnex~~ ^{mu} ~~iakich~~ ^{mi} ~~kolwiek,~~ ^{mi} ~~fastuny~~ ^{mi} ~~cepa~~ ^{mi} ~~nie~~
 wydotary, wydotary
~~stwe~~ ^{mi} ~~u~~ ^{mi} ~~wystara,~~ ^{mi} ~~pracie~~ ^{mi} ~~ku~~ ^{mi} ~~umyotim~~

~~wydotarey.~~ ^{mi} ~~Sety~~ ^{mi} ~~har~~ ^{mi} ~~erota~~ ^{mi} ~~umyot~~ ^{mi} ~~sdny~~ ^{mi} ~~kol~~ ^{mi} ~~by~~ ^{mi} ~~zy~~
 ay in go ^{mi} ~~na~~ ^{mi} ~~ow~~ ^{mi} ~~ny,~~ ^{mi} ~~tho~~ ^{mi} ~~nie~~ ^{mi} ~~erut~~ ^{mi} ~~ym~~
~~zewelze~~ ^{mi} ~~stma~~ ^{mi} ~~nie~~ ^{mi} ~~go~~ ^{mi} ~~pr~~ ^{mi} ~~ny~~ ^{mi} ~~nie~~ ^{mi} ~~pr~~ ^{mi} ~~zy~~ ^{mi} ~~nie~~ ^{mi} ~~pr~~ ^{mi} ~~zy~~ ^{mi} ~~nie~~ ^{mi} ~~pr~~ ^{mi} ~~zy~~

~~Hydrogato~~ ^{natychmiast} ~~na tygiel duma~~
Izeli takomstwo opuścilo, ^{May waltowny i za} ~~na tygiel duma~~ ^z ~~rodzaju~~
~~ludkiego zaraza~~, ^{folijerato} ~~duma~~ ^{na tygiel duma} ~~twego nie pami~~

Izeli na ostatnią godzinę ^{moza Kar} ~~me~~ jako nakaz, ale
zako naprawo przyrodzenia poglądasz; z ~~ktory~~ ^{ego}
serca ^{praca} ~~boraciu~~ smierci wyrugujesz, wto ~~radne~~ ^{se}
~~zmyślowien~~ ^{inna} nie osmali się wkładną. Izeli myśli
ze ~~luberności~~ ^{waty w znaczone} me, dla rozkoszy ~~cytowiczy~~ ^{ist}
~~sponyżona~~, ale dla rozmnożenia ~~rodzaju~~ ^{ty} ~~tygiel duma~~
~~miedzyci~~ ^{ten ud} ~~ukryta~~ a w wnętrzoskach ~~sany~~
zasacpioną ~~zyciu~~, ~~kanda~~ ~~inna~~ ~~porozdzielności~~ ~~ni~~
~~stnigtygo~~ ~~pominię~~. Nie szeregum występhi ro:
zum, ~~lcc~~ ~~rownie~~ ~~wszystkie~~ ~~porada~~; ~~ogolem~~
~~naraz~~ ~~zwycięza~~. ^{Konamię} ~~Tygiel duma~~ ~~u~~ ~~zedywość~~ ^{Kardesyp}
~~gody~~ ~~nie~~ ~~międrze~~ ~~poruszyc~~ ~~more~~, ~~ktory~~
~~na~~ ~~sobu~~ ^{przedzia} ~~w~~ ^{daleki} ~~se~~ ^{od} ~~se~~ ~~ce~~ ~~bi~~ ~~potęst~~, ~~ktory~~ ~~admir~~ ~~u~~
~~myś~~ ~~mnieman~~ ~~odstrychnot~~ ~~się~~. ^{Wszukre otwo} ~~Wycy~~
~~nad~~ ~~obelya~~ ~~ist~~ ~~smierc~~ ~~obelya~~. ~~Sokra~~
~~ta~~ ~~przeu~~ ^{z ta postawę} ~~ktory~~ ~~nie~~ ~~dy~~ ~~sam~~ ~~ie~~

Zmędy, rowny jak z wstęgi, rowny na zacyt. 16-17-18

den Trydzestu Tyranow uskromit, wsrzed do wig-

zenia, ~~hanby z mego z szeraia.~~
~~hanby z mego z szeraia.~~ ~~meyscu odcygnie.~~ ~~A~~

albowiem gdzie Sokrates zostawat
~~nieprawdę tu, ruszając w jego imieniu,~~
~~wektorę Sokrates siedział. Kto ar tak dalece~~

powstania ~~wprowadzenia~~ prawdy rozlegiony, by za niego

go przychytywat ~~katowem~~ ^{+ katowem} ~~dworakiem~~ w zabaga
niu Preduy y konsulatu ^{odmowimie} ~~z r. r. r. r.~~ Iniewaga ta spada

na Preture y konsulatu ~~spada~~, ktorym kato raxcy

tu dodawat. Nekt ^{nie bowa} ~~ad innych~~ wgardromy ~~nie bowa~~ ^{stała}
tekt ~~ktory~~ ^{dam} ~~wgard~~ ^{dit.} ~~Lety~~ ^{Katowem} ~~ktory~~

chyba ~~wprze~~ ~~nie bowa~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~
godnie, pod ty ym, koremny, ~~nie bowa~~
~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~

dy ~~nie bowa~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~
sci, ktore innych ciemny, obala, ~~nie bowa~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~

wedon ~~nie bowa~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~
w ~~nie bowa~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~

ktory ~~nie bowa~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~
ienic nas rowne nie zadziwia, iako ci towce

ktory ~~nie bowa~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~
ktory ~~nie bowa~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~

ni Aristidesa. Kto ~~nie bowa~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~ ~~ktory~~

Zmiany w tym i tak i w tym

Kto

oczy z westchnieniem spuszczał, iakoby nieczysto-
ka sprawiedliwego tylko, ale i stry sprawiedli-
wość potępiano. Inałaż się przeciw eden
comu oblicze zepłtał. ^{z tej strony} Mógł ten ^{zobacz} ~~ten~~ ^{niech} ~~niech~~ ^{itę}
przykro ~~znie~~, iż wadziat żeby się nikt na
to cystyżby nie odwarzył. Ażoli on otarłszy
kwarz, i usmiechem rzekł do idącego obok wry
dnika: Ostresz tego by na potym tak ^{niech} ~~niech~~
~~niech~~ niezuwat. To by to z niewadze samey
z niewadze wyrzadzic. Wiem co niektórzy ^{można} ~~można~~
~~można~~ z nad wrgardę nie niemato cięższego
niemato, że sama smere wry porównania.
edare się ¹⁷²⁹ ~~1729~~ Tym ja odpowiem, że y wygna-
nie ~~częsta~~ ^{jest} ~~częsta~~ ^{często} ~~wolne~~ ^{wolne} ~~od~~ ^{od}
wrgardę od wrgardę uwolnione. Jeśli wiał
Kingz upadł, wiałki by. Na bar dwoj
wrgardza się, iako poświęconych gmo-
chow deptane zwałisko, które pobozni-
townie ~~częsta~~ ^{częsta} ~~częsta ^{częsta} ~~częsta ^{częsta} ~~częsta ^{częsta}
sen staty~~~~~~

zaktadatu

Tys zawrze narzey choynosci ~~ktadta~~ miary swo-
okreslajac.

tey niektadze: tys oycowskich z brorow dziedziczy
masy tym i hrz wyszko* dobytchi chowi

~~Kaz dostawiam synom, probowacnie od dawna~~
od dawna synom

tys nastym tak zawadowata dobytchiem, iis
tak

niek w witasnym pracowata, ^{tak w} ~~niek cudzym~~
osly d ziti: zwriscia narzey takoby z tym obcy

niektadze: tys nasz folgowata, a ciednie ty
anis niezyskiwata, a anis i ty na postugiwata
~~niektadze, takoby~~ ^{na cyba} ~~niektadze~~

~~synom~~, a z uszgow narzych nic ty doctadi ~~niektadze~~

to krom poriechy ykositow narzycygt: mgdy sig

^{dobrotliwosc} ~~niektadze~~ na pozYTEK nieobeyrata. Nie moze

wiec tygo ^{ktadze wygnanie} ~~niektadze~~ z atowactep,
gdz w oszale zostawat. ^{niektadze} ~~niektadze~~, cregy
sobie ~~niektadze~~ ~~niektadze~~ nie p r z y b t a s c i a t e r

XV Tam mi cacz ^{niektadze} ~~niektadze~~ nakierowac nalezy,

Zkzd sig wscyna prawdziwa moe macie
rzymskiego smutku. Nie moze, syna mego

na y u h o c h a n s z e g o u o c i s k a e, a n i s t y j e e, a n i
o g r e d a e. S d z i e t e m, n a k t o r e g o w e y r e w a n y

poszpnz twore wy pogadzatanu, w kto
nym w r z y t k i e t r o s k i s k t a d a t a n o? G d z i e

ciężki i cnotliwym, ^{wytkpnych} ~~spór...~~ ^{pryktawy} ~~...~~ Nigdy
cie płodności Tworzy, jakoby ^{z powodu} ~~...~~
wstydy nie byto: nigdyś, obyczajem inszych i
dy nie z krotkością zalety ^{brewnie} ~~...~~ szukających, nabranie
niego ^{z ywota} ~~...~~ jakoby ~~...~~ wady
wauzaga ^{z ywe} ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~
go ~~brewnie~~ nie zakrywata, aniż w środ wyę-
trznosci ^{nie pto nitas} ~~...~~ wscytynadziei ~~...~~ potowstwa.
Nimazatas' sławy przy krypotem, ni fasba
mi. Nigdy ci się nie podobata sukonia, kto
scyby wyz ~~...~~ nie bardziej smarato: za
redyng y ~~...~~ nayadniejszy ochrase, atwa
sng a zadarmo kunsrtowi nie hot Juigcy
wode, za naywiktng ozdoby wstydlivosti
porzytatas. Nie moresz tedy dla obsta
nia się przysmutka, zastawiać się przy
zabawie pteci, z ktorey ci ~~...~~ tworo cnoty ~~...~~

wygryły. Tyko powinna być daleko od
 niewiast, ile ^{jestes} od występku. Same niewia-
 sty nawet nie dopuszczają ci się z odmiesioną rangą
~~Memichy brya pomiar Kowany~~ ^{od bystry}
~~my rany~~ ~~z lotu smutek~~ ~~wpręda~~ ~~z~~
~~ty~~, karg ci ^{moct pna c} ~~pręda~~: byles ~~tylko~~ ~~nate~~
 zapatryć ^{na} chciata, których z nakomite
 cnoty między wielkimi mżami umiesity.
 Kornełią z dwunastu dzieci ^{Dwoh tylo} ~~pry dwoch~~
 Fortuna zostawita. Jereli pogrzeby Kor=
^{Co do licby,} ~~noli licby~~ ~~zechacz~~, utracita dzie sjeu:
^{co do xacur u} ~~jereli xacur u~~ utracita Grachow. Pla-
 czym widnak okoto siebie y klngym ^{oburucac} ^{Fortune} za-
 wzyta losy zabronita ^{by} ~~fortuny~~ ~~nie obuzina~~
^{z matke} ^{umytu} ^{to}
~~li~~, ktora ~~icy~~ ~~grachow~~ ~~data~~ ~~Iley~~ ~~nie~~
 wiasty powinia sie byt ^{z Warszli su} wrodzie, co by w publicznym
 zgromadzeniu mowit. ~~z~~ ~~matki~~ ~~mojej~~ ~~Matce~~
 utracayc, ktora mnie sptoduta. ² Wspaniala

merowie w Danii

daig ~~byd~~ bydz zelaig stawa matki. Syn wiele ¹⁰⁰ ~~120~~

cenit Grachow narodzidy: matka y pogrze
 by. Rutilia za synem kottg nawygnanie
 parsta, y tyle byta mitosci zwigrana,
 ze wolata cierpiec wygnanie, niz utchyna
 me, ^{A mi ~~porozumia~~} ~~mi ~~supied~~ do cyryny postacita,~~ or
 wraze z synem. ^{Tym ~~przywrocenogoy~~} ~~Taga iur po powrocie,~~ roku
 ery pospolitey Switnacego postradatu etym
 mystwem, z ktorym mu towarzyszyla, a
 mi kto try wiew oku, powymierieni u ciata
^{trug} ~~synowskiego, postekawal.~~ ^{Dzielje z mim ~~data~~ ~~do~~}
~~Pomocne strata tego okarata.~~
~~ty ~~okarata~~, wstradanym wostropnose. Pa y~~
~~nic ig od ~~bohaterstwa~~ ~~wyzywizania~~ nie~~
~~odtraszyto, y nie w ~~potrzebnym~~ y~~
~~glupum smutku ~~nie ~~uznata~~~~.~~ ^{Zatrymato,} W tych nie
 wiazt poczci chce ci zawsze rucbowax,
 Ktorych zycie zawsze nasledowaters: za

ich ~~u~~ przykładać, w podobianianiu, y prosić
 mierni złości, ^{bezpiecznie idęć uday się} ~~xxxxxxxxxxxx~~. Wiem że to
 nie wnaszey moey, ani żadna namigłność wna-
 szym poddaństwie: osobliwie też ta, która z
 bólesu ^{wynika jest allowed} ~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~
 jest, y razsulkie chasztwa uporczywa. ~~xxxxxxxxxxxx~~
 radzibyśmy ją ~~xxxxxxxxxxxx~~ zaltumio, yt kania pot-
 knęz, ^{alibi Godnak} ~~xxxxxxxxxxxx~~ ^{Przy tym} ~~xxxxxxxxxxxx~~
 zmyślony oblicza postawi. ~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~ y
 kudy y szermurama zaprzytamny umysł,
 napada go idnak ^{wprawo} ~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~
 widowisk, ~~xxxxxxxxxxxx~~ iakowes' troski wspomnie-
 ni. Pruto lepiej ^{smutek} go wygazyć, nie otar-
~~xxxxxxxxxxxx~~ Pomiar ^{głowy} ~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~ ^{eli przyedy}
 albo ~~xxxxxxxxxxxx~~ zatrudnieni, ~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~ ^{smamiony}
^{u to} ~~xxxxxxxxxxxx~~ w odpoeyubie ^{danyin} ~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~
~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~
~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~
~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~ ~~xxxxxxxxxxxx~~

leżę przetrwonany rozumem ~~ustaję~~ nieknie zup et
ktora za rozumem ~~ustaję~~ narusze uboga
Pracuje, ciwile lubo &

~~Skądże tedy widać, że ci to jest swia~~

do mo ~~ix~~ ^{tak jak} ~~kwila~~ ^{pacynito,} ~~użyła~~ ^{rozprawa} ~~zbyś~~ ^{zbyś} ~~szę~~ ^{szę} ~~podrozy,~~

ilbo ~~stuga~~ ^{rozprawa} ~~całkowita,~~ albo przyjemny rozwe

solita: zbyś ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~pełnym~~ ^{pełnym} suchankow stw

chaniem; domowym gospodarstwem znacina
prze ~~stugi~~ ^{prze} ~~was~~ ^{was} ~~zaprzęta~~ ^{zaprzęta} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita}

~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~zbyś~~ ^{zbyś} ~~szę~~ ^{szę} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita}

~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita}

ciuchny chwile ~~przejazd~~ ^{skutknie} ~~szę~~ ^{szę} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita}

~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita}

pragne ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita}

całkowita ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita}

wszystkim ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita}

uciekaj się ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita}

one ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita}

smutek ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita}

pomocy ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita}

byś ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita} ~~całkowita~~ ^{całkowita}

naidnego syna ^{len'houe} dostoy ~~nam~~, nad drugiego
^{Wspomocny} spocynku, na obydwóch przywizaniu.

Inam najzakatniysze serc braterskich
~~dlia~~ ^{dlia} ~~twojego~~ ^{o godności ubieganej}
~~na to dostoyne swojej usman~~
^{+ byt} ~~za, zeby mogl~~ ^{zascytem} ~~twoim~~. ^{z powodu} drugi dla
 tego spokojny i niezgodny obrat zycia: zeby
^{nie fobd} ^{nie podda} ^{nie w} ^{nie podda} ^{nie w} ^{nie podda} ^{nie w} ^{nie podda} ^{nie w} ^{nie podda}
~~nie podda~~ ^{nie w} ^{nie podda} ^{nie w} ^{nie podda} ^{nie w} ^{nie podda} ^{nie w} ^{nie podda}
^{prociere} ~~cy~~ ^{zawoicy} ^{twoim} ^{drzeci}
 twoich fortuna rozporzaduta: miec mo-
 zesze i jednego dostoyności obrony, drugie
 go swobody zabawe. Bzdy ^{w przystudre} ^{Jobi}
^{wydegnae su} ~~nie chawra~~ ^{rozpetnieniu} ^{powinności} ^{brus}
 jednego gorliwość dwoch zastopy ~~smie~~ ^{brak}
 iednego zastopy ~~smale~~ ^{pryrene} ^{Kam Imule}
 na niym ci nie zrejdzie: ~~Krom~~ ^{byly}
^{obroc zj} ^{take} ~~tych~~ ^{na} ^w ^{nie} ^{chawra}

Ka: ia na sieroctwo moje, walos mojej nieszczęsności
marszałek ^{właśnie} ^{użył} ^{ci} ^{ostrożnie} ^{ostrożnie} ^{ostrożnie} ^{ostrożnie}
użył: Był mi to on mojej, napotyknę odwrót:

~~nie~~ ^{moim} ^z ^{wolny}. ^{Przeległ}
Kęz za to by ~~wolny~~ ^{ofiarę} ^{moją} ^{okupił}. Pię
tę ^{nowatylk} ^z ^{całkowicie} ^{obliczeni} ^{egoci}
tę ^u ^{skutek} ^{prawnym} ^{obda}
właśnie ^{prawnym} ^{ow:}

tego ci maigę, Nowatylk: ^{am,} ^{polubił}
~~nie~~ ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę}
sobie ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę}
sobie ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę}
sobie ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę}
sobie ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę}

zamnia Kochaj. Niedawno iij fortuna w
Grata matre: dobroć twoja ^{sprawie}
potrafi, ze ^{by} zgube matki oplatki w tyłko,

nie zasycuta. Teraz obycraie iij, teraz ^{prze} ^{sobę}
nie ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę}
nie ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę}
nie ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę}
nie ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę}

twoje ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę}
ia, mechaj ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę}
rodziny ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę} ^{prze} ^{sobę}
utwara

atoli udnak schytek
 dyta dokona mi atoli, rozglowa ^{moja} pzedownego wie
 rucie ^{zawista} ~~XX~~ Zaryca ucy
 ku, natobu ~~zaboga~~ ~~zaryca~~ tobi mi
 godn^u sy ~~zaboga~~ narukac, zryasz

XIII. ~~Wajnyk~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ pociech ~~zaryca~~ ~~zaryca~~

~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~
^{nie wpo} ^{gesere}
 XVII. ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~
~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~
~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~

Zicy zrami wtarnes zmuszata, nary tonie
 nary ^{zaryca} ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~
 im zawsze podwodna, sy wruszeniom,
~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~
 natylko ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~ ~~zaryca~~
 siony istem: zary starowng y macie
 zaryshy opieky zaryshy niemoy powstalem

^{zgaszona}
Jeytaske. ardomocy sroggi ty u kwestary:

~~+ ona w wyzabianiu miedzy starym i nowym~~
+ a s kromnosć ^{ta s kromnosć} Ktora smialey
~~znowy rozogniety y~~ ani mowiy nawet
publicznego znowista ^{ty skrygnosc} ustz, pte
ani stornago powitania znowista zuchwatowoi.
Ha ~~namie~~ ^{mu} ~~starym~~ ^{starym} ~~znowym~~ ^{znowym} musiala kumnie przy
~~starym~~ ^{mu} ~~znowym~~ ^{znowym} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod}

~~Chylnosc.~~
wascig. Kic u y ustroyny zycia sposob, nie
Ezty ^{ny} ~~stornago~~ ^{stornago} ~~znowista~~ ^{znowista} ~~zuchwatowoi.~~ ^{zuchwatowoi.}

~~stornago~~ ^{mu} ~~znowym~~ ^{znowym} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod}
ty, wycisla, nie wciad, nie osobne y do spo-

Koynosi wotozone obyczaj nieprzeszkodzity
by, by namie ^{mu} ~~starym~~ ^{starym} ~~znowym~~ ^{znowym} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod}

~~starym~~ ^{mu} ~~znowym~~ ^{znowym} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod}
Ja ust, ma s kromnosć, do potnie
Ktora u pokrepi

~~przewod~~ ^{mu} ~~znowym~~ ^{znowym} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod}
pimnia cieba pocelchy; z miz ^{mu} ~~starym~~ ^{starym} ~~znowym~~ ^{znowym} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod}

~~przewod~~ ^{mu} ~~znowym~~ ^{znowym} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod}
y ~~przewod~~ ^{mu} ~~znowym~~ ^{znowym} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod}
Lapan ^{mu} ~~starym~~ ^{starym} ~~znowym~~ ^{znowym} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod}

wielokow ^{mu} ~~starym~~ ^{starym} ~~znowym~~ ^{znowym} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod}
~~przewod~~ ^{mu} ~~znowym~~ ^{znowym} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod}

~~przewod~~ ^{mu} ~~znowym~~ ^{znowym} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod}
ty wrae ~~przewod~~ ^{mu} ~~znowym~~ ^{znowym} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod}
mi tweni ~~przewod~~ ^{mu} ~~znowym~~ ^{znowym} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod} ~~przewod~~ ^{przewod}

Czy

zatrzymac

czy zatrzym

zatrzymac to ratoby, zachowac, czy z tozyci, ~~uzyw~~
 ma zachowc ona albo ~~zatrzymac~~ ~~zachowac~~ albo ~~zachowac~~ ~~zachowac~~

Wzrost

umiarowidra ^{roztropnosci}
 celi ~~sig~~ na ~~sig~~ na poznaniu ~~najdoskonalszy~~

nowosty, ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~, ~~zachowac~~
 mi ~~zachowac~~, ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 ta ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 sei ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 nie ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~

nahtory sam ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 ceter ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 wuia ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~

skubowate: ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 sproutata ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 samym ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 przebywazy ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 mowxy ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 na ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~

Jak li ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 Jak znakom ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 tak ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 legary ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 te ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 tam ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 za ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 pwestoty ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~
 starozytose, ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~ ~~zachowac~~

piacina zast, imaknia, ~~pragnie~~
uzyk zupet nie ~~pragnie~~
utrzymata: y dodzie dnia podobny
chociar si ~~Wula bybyto~~
niepodziwo, ~~rebyzicz przez~~ susnasia

lat ~~XXX~~ ^{owym} ~~XXX~~ ^{chwalono} ~~XXX~~ ^{zycy} ~~XXX~~ ^{zupet nie}
Do niesty miary przytaaram, bym ~~XXX~~ ^{prochwalaty}
wyliczyt, ~~XXX~~ ^{ograniczam, ze ich lekko dofy.}
ktore tym samym ~~XXX~~ ^{nie tak skg}

Kam ~~XXX~~ ^{Wspanialaty}
za przymyham ~~XXX~~ ^{schot dowate}
zost umysta ~~XXX~~ ^{ani}

Duma, ani chawosy, taweryska y rasary ~~XXX~~ ^{Kardey}
potzgi: ~~XXX~~ ^{na ogotocony}
na wtaomy ~~XXX~~ ^{ratopkium grozga}

na wtaomy ~~XXX~~ ^{nie wymyjt mozga}
Aby ~~XXX~~ ^{J. meza}
wymarzema, niz wysicia sposobu. Tuzenocie, masz rowny
enote okarae, umyjt oiptaezu ~~XXX~~ ^{po kamawae}

bydy ktami potzgerit ~~XXX~~ ^{stodu Twoego}
poniwas bydz musi, iz gubo. ~~XXX~~ ^{Wresie}
myd porzecia ~~XXX~~ ^{Wresie}

zadnego ~~XXX~~ ^{nie wyztawuag}
nie ~~XXX~~ ^{nie pruto ze by omi. mney}
nie ~~XXX~~ ^{nie pruto ze by omi. mney}

xx

L. Anneusza Seneki

Do Lolliusza

Pocieszenie.

~~z rozdziału xx~~

~~XX~~ ~~XXI~~ Nareciata przyrodny mocniej, przywodzi do

ustawy przyrodzenia wszystko nizszego, y z tego wy

dato, tam narad ^{wracaigcego} ~~oficyj~~, zmikomego. Corborsium

nie smiertelnego, smiertelnie rece zdrataty, ^{+ Owych sled}

~~owych cudow swiata~~ ^{owych cudow swiata}, y uiskic ^{na} ^{na} ^{na} nie dziwniey

szego następnym lat zbudwata ^{chluba}, ^{przezier} ^{zaczosem}

Kadys widzie ~~u daj~~ z ziemiz zwinone. Tak
zaprawde; Nie wiecznego, mato dlugo trwatego;

to tym, to owym krotat teno zloze u to mności;
Kone, Kone odmienny;

Kone odmienny si, wresca wbyde poeryna, to
y przestaw. Swiatu niektory zgaby grong, y ty ogol

noje wszystkie Baskie y ludzkie ogarnywaigcej se-

rey istnosci, wli ciny zda recy godziwy tu wie

vreniu, dzien rakowys rozprosy, dawdawney ma
szamine y ciemnosci zagrozy. Terorze mechy

~~Właśnie~~ ^{Właśnie} ~~zaczyna~~ ^{zaczyna}

XIX Kto ~~chce~~ niech kiedy w nie regularności optakui
Dusze; nad Kartaginy, Numancyi, Koryntu, ^{porzystani,} i
sli wresze co wyzszeo iuncto, ~~zaczynają~~ ^{zaczynają} niech
uczny, niech siocha, gdy to nawet co miema ~~chce~~
upasi, ma zgingo. Niechay ~~ze~~ ^{zaczynają} ~~niech~~ ^{zaczynają} ~~niech~~ ^{zaczynają}
ie, ze temu nie potłay ty wrogi, maizce ^{zaczynają} ~~niech~~
dy na ~~niech~~ ^{tylu} ~~wasyc~~ ^{wasyc} zbrodnig.

XXI. Kogoz tak pyzna, tak niedolzna unosi du-
ma, iz by ~~to~~ ^{to} ~~ty~~ ^{ty} konieczności przyodzenia, ^{zaczynają} ~~wasyc~~
~~zaczynają~~ ^{zaczynają} ~~wasyc~~ ^{wasyc} do ~~iednego~~ ^{zaczynają} ~~zaczynają~~ ^{zaczynają} ~~zaczynają~~ ^{zaczynają} ~~zaczynają~~
swsich chaat wytocz, y od kżsli nad ca-
łym swiatem wiszcy dom iakowy wyimo-
wat. Największa z tym powiecha ust.
myslic, ze to ~~nie~~ ^{zaczynają} ~~nie~~ ^{zaczynają} ~~nie~~ ^{zaczynają} ~~nie~~ ^{zaczynają} ~~nie~~ ^{zaczynają}
prudnamy wyszty ^{potkato} ~~wasyc~~ ^{wasyc} ~~wasyc~~ ^{wasyc} ~~wasyc~~ ^{wasyc} ~~wasyc~~ ^{wasyc}
Ka. Jakoz ~~zaczynają~~ ^{zaczynają} ~~zaczynają~~ ^{zaczynają} ~~zaczynają~~ ^{zaczynają} ~~zaczynają~~ ^{zaczynają}

lonecm naukami, ^{Do} ^{ych} ^{wychowal} ^{ale y} ^{Wrodzili} ~~ktoremi~~ ~~nietylku~~ ~~sig~~ ~~nie~~ ~~do~~ ~~ktorego~~ ~~prawie~~ ~~wrode~~ ~~sig.~~

Tak jest utwierdzony, ze nad wszystkiego
nie ciata dolegliwosci. Wydarza bys ducha?

Wiele bys dokazata zaskodzita. Zarzeczta
mu wiek nie przetrwaly dowcipu chwata.

~~To on zarobit. aby. a zarobit on na to aby~~

~~Zarobit~~ ^{to} ~~nato~~ ^{tych} ^{tego} ^{wiekowata;}
~~zyci~~ ~~slachat~~ ~~nieysa~~ ~~sch~~ ~~nieysa~~ ~~pot~~ ~~nieys;~~

Przez wyborne krasomowstwa dzieła,
a smiertelności wyzwolit sig.

Poki nauki
sweyo szacunku; poki tajemski izylo swey
mocy, Grecki i w dnieku neutralci; Kwi-

tnzic ~~na~~ ^{nie} ^{prustanu} ^z ^{temi} ^{wielkimi} ^{mg}
^z ^{ami} ^z ^{ktorych} ^{on} ^{dowcipem} ^{albo} ^{potowmet}

albo, ^{nie} ^{to} ^{iesli} ^{tego} ^{poctawaty} ^{stromosci} ^{tego} ^{odmawie}
^{po} ^{to} ^{czeyto} ^{nie} ^{to} ^{czeyto} ^{sig.}

~~nie~~ ~~to~~ ~~czeyto~~ ~~sig.~~

XXII To's wiec jedno wymyslita, czym by mu najuzyciej doku-

czyc. Im bowiem kto jest lepszy, tym czoyey przywybt,
cierpiec

~~nie~~ ~~cie~~ ~~bez~~ ~~zadnego~~ ~~braku~~ ~~rozia~~ ~~dy~~ ~~y~~ ~~straszny~~

^z ^{amyle} ^{reswo} ^{dobrodziejstwa} ^{jak} ^{snadno} ^{bylo} ^{na} ^{raz} ^{ra}

o calic¹
~~uzupełnienie~~ tego ciotowicha, którego serce
ta twoja rozsądnie wysnuwała, niezasłapo postępy
zwyżsanie napotkała. ^{Mało} Dotychczas, gdy ci się zdaje,
przydamy, przecięte w pierwszym wzroście samego
młodzieńca przymioty. Godny on był ciebie bra-
ta; ty pewnie byłeś najgodniejszym, byz z przygod-
go nawet ^{miat} nie ~~miat~~ umartwienia. Daj mi
wosszyscy łebie uduostajne świadectwo. Zatem
~~go dla twojego zaszczytu, chwałę dla wstasnego:~~
nie się w nim nie znajdowało, czego byś w nim
nie rad był wiedzieć. Ty wprawdzie ymniaj dobre-
mu bratu, do bym byś się pokasał ~~bratem~~.
wszak w nim znalazłszy sposobną zdatność,
daleko się szczerzej rozpostarła miłość twoja.
Nikommu się jego potęga we wznaki nie dala,
nikomu on tobą bratem nie pogroził.
utorzył się na model skromności twojej,

rozwarat iaski ty twoich ordobg iestes, i
kim oras y cigarem. Podotat ogromowi. Otwar
de, dla zadnych cnot nie sprawiedliwe wrogi!

Kim szcigliwosc swoig brat twocy poznat, por
wany est. Nie umiem sig dose' noryc: nie borem
trudniyszy, iako ^{zdobyt stow} wielkuy bolxi wyrosny
waig ~~zdobyt stow~~ wyrosnywaigcych. Iuz
^{teraz} udnah w tym rusi narekuyemy: arabinam
sig ~~xxxxx~~ ^{ukrawstwie to uknowata} ~~coj xiii~~ ~~uda~~ ~~bor~~ ~~sig~~ ~~xxviii~~
niestusna y gwałtowna fortuna? Tak

wczesni zal ci sig ucynto twoiey dobroci? X
Cor * ^{zu}
~~takis to skrucinstwo, ~~zakharito~~ usig~~
wsrod braci uderzy, tak kwawym swapis-
twem nayzyedniysig gromadke uacuplic,
tade dobre obsaceny dom arcy podawych
intodreńcow, w iudnym braci niewrodny,
pomieszau, y bez zadney przyczyny nadczepnygo.

^{pomaga}
~~nie~~ Nie wiec me ~~pragnie~~ ^{zaintera} nieurnnosć najdoskonalsza,
nie staraytna oszczędnosć, nie najwyższego szacunku
premierze naje najwyższemu wstrzemięliwości utrzymu
mana, nie szczere y czyste nauki. Pochwalnie, nie
wmysł ^{wcale} żadną ^{szkazy} ~~ważną~~ ^{skazy} ~~zmarę~~ ^{skazy}. Płacie
Pobbius, y na widnym bracie przestresony, fu-
ga die ~~eros~~ ma orestę ~~chac~~, boi się osame smut-
ku swowego powachy. Oszut na zbrodnia! Pła-
ce Pobbius, y posiadaję ~~stare~~ ~~Carate~~, ~~orego~~
^{zawnie} ~~zawnie~~. Bez wstąpienia, tej się uchoyitate ^{go-}
^{miejgwsicigłiwosć} ~~ry~~ ~~na~~ ~~powodzie~~ ~~glisca~~ fortuna, bys pokazate,
ze niktogo przeciwo tobie, sam ~~Car~~ nawet ~~Car~~
ucobroni.

XXIII. Dłuzey wysoki ~~obwinac~~ ^{niezrupone} moze my, odmienić ich
nimozemy. ~~Stoig~~ ~~Kamien~~ y ~~nie~~ ~~Stagon~~. Nikt
^{potwarro} ~~ich~~ ~~tancien~~, nikt. ~~stecrem~~, nikt. ^{przekonaniem} ~~przejmijng~~

nie poruszył: nikomu nigdy nie przebarcać, nikomu
 nie falguć. Właż wstrzymajmy się od teź wcale nie
 pomocnych. Prędkiej nas bawiem ratosć, ra
 nim wyprawi, nizeli nam go powroci. ^{Która w ulinie}
~~umodracz tyllu, niu wspomaga, czy jak najry~~
^{porzucimy tu}
 czy ~~czymy~~ ^{nie} rozbrat od ceserzich pocies
 y gorzkuz jakoweysh belenia rozkoszy umysł
 oderwiemy. Bo te naszych uel: fetorem ni
 ukei, zapewne fortuna nie ratamie. Teraz
^{z prepatre}
 no, ~~wzystkich a wzystkich~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~
^{ych} ^{obfity}
 smiertelny: wśrodku dostanym ptaeropo
 wod, y ustawiczy. Jednego pracowite ubostwie
^{Dzuta zapruga} ^{nigdy ni uhorone}
 do codziennego ^{rozprawy} ^{drugiego} ⁿⁱ ^u ^{pe}
^{Duma pod regu} ^{podusza} ^{owey}
~~z~~ ~~nie~~ ~~z~~ ~~nie~~ ~~z~~ ~~nie~~ ~~z~~ ~~nie~~ ~~z~~ ~~nie~~ ~~z~~
^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey}
 mych bogactw, y ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey}
 ne bogactwa, y ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey} ^{owey}
^{skutek}
 niowemu traskliwosć, owemu dopikawcy trwy.

1. petny
Innemu ~~prytnym~~ oblegajca prysionek
Tokuca, ^{Steka} ~~Steka~~
cizba: ten ~~zauw~~ ze madzuci, tamten ze utru-
cit. Wprzod nam tes, nie podnet ptaera zabra-
Kmie: Nie uwazasz li saki nam zywo ~~zabijano~~ ^{Fale}
przydzenie, gdy ptaer pruwrym godtem ro-
drzycych sig mi ^{zaczynamy} chciato? ^{zaczynamy} ~~zaczynamy~~
~~Kwas na swiat woda~~ ^{tego} ~~zaczynamy~~ do ~~tego~~ ^{tego} ~~zaczynamy~~ ^{zaczynamy} ~~zaczynamy~~
następnich lat osnowa stosuje sig: tak bey
dni naszych podziemy: wiec to pomiarkowa
nie nalezy crymie, co cęsto crymie ^{chodzi} ~~chodzi~~
Oględaige sig, wiele za nami smutnych na
nas ^{zi} ~~zi ^{konczy} ~~konczy ^{konczy} ~~konczy
miech ptaera, tedy przynajmniej ty
zachowae. Kiczego bardziej nietreba o
serędrae jak tego, co wstak cęstym bywa
zaryim. ^{crifaku} ~~crifaku~~ ^{wesnie} ~~wesnie~~ ^{wesnie} ~~wesnie~~
To ~~to~~ niemato ~~to~~ ^{wesnie} ~~wesnie~~ ^{wesnie} ~~wesnie~~
zomyslisz, ze nikomu niemoze smier~~~~~~

Ktorey, usli sarkowe ciucie umastym porostato,
zakonieniam brat twoy zgodaj, ^{z tym co jest bym to wogly} innym bracie,

Ktorego by ^{sova przywizganie} ~~by~~ moglu sie zdawac wogly pluz,

~~wszystko ktoby~~ ~~ymowit bym~~ ~~ymowit bym~~ albo brat twoy wycigga, bys.

siz nie przesbrangym, bez koniew niustajze dla

nigo trapit, wusc sercu tworego niagodrai,

albo ni wycigga, uspokoi ze siz ~~z tym~~
brat, nie zycerliwy tak z atowaly by dr nie bise
saz nabe ~~adabio niyqslivom~~
nim ani zycerliwy nie chee.

~~ani iest zgodany od zycerliwego~~ ~~do~~ ~~z~~

Ter Ktorego przywizganie ^{doznane z ty} zapewne

~~to go tym sig to nay zycerliwy dotykn, ze my~~

~~gdany abiz~~ ~~z~~ naycierpszeg pojmuie

goryce, ze ciyter qprite z nosisz przygude

sego, ze ciyter kolwuch by dr sp osobem

twara wzornę od umyśtu postawę, a
^{zoli}
w ~~możesz~~ wyrzucić się ze wstydu tego
smutku; ~~nie~~ ^{zoli} ~~co~~ ^{mi} ~~nie~~ ~~wtwoy~~ ~~możę~~,
wewnątrz go zakopany nie dopuszczay ^{mi} ~~nie~~ ~~wtwoy~~
się ~~ktos~~ ~~ae~~ ~~wynurza~~; dopiero ~~to~~ ~~st~~
~~tw~~ ~~staran~~ ~~być~~ ~~twoi~~ ~~bracia~~ ~~nasłado~~
wali; który to za uciwne oszdrę, co ci
bie zobaczy czynięcego, a ~~z~~ ~~seru~~ ~~zobli~~
cza twego serca nabiorę. Powinieneś być
ich pośredczym i pocieszycielem. Darmo zaś
hamował byś ich, jeśli twemu cuglowi
popuszczysz.

XXV. ~~More~~ ~~ca~~ ~~ty~~ ~~to~~ ~~ca~~ ~~z~~ ~~by~~ ~~te~~ ~~ca~~ ~~ni~~ ~~g~~ ~~o~~ ~~by~~ ~~nie~~ ~~kt~~ ~~o~~ ~~re~~
gdybyś ~~so~~ ~~bu~~ ~~sp~~ ~~em~~ ^{zoli} ~~ni~~ ~~g~~ ~~o~~ ~~by~~ ~~nie~~ ~~kt~~ ~~o~~ ~~re~~ ~~z~~ ~~ad~~ ~~na~~ ~~z~~ ~~sp~~ ~~raw~~
ma, ~~nie~~ ~~ch~~ ~~ci~~ ~~sam~~ ~~sie~~ ~~bie~~ ~~ob~~ ~~wi~~ ~~ę~~ ~~ci~~ ~~sz~~, ~~i~~ ~~z~~ ~~ad~~ ~~na~~ ~~z~~ ~~sp~~ ~~raw~~
twoich ukryta bądź nie, more.
twoich ukryta nie podobna, żeby która z spraw
twoich ukryta się. Wielki na ciebie osobe

Cożas tak ~~o~~ podłego y niewiastego, iako ~~proroc~~^{proroc}
~~nie~~ ^{nie} ~~ty~~ ^{ty} ~~siawia~~ ^{siawia} ~~zabaw~~? Wrośney za tobie miłyści sig,
ile braciom twoim godzi. Wielu ci zabrania powra-
chne obgryzaiach y naukach twoich mnie ma-
nie, wiele od ciebie ~~da~~ ^{da} ~~la~~ ^{la} ~~wycizgaig~~ ^{wycizgaig} ~~laure~~, wie-
~~la~~ ^{la} ~~czekung~~. Chciałby ze by ci sig wszystko godzi-
ta, nie trzeba byta wszystkim obracać na sobie
wzroku. Teraz powinienes spetnic iko obiet. Cy
~~wisz~~^{scy} ~~ktory~~ ^{ktory} ~~druta~~ ^{druta} ~~dowcipu~~ ^{dowcipu} ~~tego~~ ^{tego} ~~z~~
~~sz~~^{wy} ~~chwalasig~~, ~~ktory~~ ^{ktory} ~~nie~~ ^{nie} ~~opisung~~, ~~ktory~~ ^{ktory} ~~nie~~ ^{nie} ~~potrebung~~
~~scy~~ ^{scy} ~~scieia~~ ^{scieia} ~~twoiego~~, ~~rosumu~~ ^{rosumu} ~~potre-~~
~~bung~~, ~~umysla~~ ^{umysla} ~~twoego~~ ~~stronami~~ ^{stronami} ~~sz~~. Nigdy wżę
nie ~~uczynie~~ ^{uczynie} ~~nie~~ ^{nie} ~~doskonalenmu~~ ^{doskonalenmu} ~~y u-~~
~~czynemu~~ ^{uczynemu} ~~myzlowi~~ ^{myzlowi} ~~naprzyzwotego~~, ~~zeby~~ ^{zeby} ~~wa-~~
~~ku~~ ^{ku} ~~szacunku~~ ^{szacunku} ~~niego~~ ~~da~~ ^{da} ~~ci~~ ^{ci} ~~nie~~ ^{nie} ~~zabawa~~ ^{zabawa} ~~C.~~
Niegoziesig ~~stochac~~, ~~ani~~ ^{ani} ~~ci~~ ^{ci} ~~sig~~ ~~to~~ ^{to} ~~iedno~~ ^{iedno} ~~szac-~~

gubnie niegodzi, niegodzi ci się nawet snu nadziei
 przeciwnie, lub od ~~z~~ zgrit ku spraw, dla od
 poczynku, dowiyskiej schroniaci osobno =
 sci, lub ustawicną pracowitego urzędu cza
 ty murone ciato, ^{dobrowolną} podroz ~~reskorsing~~ po =
 krapic, lub rosmaitosci, urzędowiśt umysł
 zabawic, lub ~~podług~~ ^{art} upodobania ~~drau~~ ~~roz~~
^{Dziwni} ~~porządnie~~ ~~ama~~ ~~roster~~ ~~yc.~~

XXI Wiel. ci się niegodzi, co się godzi najlichorzyny
 wotycie zagrzebanym. Wielkim jest iarmem,
 wulke ^{szerejsze,} ~~fortano.~~ Swobolno ci nie podrywoli
 crynie. Mysie nadstawic ucha tyfu tyse,
 umbudri, ~~zhoru~~ ^{rozporządze,} ~~parshkadas~~ ^{29 dan} ~~tylę~~ ~~parshkadas~~
 tylę ^{spraw} ~~scuy~~, nawa tem z całego swiata przy
 chodzących. ~~Toby~~ ~~tylę~~ ~~scuy~~ ~~spraw~~ ~~scuy~~

oswoleby

nie jego zatrudzenie. Odtąd iako się Cerar swia-

tu catemu poświęcił, sobie się odigł. Nawzor

gwiaro, kton nigdy nie stawiaige bugi swoje

wypetniaig, nie godzi musig ani wythngc, ani

co ^{stajebia} ~~stajebia~~ dziatoci. Wnu iaki ^{wk} ~~stajebia~~ sposob

rowny. ^{obowiazek} ~~komornosi~~ na ciebie pada, nie wd

pozi ~~stajebia~~ ^{u patrywane} ~~stajebia~~ ^{patrywane} wstajebia po-

zytkow, wstajebia zabaw. Nidy Cerar ca

tym swiatem wstajebia, ni mozesz się udeci-

lae ani rozkwy, ani boleci, ani iakowey

inney reey: categos się Cerarowi wstajebia.

Przydaj ^{y y to} ~~teraz~~; ^{co} zawsze y ^{zycie} ~~teraz~~ ~~zennad~~

mlsry ci Cerar; wige nie godzi ci się maige

crastwego Cerara na fortune sarhae.

Ten gdy zdrowy, wszyca twoi zdrowi;

nie nie utraites: nie tylko nalezy ci

mie suche ocy, ale y weso te.

bez zaprzątnienia: ^{Wtenczas} Teror nauki twojej, tak
 dawno y stale Kochane niechay ci się
 wy ~~od~~ ^{Wtenczas} ~~ptacay~~ ^{Wtenczas} ~~wdajemy~~ ^{Wtenczas} ~~teror~~ mechay ci
^{+ Kapłana} ~~waszay~~ y ~~cruciala~~ swego: ^{Wtenczas} ~~teror~~ Homery
 Wirgiliusz, ktory tyle ~~rodzajowi~~ ludzkie
~~ma wyswadczyli~~, ile ty ~~wymyślił~~ y im
~~samym~~, czego aby powszechniey nie
 woyczy z tym iż ryku ~~zmarli~~ byli, ~~wy~~
~~zmarli~~ ~~zmarli~~, nich d tugo ~~zobacz~~ ^{pod ich strażą} ~~goscay~~
 y ~~prebywaj~~. ^{Wtenczas} ~~Bespieczne~~ ~~gday~~ ~~chwile~~ ~~zobacz~~
~~z~~ ~~powierzone~~. ^{Wtenczas} ~~Ter~~ ~~Cerata~~ ~~twoiego~~ ~~przewagi~~,
 aby ~~powszechnie~~ ~~wiedzi~~ ~~domoway~~ ~~wresciay~~ ~~po~~
~~z~~ ~~wymyśli~~ ~~wrechi~~ ~~stymety~~, ~~ile~~ ~~dotasz~~ ~~zbi-~~
~~ray~~ ~~y~~ ~~układay~~. ~~Gdyz~~ ~~onci~~ ~~do~~ ~~wy~~ ~~bornego~~ ~~twoje~~
~~nia~~ ~~y~~ ~~pisania~~ ~~aducioy~~, ~~y~~ ~~osnowę~~ ~~poday~~, ~~y~~
~~przykład~~.

wystawiać. D.

Nie smiem cię aż nato ~~napominać~~, byś tak
ze bawoński y Exopowe gadki, nie tchnięte Rzym-
skim dowcipem ^{dueto} to, posmował ze wykitę
tobie okrasę. ^{Trudno wyprawa ora #} Zaięte trudno aruby umysł
tak mocno sarony, mogł tak ^{przedko} smadno do
wersużyć naukę przystę, ~~wszystko~~
^{Wszak} męcy to, za dowod wzmocnienia dygod y
do siebie powrotu, jeśli się da od tych susow-
wyż do tych walmużyrych pism naki
rowne. ^W Tamtych bowiem, a ^{smutny} ~~smutny~~
ty usre y zroby waleczy, przywizany
zostaci samą rreuy rozstrzyganych po
y prosię, tych zas, które ~~zostawia~~
neqę wycięgwig crotā niemasie,
chyba iiz ^{zestaw} ~~zestaw~~ ^{wonnie} ~~wonnie~~ ^{stangas} ~~stangas~~
Zupetnie 7.c siebie j. v. y rzetay.

śdrowe: psta kae mi iest nego rale nshwa.)
wzbu dra licu to wsre to

XXVIII.

~~Czyli w sprawie wzbudza~~ mnie mamie, ze i zniezmi
nych y mnogich dobi, w ktore opstywal ~~zastad~~
wyzuty. Wchodze w wielosc tego, co utrauit,
wsiidz w wiekrosie tego, czego sig iur nabzka.
Nie udzeczy go gniew, ni utrapi choroba, na na
dziarni podczyrnia: nabzdrze ranim scigae
Zladziwa ^{powodremion}
~~zadziwa y cudzymi prostymi~~ nie
przyiarna zardosci, nie bzdrz go czymie trow
Kliwym bosiarn, am niepokoynym ~~zede~~
zedwem umykaligcy darum fortuny pto
ehosc. Dobru porachowawmy wigicy mi opre
serono, niz odigto. Nieuryu bogactw, niury
i tworey y swoiy wigtozi, ni da nie
wez mie do brodzuyatu. Pocystues li ra
ni scigslivego z utrauit, czy ra scyglivego

~~zycie~~ ^{berdenne,} ~~katowicz jest. Nato ~~burliwy~~ narzno~~
 Koyne, napremiany odurctng wrrowe, budz=
 liwo rzuceni morze, ^{kur nas} ktore ~~nas~~ ^{kur.} ~~nas~~ ^{kur.} ~~nas~~ ^{kur.} ~~nas~~
 wzmusienim w gore podbia, ~~drugas zwik:~~
~~zgn. uscu szantem opuscia, zrawu zas~~
~~iskayno miota, nigdy na krephim na~~
 stawamy myszew; wisumy, chetbamy
 sig, iedni odrugich uderzamy, cy to sig rod
 biamy, zawsze sig obawiamy. ~~zawis~~
 Tegluigejno potan zawichronych yne
 wstelkie nawatnosci wystawionych bat
 wanach, raden sig port krom smirci
 nie nadane. Nie zayryj ^{zwic} bratu twemu.
 iur on spoczywa. Percue kedyz te dyz,
 iur iest wolny, iur beopiciny, iur na
 smertelnj: ^{pozostat} ~~zawis~~ ~~zawis~~ ~~zawis~~ ~~zawis~~
~~zawis~~ ~~zawis~~ ~~zawis~~ ~~zawis~~ ~~zawis~~
~~zawis~~ ~~zawis~~ ~~zawis~~ ~~zawis~~ ~~zawis~~
 Jy. y gracia wryscy.
~~zawis~~ ~~zawis~~ ~~zawis~~ ~~zawis~~ ~~zawis~~

~~Fortune inimicum~~ ^{w przod mi zwyk} Fortune ~~inimicum~~
Dy swoje ^{documenta} ~~documenta~~ ^{zostawit}
~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ~~inimicum~~, ~~zostawit~~
~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ~~inimicum~~
~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ~~inimicum~~

miał Teraz przebywa w wolnym y otwartym na
bie, z tego niskiego y potoczerego państwa, ^{wywilien} ~~inimicum~~
~~inimicum~~ ^{bydź} ~~inimicum~~ ~~inimicum~~, które na
tego stawione tone, przynicie dusza zwig
zow oswobodzone. teraz samopas buca soba,
rozkosza we
z wielką ^{wygląd} ~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ~~inimicum~~ przyrodzenia bo
gactwa ^{inimicum} ~~inimicum~~ ~~inimicum~~. Mylisz się! ~~inimicum~~
~~inimicum~~ ^{inimicum} ~~inimicum~~ ^{zyskał} ~~inimicum~~ ^{palenicy}
~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ~~inimicum~~
Wszystkie nastadoga ciele. Czemu zgon
iego ^{Nierozkąd się z namio} ~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ~~inimicum~~
~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ~~inimicum~~

XXIX. Jest to, wierzący, wielka szczęśliwość wrodzić się
~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ^{nawet} ~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ^{na cały}
~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ~~inimicum~~ ~~inimicum~~

Dzi
Kto
za zysk ze wrot
nie
nie
za zysk ze wrot
nie

y nã docã bronã

ciemny

dzień pewnego. Ktor w tak ciemny i raschitaney pr...

prãdnie zgadnie, ^{smierc} ~~brata twemu~~ ^{cylica} ~~z tego, cyli lo~~ ~~dobrego~~ ~~wyregulita.~~
prze fakcie ~~przeznaczaj~~ ~~spawiedliwosc i esere~~
wedlug ~~tey spawiedliwosc~~ ~~zostaj~~

Ktorã siã we

~~Chrystim nãdzisz,~~ ~~Wobec~~ ~~mystli~~
~~podoprecie~~ ~~ci myslę~~ ~~cego~~
go, zaci ~~nucyniono~~ ~~krãdny~~ ~~prã~~ ~~odgicem~~

Ker marbi przytrãcipnãdã, serwoc. + kiemãobã za zysk ze wioã

ta kãzã brata, ale raceny wyspãwiãciono do bo

~~zaci~~ ~~po zwoliciu~~ ~~zax~~
~~drusztwa~~ ~~zaci~~ ~~pozwãdã~~ ~~tak dluzo~~ ~~prã~~
~~ciãzyc~~ ~~siã~~ ~~z braterskã~~ ~~mi to sciã~~ ~~nie~~ ~~siã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~
~~wplyã~~ ~~korzycã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~

Ktory w tãdã nadupominkã dãzã

nie nierostawia: Takomy ~~ktory~~ ~~zaciã~~
de ~~wrocit~~ ~~nie~~ ~~zarysk~~ ~~co~~ ~~wãciã~~ ~~wziã~~ ~~zaciã~~
~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~

~~zaciã~~ ~~nie~~ ~~wdrãzã~~ ~~ktory~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~

Koniec ~~po~~ ~~cytã~~ ~~nie~~ ~~rãk~~ ~~prã~~ ~~wã~~ ~~zaciã~~
~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~

~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~
~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~
wobec ~~znym~~ ~~szere~~ ~~sciã~~, a ~~na~~ ~~up~~ ~~stã~~ ~~niã~~
~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~ ~~zaciã~~

nym nieprãstãciã fakcie,

~~W tym czasie, gdybyś się nie zgodziła z tym~~
~~myslnie z tego powodu, że się tak utratył głaz~~
~~między nami. Zbyt secesyjnie radności swojej~~

~~innym maigey, że tego tylko używa come~~
~~wzroku y przed oczyma, ^{zas} co ~~to~~~~
~~raczej xanic ^{wazy.} ~~parafizy~~ ^{brudko} ~~na~~ ^{borwin} ~~stare~~ ^{kar}~~
~~² ⁴ ^{Ok korn} ~~to~~ ^{roskon} ~~porumca, ^{ok} ~~stara~~ ^{uptywa,}~~~~

~~y pnie mia y przed profiscend ^z ~~prawa~~~~
~~odchodzi. Wiek upnie ty ^{za} ~~cras~~ ^{Journalismy} ~~muscragmy u~~~~
~~myst, ^{co} ~~acokolwiek~~ ~~mar tylls~~ ~~g ~~st~~~~~~
~~^{napamie} ^{rozwaragmy} ~~fniimy~~ ~~y~~ ~~czysty~~ ~~roz~~ ~~budagmy~~ ~~uwaga.~~ ~~D~~~~

~~^{we} ~~sta~~ ^{we} ~~y~~ ~~sewnagrow~~ ~~rest~~ ~~pannig~~ ~~robu~~~~
~~^{ch} ⁿⁱ ~~ni~~ ~~robcenoie~~. ~~Tes~~ ~~miat~~ ~~dobreg~~ ~~bie~~~~

~~ta ⁿⁱ ~~try~~ ~~w~~ ~~ay~~ ~~re~~ ~~ta~~ ~~re~~ ~~an~~ ~~ay~~ ~~ay~~ ~~ay~~ ~~ay~~~~
~~ⁿⁱ ~~mosci~~ ~~do~~ ~~potym~~ ~~ni~~ ~~z~~ ~~ki~~ ~~re~~ ~~b~~ ~~ly~~ ~~tu~~ ~~ga~~~~
~~ⁿⁱ ~~mo~~ ⁿⁱ ~~g~~ ~~os~~ ~~by~~ ~~ty~~ ~~z~~ ~~me~~ ⁿⁱ ~~ay~~ ~~ay~~ ~~ay~~~~

sau d'usage ~~amiales~~. Prigodzenie rownie iako
innym braciom ~~niedatoy~~^{pozycreniom} ~~god~~ ~~w~~ ~~brudictwom~~ ~~dat~~
ale pozycreto: potym ~~zakonny~~ ~~celebrato~~,
według upodobania

nie idze wtym za ~~twoy~~ ~~sytyz~~ ~~ig~~, ale za
swoim prawem. ~~Wy~~ ~~ko~~ ~~sibi~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~
^{by} ^{pryrodny} ^{stosunek}
~~akty~~ ~~osobliwi~~ ~~ter~~ ~~dos~~ ~~wy~~ ~~sta~~ ~~powarion~~
~~rozpatuiwszy~~ ~~sy~~ ~~na~~ ~~nie~~ ~~bed~~ ~~nie~~ ~~osy~~ ~~drany~~
^{Przyrodzenie daco 2y ce}
za nie sprawiedliwy ^{m 2} ^{Przyrodzenie} ^{tratu}

twocu mu, ~~datu~~ ~~datu~~ ~~ytoba~~: ~~any~~ ~~wajac~~
2 mocy.
zas swego prawa ockogo chciato, ockego
~~w~~ ~~przody~~
~~przody~~ ~~dtay~~ ~~swoy~~ ~~wy~~ ~~no~~ ~~gto~~. ~~Ato~~ ~~to~~ ~~to~~
^{Wskazy} ^{Wskazy} ^{Wskazy} ^{Wskazy}

Wskazy, Wskazy, Wskazy, Wskazy.
Ktorego znaczenie ~~byta~~ ~~w~~ ~~ma~~ ~~ura~~ ~~o~~ ~~o~~ ~~o~~
telnego umyrtu che takom, ~~zap~~ ~~o~~ ~~o~~
na istote. ugor, na swoy los
~~nie~~ ~~z~~ ~~nie~~ ~~z~~ ~~nie~~ ~~z~~ ~~nie~~ ~~z~~ ~~nie~~ ~~z~~ ~~nie~~ ~~z~~

dzienie, nie pomnie ~~ni~~ ~~ni~~ ~~ni~~ ~~ni~~
~~pr~~ ~~str~~ ~~o~~ ~~o~~ ~~o~~ ~~o~~ ~~o~~ ~~o~~ ~~o~~ ~~o~~ ~~o~~ ~~o~~ ~~o~~ ~~o~~
prustrawo. Cur ruzig wie za tak dobrego

oczym nas ^{bug całego życia} ~~przekroczył~~

~~W tym wice~~ ^{Wielosow} ~~W tym~~ ^{W tym}

~~nie~~ ^{+ walczy} ~~dużo~~ ^{ale} ~~stosie~~ ^{duży} ~~ludzi~~

~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie}

izig stamtąd rugaiz, kiedy staski wpa

serono. ^{Jak wiele ten rozumiesz}

XXX.

~~He ten był~~ ^{zawołał} ~~który wieść~~ ^{osynow-}

skiej śmierci odebrał, ^{godnie} ~~wielkiego~~ ^{męstwa}

Podaje go, wiedząc ^{tem że ma umrzeć} ~~Wcale~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie}

takiego oycu urodził się ^{rycerskiego} ~~syn~~ ^{domu}

zgonu sposobny. ^{przyciot} ~~Doniesienia~~ ^o ~~śmierci~~ ^{syna}

skiej ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie}

tego ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie}

Podaje go ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie}

Przydat co' wisze y rozstropniejszego
mezniejszego Natom go spłodrit. Wry
szu maten konie radujemy się, ~~ktoby~~
~~dozyci ten do miera iest przymierze~~
Kardego przyjscie na swiat, iest nasmiere
przez naerem. Cuszmy się wize z tego
co nam dano, wrocmy za upomniekiem.
Tego wtey, owego wowej dobie zaymglo
ij, mtogo nie poming. ^{Gotowy} ~~Pogotowiu~~ nich
~~for.~~ umyst, xco bydz musi, tego naczay
^{mgoy} ~~szu~~ nielzha: co bydz mon. tego naczay ^{ar Kawp}
oczekue. ^{Wszakre} ~~co powo~~ ^{het prami} ~~Wschowu~~, ich
potombowie, wale Konsulatami lub
tryumfami z nabomici neustay
gany ^{ey} ~~podpadli~~ ^{podpadli} ~~wyrod~~ ^{2 late}
Ktoleszwa zmonarchami, osadye

A Chociażby ten y nic z tego wyszł tego niemyśli
 tym? Chociażby ten y nic z tego niemyśli, ⁵⁸
 wyczerpie y w pomnieniu
~~to samo przez się widać na Ceraraspota~~
 nie y myslenie ^{li} o nim ni jest i najwiskorzg Dacubie
 powiechy? ^{Kuchay} ~~Podajgo wyszy Bogowie y~~
 Boginie iak najdluzey ziemi usycera
 Li Kuchay on dzieto Augustu z rowna,
 Tata pruscigme, ^{a. Kuchay} ~~z~~ ^{Do ki 2} ~~po si~~ smiertelnym
 przebywa ^{nucpray w} ~~bydnie, moze nie daszce zbyc~~ ^{w domu}
 ugo smiertelnym ^{ni nudorna} ~~bydnie~~ ^{Kuchay} ~~z~~ ^{syna} ~~z~~
 Brymskiego panstwa) ^{Stugin dorw ta o czenie} ~~z~~ ^u ~~z~~ ^z
 do rządu) ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u
 iak najdluzszym zaufaniem, ^{Kuchay}
 z Cyum ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u
 dygo ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u
 nastapi. ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u
 a przybierze. ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u
 dopero maiony ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u
 rok toryr ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u
 Kudygo ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u
 powiechy ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u
 Twierdzi ze się ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u ~~z~~ ^u

XXXI. ^{wstrzymaj} Fortunę, ~~wstrzymaj~~ ręce swoje od mego
coyceray nan ~~zawieszaj~~ wstrzymaj ręce, a nie ~~zawieszaj~~
rozdzaj nad mój mocą, tyłem zstrony mego.

~~wstrzymaj~~. Dozwol mi aby rozdzaj ludzi od da-
chory.
wnego czasu uchowały y zasawony uliczyli; do
zwołnu aby cokolwiek prostrętego księzcia
wszakłosi wruszytu, na swoje miejsce powro-
cił. y dostrzy, Gwiardatu, która pogrzezona
z atopionemu ^{pogrzezo}
mie wprapasci y zabłapanemu waci mno
szuch śtywna swiostu, niechawsze swi-
ci. Ten niechay kumcy uspokoi, Brytannię
otwory, kodicalskie y nowe ^{Trjmyly} wiaczy od pra-
wi; na które zey i w tabre patrzyędy
^{zobaczyć mi Taskawo}
de y pierwsze mędry jego cnotami trjma-
ięca miejsce, ~~obliwim~~ ⁷. Anio
wiem tak mnie strycit, zeby iuz więcej
niechciał podzwignę; ~~aby~~ ^{aby} we owsem
nie stręcił. nawet, ale pophnie tego do For-
tuny y upadającego ratrymat.

w ohtan,
~~do paxax~~

Tagodny swora boha

napisi lacyno Tagodnomic ~~lucy~~ prawiog
od botatney zalby zadržmal
~~sklke~~ Wstawiat sig ramng do senatu,

yzyce mi nietylko uprosit, alby dosowatale

y uprosit. ~~Niech umelsi i weyryz sãb. Niech~~
tylko weyryz w sprawe moie:

dydzi iakby chce miec swiawg moie, niechig
tylko ~~um~~ ^a dobra, ~~albo sig~~ sprawudliwość ugo ~~z do~~

byg usna, albo taskawość ~~do~~ byg ucrym. Na

mnie rowne ^{z umy} dobrodruystwo, cyli ^{li god} cyli ~~do~~ domis
mnie ~~od~~ ^{dy} dy: byd,

~~sy zem~~ zem niewinny, cyli ^{nie} gdy zechu ~~byd~~

byg niewinny. Tym crasem waelky mi wnydy

iest folgg, widziec miłosierdzie ugo nacaty

swiat sig roschodzeu, ktore ^{od} gdy waelu ~~ku~~ lat.

letnig ruiny ^{przywalonych} obareronych, itegoz samego

zahycia w ktorym ^z iu zagrabany ^f wstau

wydobyto, y na swiat to wyprawaduto, nie

rosparcam by mnie jednego ^{nie} szeregulnie po

mnieto. On ros wie naye przywktorey

ysone mahomn pomoe; ia z moicy strony

po tej przecież kłose on nie
zatem widać przypadek ~~o~~ tylko zalow,
ale wojnie podotal. Zawsze Braci. przez smierc
rozdzilonych niezachowane przyklady
stawiaj: owsem preciznie, ~~lecz~~ kiedy
widziang ~~idna~~ ~~przez~~ ~~nas~~ ~~razem~~ ~~stara~~

Dwochra
tych ~~o~~ ~~le~~ ~~cho~~ ~~kiedy~~ ~~idna~~ ~~razem~~
zem wlewny starozi ~~o~~ ~~le~~ ~~cho~~ ~~przez~~ ~~stara~~
~~widziang~~: ~~zawsze~~ ~~mi~~ ~~dosi~~ ~~le~~ ~~cho~~ ~~nie~~ ~~musze~~
widziang: atoli ~~przez~~ ~~stara~~ ~~na~~ ~~wasnego~~
~~le~~ ~~cho~~ ~~przez~~ ~~stara~~ ~~na~~ ~~wasnego~~

nieznajdzie sie tak bezrozumney y niez
wswiej myśli; zeby ~~stara~~ ~~stara~~ ~~na~~ ~~wasnego~~
tune ptacz komurkolwiek wyciskaigcy,
wiedziawry dobre ze ona y natry bera:
row ~~ist~~ ~~takoma~~. Wostwiony August utra:

cit Oktawig siostry ulubieneg, & przy
rodzenie ~~nie~~ ~~wy~~ ~~ta~~ ~~cy~~ ~~to~~ ~~nie~~ ~~ma~~ ~~o~~
wystąpieniu ~~tego~~ ~~na~~ ~~wet~~,
~~ten~~ ~~awet~~ ~~ten~~ ~~ny~~ ~~ktoru~~ ~~nie~~ ~~le~~ ~~ma~~ ~~nie~~ ~~ma~~ ~~cy~~ ~~to~~:

mbstf

zacz. wysyłać zar

Dziost

by ~~umyśle~~, jeżeli potym ciata ~~rany~~ ~~prawy~~

a przecie

~~by~~ ~~sta~~ ~~by~~ ~~dwie~~ ~~te~~ ~~przygody~~ ~~rareny~~ ~~y~~

czub y mgznu wytrzymał. Cezar stry

moj, ~~Das~~ Germanicko ^{wi} ~~oyix~~ ^u ~~memu~~, miod

szeg ^{mu} od sibi brate, ^{wstep do} ~~rodka~~ ^{ich} ~~himackiej~~ ^{pod} ~~Krain~~

~~z~~ ^{mu} ~~otwiraigce~~, y ^z ~~drziki~~ ^{pod} ~~narody~~ ~~Regno~~

~~himu~~ ^{e. Dymkie} ~~panowan~~ ^{mu} ~~notkuigceya~~ ^{natomie} ~~secto-~~

~~wtasnym~~ ~~powuki~~ ~~zambnot~~ ~~prawy~~ ~~miare~~ ~~le~~

~~sej~~ ~~featuigce~~ ~~utracit~~ ~~prawy~~ ~~ty~~

~~dnate~~ ~~natylke~~ ~~wygi~~ ~~inter~~, ~~alysu~~

~~Reg~~ ~~Cate~~ ~~woysko~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~poszpre~~, ~~ale~~

~~radumione~~ ~~przyt~~ ~~aseraigce~~ ~~sobie~~ ~~isto~~

~~ki~~ ~~Druay~~ ~~przynagli~~ ~~do~~ ~~tryble~~

~~to~~ ~~by~~ ~~nie~~ ~~went~~ ~~y~~ ~~osydet~~ ~~ie~~ ~~nie~~ ~~tylko~~

~~w~~ ~~boiu~~, ~~ale~~ ~~w~~ ~~stacem~~ ~~na~~ ~~wet~~ ~~kar~~

~~noic~~ ~~zachowane~~ ~~byd~~ ~~z~~ ~~powinne~~. ~~Nie~~

~~potrafit~~ ~~by~~ ~~by~~ ~~ciudych~~ ~~ter~~ ~~poszko~~

~~prawy~~ ~~prawy~~

powok

wtasnych niezatrzymal

~~prawy~~ ~~prawy~~

xxxv. Marek Antoni Dziadmoj, ~~szlachcic~~ ~~od swego~~
~~od swego~~ odiednego tylko zwycięzcy swego ^{nie}
 mniejszy, gdy Rzecz pospolitą ^{władnot} ~~został~~ ~~z~~ Fry.
 umiarkowany, moją powagę umocowany, nie nad
 siebie, wygusny zas dwóch Kolegów wystaw
 nizey siebie ^{wiżniat} oględat, do zabiciu braterskim
 dowudziat się. ~~W~~ ^{Piotłwa} Fortunę, i akie sobie
 z rzecy ludzkich i grafki ^{czymiz} ~~straci~~! ~~W~~
 tego czasu, kiedy Marek Antonisz ~~był~~ ~~pa~~
~~nem~~ ~~wielkim~~ zasiadał iako pan wielo
 samowładny zycia ^{ysmarci} wspót obywatelów, bra
 ta Marka Antoniego ^{prowidrono. na Katowic.} ~~bram~~ ~~z~~
~~zabawie~~. Wytrzymał udnak te tak
^{głęboka} ~~ciężka~~ rang ztęż umysłu wspaniałosci, z któ
 rą wytrzymał był y insze takie prze
^{a miasto ter wybrania,}
 ciwnosci: a ~~trami~~ ~~jego~~ ~~była~~ ~~krw~~ ~~dwudziestu~~
 pułków namerzenie braterskiego pogrzebu

Ale

leżę zebym

47
pominie

Wojsczożę. ~~Wszakże~~ inne wszystkie pomnie przy.
Ktady, ~~ponownie~~, ~~isam~~ także ~~zostawmych~~
~~zatem~~ zamilował ~~zinnę~~ moich zabożę,
dwakroć ~~namie~~ do mnie braterskim smut-
kiem szturmowała fortuna: Dwakroć do
świadczyła ze mnie obracic more, wycią-
żyć namore. Utraudem Germanibus brata:

^{ile} Kto tego tak kochatem, ² poznaj ¹ zapewn,
Każdy wieżęcy. ~~saka ust~~ ~~z yzari~~ ~~nie~~
~~Wszakże~~ ~~dobrych~~ ~~braci~~ ~~mitos~~ ~~broci~~
Kocham. Takudnaś ~~markowatem~~ przy

więzami more, ze bym ani ztego nie na-
puscił, czego by ~~wyciąga~~ ^{po} ~~gd~~ dobrego brata

wyciąga należało, ani ter nie takiego
mewerynt co by wosobie ~~ponownie~~ ^{pamięć} ~~u~~

~~Wszakże~~ ~~naganione~~ ~~byde~~ ~~mogło~~. ~~R~~
~~Wszakże~~ ~~zaci~~ ~~zaci~~ ~~ponownie~~ ~~Wszakże~~

~~Wszakże~~ ~~prytda~~ ~~ze~~ ~~ten~~ ~~po~~
^{ci}

W

iznie niemasz, na co by sie, Fortuna 62

~~znie zoe fortuna niemasz, niemasz, nie
targnac niemasz ta~~

~~nie, niemasz, niemasz, fortuna, ktora smia
ta i tych progow ~~postaw~~ wprawdzie,
z ktorych miata Bogow ~~postaw~~ ikt~~

sie wycze nichay niedziwi, gdy onow co otwa

tu, ^{ego} lub ^{ego} niedziwi wysydzac. Czyz albo ~~WAKK~~

wiem. more ta znac wyglod iakowiy dles

prywatnych domow, albo iakowiy stwo-

mnosci, ktorey niemasz na srogi i teplekwoi

sme zgwatuta ot taze? Chociaz bys my

isa nietylko ^{potawnyli} wstaceni, ale y powszechne

ni ^{postawi} wstani; praeur sie niedmuni: ^{gluchy}

na wysytku prosby, nawsytku starg i

woporem sie ^{takq} ^{taka} ^{byta} byta, ^{by} bydrui ^{nie}

ni w wosrach ludzkich. fortuna, ^{nie, niemasz} niemasz ^{niemasz}

nawsytku targnac sie smiata,

wieci, na co by sie niemasz. nie niemasz ^{lozor}
go niemasz. ~~Postaw~~ ~~niemasz~~ gwałtow-

~~Wskazywanie~~
~~Wskazywanie~~
~~Wskazywanie~~

niej się nas wysyła wysłanemu, ~~zmarłym~~ scho
Wskazywanie smielona. ~~Wskazywanie~~ skodnym krokiem w państwie
~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~
gmachow Doktorach
~~Wskazywanie~~ przez swiętynie przysięg, y czas
~~Wskazywanie~~ y ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~
~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~
~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~

XXXVI. Jedno wymodlony namiętłubami y prośbami

powstrzechniem, useli usce nie zawracasz się na
wyniszczenie rodzaju ludzkiego, useli usce na
imie Rzymskie dobroć ławie poglądas, nachayte
go monarchę na podniesienie upadłej swiata
pomysłności Zaronego, ~~ty~~ ^{tak} swiętobliwym

~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~
~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~
spanuig. Niechaj się od niego ~~Wskazywanie~~ ^{namery} usce

y za przykłada ~~Wskazywanie~~ ^{na} najtańszego ~~Wskazywanie~~ ^{Pana} zysku y
stać się ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~
należy ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~
tagodnazi. Powinnes więc zapatryc

się natychi wysyśleń, ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~
mniatem albo ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~
wmebo ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~ ~~Wskazywanie~~
przyciętych

obrotu szczy

Wymagania

Atoli ~~...~~ obszarowy wysost hichs Cerarow, niemoge

Ktoreysza fortuna braci y siostry wydartay, ~~...~~

~~...~~ pomogc ~~...~~ nie wartego wiec. ~~...~~ music sie

Ktorego na obelzy y ~~...~~ weraim ludzie-
go przyrodzenie wydato, przez ktorego zgrun

tu balone panstwa poknecia najlepszego
pana Taskawoi. Kaius Cerar, ^{tan} ^{ktory} cztowiek, ani

smucic sig ani ceszyc sig dostojnie meumiaty
y, straciszzy siostre Drurylle. ~~...~~

zay w spobylwatelow obliciu y rozmoway obcy
toto cionit sig, na siostrynym pognebie

nebyt, ab do ^{swego} Albanu uniknot. ^{Pewnie} Szdremem
^{pewnie} i y tuchanem spraw, y tym podobnem ab

banami ubrywac sobi nay ~~...~~ ^{...} ^{...} ^{...}
toby ~~...~~ ^{Ochydyrcynka na!} ^{...} ^{...}

po siostre ~~...~~ idynow tudzey Rzym
^{+ kmst gra.} shugo, ~~...~~ ^{...} Tenze Kaius. wta

umysem Twoim. ze bys sie y medreom podobat
y brauom. ~~Przywiesz mi do tego ze bys pragnot i ak~~
~~moze~~ ~~Przenies~~ nasobce ze byci ruzny mi te bylo
brata, ~~tylko~~ 1927 ~~na wysocy przed cym~~ ~~ma~~ ~~spowies~~
tak ~~na~~ ~~cz~~ ~~st~~ ~~re~~ ~~obracie~~ ~~w~~ ~~sp~~ ~~om~~ ~~me~~, ~~mbu~~
o mim z pochwata, ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
do sobie w myslu ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
to ci sie hukonuc, tym sposobem ~~u~~ ~~st~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
mie tego, ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
stawiac ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
czaynu bowiem ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
nie bez smutka ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
stawny sobie tego skromnosci, ego wcyne
now ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
sprawnosci, ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
stawny sobie, takim byt, oraz takim ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
by byt by de. Czegoz bowiem ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
sobie po wny ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
kragu podlug ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
nim ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
tym napisalem, ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
Zwiecia przy ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
byde ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
ich mesnadno musza przychodzie, ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~
ktoremu ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~ ~~z~~ ~~ust~~ ~~awie~~ ~~me~~

w sercach wszystkich umieszczoney, zadney staroy
znosci sy nigley. Tamtych zas katow zbrodni,
przez ktore ^{sobu} szcugulna naspamije zarobili
w milczeniu zaganq. Ta umystu Tworego wspania-
tosé zabronita mi nastee Twie, za bronita mi ogly

^{ogarny w try}
^{przez tyle}
^{przez tyle}
Dawny warz, ktory zar ^{ogarny w try}
kat ^{przez tyle} ^{przez tyle} ^{przez tyle}
nie wiczny smutek ^{przez tyle} ^{przez tyle} ^{przez tyle}

Otoz zwar ^{jak} nie nieuchraniam, nie przed dotkli-
wosciq Twoiq ukrasé nemyse. Dawne mesce
sciap ^u pomniatem. achcesz li wrednie ^u z y ten
zar zagoc nalezy? Pokazatem ci bliing ^u ^u
na rownie wiel kiej rany. Insi nichay ^u ^u ^u

^u ^u ^u ^u ^u
^u ^u ^u ^u ^u
^u ^u ^u ^u ^u
^u ^u ^u ^u ^u
^u ^u ^u ^u ^u
^u ^u ^u ^u ^u

stozyc. Oczy zmuzone y wycierpane, weli ^u ^u ^u
nie ^u ^u ^u ^u ^u
nie ^u ^u ^u ^u ^u
lizalu plynace ratamowani. ^u ^u ^u

z dolnego ^{cały} dzwiga ~~z gmach~~ ~~wielkozi~~ który by nar^{da} da
to się wniowi ~~włozyc~~ ~~y~~ ~~xe~~ ~~tab~~ ~~powiam~~ ~~z budowa~~ ~~ca~~ ~~tyl~~
zniesc ile by nar^{da} zdato się wniowi włozyc, y taki tyf
ko gmach ^{nam} ~~ze~~ ~~tak~~ ^{ruka} ~~powiam~~ ~~nam~~ ~~z budowa~~ ~~ca~~ ~~tyl~~
grunt dostatecznie w grunt opatrny się, zadnemu
czarowi ~~nie~~ ~~ustępn~~ ~~ny~~. ~~A~~ ~~R~~ ~~Przec~~ ~~nie~~ ~~zyci~~ ~~ucy~~ ~~cy~~
~~pta~~ ~~słochae~~ ~~na~~ ~~pr~~ ~~stata~~ ~~nie~~ ~~pr~~ ~~stata~~ ~~pr~~ ~~ez~~ ~~ca~~ ~~te~~ ~~zyci~~
ucy ~~z~~ ~~ca~~ ~~te~~ ~~zyci~~ ~~ucy~~ ~~z~~ ~~ca~~ ~~te~~ ~~zyci~~ ~~ucy~~ ~~z~~ ~~ca~~ ~~te~~ ~~zyci~~
ucy ~~z~~ ~~ca~~ ~~te~~ ~~zyci~~ ~~ucy~~ ~~z~~ ~~ca~~ ~~te~~ ~~zyci~~ ~~ucy~~ ~~z~~ ~~ca~~ ~~te~~ ~~zyci~~
powied^{zić} ani się oderwać od zalu. Wnim szczególni
zanurzona, do niego całym umytem przywiq
^{przywiazana}
zoni takę przez całe życie, takę przy pogrzebie była
nie mowie zapowstała niemiata, ale się nawet
podnieść niedopuszta dorwolita, za dwa powtor
ne sieroctwo pokrytuige, 102 brat z trami. Nichein
ta mieć usiebie obrazu synowskiego, me chwała
zadney onim wemianki s tuchae. Znicnawidzi
ta resnytki matki osobliwie fer burzyta
się ha lwig ze niby obiciana ~~co~~ ~~sy~~ ~~na~~ ~~ty~~
na tamtey przesta szęskwość u obiciana

70

Karybodu i sobie ^{moim} padała Rada. prywatnym ^{moim}
~~siem~~ y samotności, na brata ^{yo} ~~siem~~ ^{nawet} ~~siem~~ ^{na} ~~siem~~ ^{nie} ~~siem~~ ^{nie}
 x ~~od~~ ^{wielkie} ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor}
 sze uczone chwaty ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor}
 zmię zamknięta, ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor}
 y obcowani ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor}
 bta ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor}
~~siem~~ ~~siem~~ ~~siem~~ ~~siem~~ ~~siem~~
 zasna świat ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor}
 zstoby ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor}
 wry ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor}
~~siem~~ ~~siem~~ ~~siem~~ ~~siem~~ ~~siem~~
 III Livia syna swego ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor}
 wanego wielkiego monarchę, wielkiego i ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor}
 czas wodza. W Krocyt był w g. ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor}
 orty Rzymskie ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor}
 mianach w ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor}
 cę; chorego ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor} ~~od~~ ^{owor}

y wzajemną spokojność ^{si} sami nie przysiałe
prowadzić, ani smieli tego pragnę, co by było dla
nich z pożytkiem. Smierć ta dla Rpley pomiesio
na napętniła smutkiem wszystkich obywateli
tów, wszystkie ^{provincy} kraj y ~~wszystkie~~ całe wło
chy, przez które w posrod wysypanego zmiast
ty & ~~cał~~. Tamto prowadzono pogrzebowy
obchod. ~~Triumfalny~~ do Tryumfalnego wiardu
bardzo podobny. Nudostato sy matce odsyna
ostatni pocatowami, ostatnie porzeczanie.
W dlużuy podróży przy cel ~~ostannim~~
w tamto tako podróży, ¹²⁵ to na potykała ~~na~~
Druza goręczych storow pro całej Włoskiej
Krajinie ¹²⁵ ~~na~~ Druza goręczych storow,
rozrzewniata sy, wlasnie ¹²⁵ jakoby on tyb coraz
umierał. Jednak skoro go do grobu wniosty y uoy yżi
zem z nim swoy za pogrzebter: nie płakała nad ma
re nad uczciwość, nad dostojność. *Marcella pamiętti*

miłot zachowywać, miłot ~~że~~ ~~nie~~ przywodzić
 nie mogł bez urazenia nasubie matki: Livia Dru
 za miłot wystawiać, nie przeżaw publicznie y mi
 wotnie miłot przed ocyma, ^{chłotki} ~~ostatnie~~ onim mo
 wie, ~~zawieszaj~~ onim styżem. Ibi ray wyc te raz
 z dwóch przypatadow ieden, ktorye się zda
 chwalebney szym. Jereli za pułwym popdziusz, woty
 czysz się zlicby żyżycych, zmianawie drisz y cudu
 Dzieci, y własne. strapiona sama, ~~wotnyg wazeky~~
 Kardg matky, ~~ktotog~~ się potkasz, smutną wroi
 ky zatkwozysz, wyrzucisz się rozkoszy użeciwy
 y dozwołonych, iakoby mniy na obecną dole przy
 stojnych, nie miłot byżcie swiatto stonemne,
 ciężki wotamy wiek, ze się użecu ni skonczył, ze ci. rah nay
 przędzey w grob niewpżda, pokazesz się nastatek ze nie chasz
 żyć, umrzeć ni możesz, ktora to tabość i umytem
 Twoim chwalebney znasiomym wcale się ni epy
 Dza, wcale mu ni przptoi. Przedgiewsz matki

ma. powinien. Nie wdaj się za by ci się Lwii zlitow,
poniżej zyla lepiej namięt podobae przylitae.

Ona ci radę podae: Ona ~~wyczerpanym~~ x wpoerzt.

Ka zaraz, kudy zwyczajnie najgwałtowniejsze y męj
^{nosze} bywa umartwienie, udata się do Area Fibrofa

meza swego, y przyznata że ig wycoy poczozyt wie
li lub Krymiki, którego swim smutkiem zasnu
cae niechcista, nieli August upodłkiem wdercy pod

porcy zachwiancy, którego nachylae ni nakrta nieli
49 Tyberiusza którego przywiazanie sprawowato że w pōłbrzy
owey y od wszystkich narodow optakiwaney utra
ca Lwii tytko nasicrze Dziwi s^z kodowata. Zda

ci mi się iż on ~~take~~ zagaię z^zty Dzierot wstep ytalę
zagaię musiat swoi rzecz ~~do niewiastey publicie~~
własnego wzdania w ^wtasalwym zdaniu zagaię, ^{+ ile wadnie mogą} Nii

odstępnie meżowi Dwemu towarzysze, swi orar swia
conymu będgc nie tytko rege, co naswiat to. publicme
wychodri, ale najskrytozych tajemnie waszych



Ublizasz więc sobie najwyższej rozkoszy którą byś z po-
 chwał synowskich odmiasta, lubo ~~gotowalbyś~~ gdybyś
 trzeba ^{wystręga} była gotowa byś y imrec byle paca ie
 w potłomnosu uwiecznie. Procto ~~klapiesz~~ dopuszczay
 owym daway pochop mowienia onim na imie na
 wspomnieni syna swego. nie zutylkay usrow: nie
 poczuytay to sobie zaprzykce: pod tuj z wyca
 ię drugich, które w podobnych ^{raniech} mają zacząć
 nie szeregca, ze pocaich stukac musiq. Teraz
 przewazytas się wcale na przeciwno stronę, zapo-
 mniawszy o pomysłnościach, szczególnie w roztrę-
 saniu okropnego swego losu zatapiaś się. Nie przy-
 wodzisz sobie napamyc mistych z synem zabaw,
 wesolęch powitan, stodkicty miwinnych przesiot,
 bystrych ięgo. w naukach postępkow, ostatnię tylko
 okolicznosc rozburasz, asako by desic przesio
 niebyta okropna, rozigtzasz ię wrelatim sposobe
 Nic szukay naysr karadniejszy chwaty poharamia
 się nay nie sek slinty

zenie osobliwszego nieust
VI. Nwar oraz, ze niewielka rzecz wczepciu, gdy sie pomyslnie
wszystko ^{stawa} ~~prawoz~~, ~~mgzny umy~~ ^{nie w ten czas} psokazywac, ani sty
²³ nika ²⁴¹¹ ~~bugtosc~~ ^{Kudy} wydac sie ~~w czasie~~ ~~spokojnego~~
morza ^{ciche} ~~x~~ ~~postasrness~~ wiatry: przeciwnosci, tado
piero umystu ~~doswiadcera~~. ~~Wyc~~ ^{nieustepu} ~~muschylay~~ sie,
~~owzsem~~ ~~uprzy~~ ~~u~~ ~~krak~~, ^{stan Kresko} ~~szeregubnie~~ ~~preruszyn~~
szelstem stworona, iur teraz utrzymuj aj
zar iaki sie kolwiek ~~nacubie~~ ~~wahit~~. ~~Kaybar~~
Dzey na Fortune pomscic sie można, mgznym umy
stem. ~~Pokym~~ ~~pakarat~~ ~~in~~ ~~zycie~~ ~~Dotym~~ ~~ukarat~~ ~~ty~~
zygcego syna, ukarat wnukow ze zmarlego ~~pa~~
~~statyk~~ Twou to sprawe ~~Marci~~ tam ~~rozstrzygano~~,
z Tobg zasiadat ~~Arca~~: ciebie, ~~podcudz~~ ~~osoby~~ ~~cieszyt~~.
~~Nieska~~ ~~ce~~ ~~x~~ ~~miekerze~~, a ni ~~umniey~~ ~~tych~~ ~~nieszczeliso~~
sa ~~Tworey~~. ~~Inni~~ ~~may~~ ¹² ~~zadna~~ ~~nad~~ ~~wszystka~~ ^u ~~mat~~ ~~ka~~ ~~kie~~
~~ty~~ ~~leni~~ ~~de~~ ~~ty~~, ~~zwy~~ ~~ci~~ ~~zem~~ ~~ptac~~ ~~ny~~ ~~su~~ ~~ca~~
~~dy~~ ~~utraca~~ ~~ta~~. ~~Je~~ ~~śli~~ ~~losy~~ ~~szami~~ ~~prze~~ ~~ta~~ ~~ma~~ ~~e~~ ~~mo~~ ~~no~~ ~~x~~
~~ptac~~ ~~ny~~ ~~ca~~ ~~le~~ ~~z~~ ~~de~~ ~~ni~~.
~~ptac~~ ~~ny~~ ~~ca~~ ~~le~~ ~~z~~ ~~de~~ ~~ni~~ ~~u~~ ~~ptac~~ ~~W~~ ~~ny~~
~~stac~~ ~~Im~~ ~~u~~ ~~ptac~~ ~~ny~~, ~~noc~~ ~~ber~~ ~~senne~~ ~~u~~ ~~mu~~ ~~ka~~

przyroczona, smutkiem się niemy, uważa że surowstwo
 bawdziej razi niewiasty wieli męszczyzny, bawdziej
 barbarzyńców wieli ludzi występku i przarodow
 bawdziej przedstaw, wieli niewytek. Cozas od przyro
 dzemia moc bawre, to rownie na wszystkich subse
^{su}loodmunnego, to mieciast z przyrodzenia. Ogiń ~~pięć~~ ^{ogin pięca} wry
~~zstach~~ ~~zstach~~ w bawdzym wielu krajii pteij ^{ogin pięca} zolacu
 wrystach, zelare
 Kraie ber brahu ~~eto~~ ~~ar~~ ~~re~~ ~~lapi~~ ~~ciata~~: ciemu ~~z~~ ~~ce~~
 bema ten przymiot od przyrodzenia ktore nie da
 niegubności nestenowi. Wostwo, ~~za~~ ~~zale~~, ~~za~~ ~~z~~ ~~aloty~~ ~~ka~~ ~~dy~~
 inaney czuci, podlug tego iak donich przywybnost,
~~czym~~ ~~cierpliwym~~ ~~lu~~ ~~czym~~ ~~go~~ ~~cierpliwym~~ ~~lub~~ ~~starbym~~
 doznaszemia powziety. prwsgo względem ~~o~~ ~~ba~~
~~wan~~ ~~ty~~ ~~may~~ ~~tego~~ ~~czy~~ ~~się~~ ~~ma~~ ~~obawiac~~ ~~o~~ ~~bo~~ ~~li~~ ~~nie~~
 nayohtropnayszych przygod
 VIII. C Nadto co idzie z przyrodzenia, tego nie ubywa przez
 zwolokę, zalone chwila niemy, aczkolwiek nazychwalij się,

upiera, codziennie się oburza, y igry się przeciw
ko lekarstwu, atoli ig zwyciężi wrynk czasu prze
cęg najsukteczniyszy do usmierzenia drogocni.
Maregg ierze dotęgo zostawisz w częskine smutku,
iures w nim zatwardniała, iur on nie taki taki
był w początkach popędliwy y gwałtowny, lecz
Kynabry y zwycię, przeciw yiego powoli lata wy
plenig. Ale kroć to imogę czym się unymę kapryśnic,
pofolguiesz umysłowi: teraz się przekonasz, ~~wiekt~~
~~rozmie~~ ^{do} wcale rozna rzecz porwalac zrom pty-
nag a prymuskaes u do ~~ptaciu~~ ptaciu. Nierowne
bardziej z racnowig obyczaioń Twoich zgodzi
się ponichae zatoby, nieli wy końca docielic
wac: nie zataisz tej godniny w której wazni
mo twej woli, smutek ciebie ~~pro~~ opusci, to
cxy samę go porzuc.

IX ~~Do~~ ~~nie~~ ~~u~~ ~~pry~~ Jereli ^{was} ~~nie~~ ~~smutek~~ przyro

nie przymuszaj, co nas wrogie myślowi dotak uponeżuje
Dreńca, czemuś więc tak zawzięcie losy nasze opta-
go narekama? ^{niezastawiający sobie żadnych}
~~Wzrost? Oty; ~~niezastawiający sobie żadnych~~~~ nieszczęśliwości nam
się przytrafi, wrogim u siebie niewystawiamy.
Sędzię, żeśmy w bliździństwach, że odbywamy
drogę, śmieszniejszą drogę niżeli inni, nieuczemy się z
cudzych przypadków, że nam się w polnie. Tyle na
szę obna premia ratobnych obchodów, ośmię-
ci nie myślimy, tyle niżoży ratę młodości, po-
grębow, ośmięci radnie nie myślimy. nas co in-
szego za pręta: snuć nam się pogotowie y myślasz sukna
Dzieci nadech, y obor y rynek y oycowska pu-
saczna. Tyle bogactwom najtę ubóstwa wpaada
nam w oczy, mgody zaś nam wmyśl nie przychodzi,
że y nas re. Do statki rownie śliskie: z atym gwał-
townie padamy z nie naciek trzęsien, gwał-
townie padamy. Dawno przysrane troski staby
naciekają. Chocli pornać uher's nawsy stha-
ciosy naważone, że te pociski, które inszych
zgubity, ~~chocli~~ ci uwiłty y ohoć cuba?

wystaw sobie zes bez bronno weszte namury lubna
i akowe inne niedostepne y woyskiem nie przyia-
ciot oblyzone miejsce, czekaj razzy orar muemay
ze owe ponad gtorow lataigce straty bet ty
kamienie na ciebie wymierzone. Ie razzy padny,
albo nabok albo za toby, wyprypty: Fortuno.
nie ~~zow~~ Jam ci sy utucric, nie ~~zabo~~ ubes
piecie sig, ani sy ^{Granudbam} ~~opustre~~. ~~Ja~~ znam co kamu
usz w insugor ~~trafita~~, we mnieś goductea
Ktor Kudy. zto swagg ze ysam smietelny ~~na swedo~~
Dunie at swoie ^{vorbyjat} ~~zabity~~ sig. Ktor ~~maie~~
Kudy ~~mytie~~ owygnaniu ~~za tobie~~, ubostwie
smiat Kudy ~~zomysle~~? Ktor ~~pruotygi~~ upo-
mnienia. azeby przegladat ~~niedobę~~ ~~pruotygi~~
mby ~~Chropney~~ wroki ~~niedru~~, y w szy
stuch klych owych ~~namy~~ nie walat
naowych ~~nie przyia~~ciot. y na samego nie wiee
~~nego~~ ~~pruotygi~~ ~~negera~~. Nie spodiewatem sig tego,
~~jakresu~~, tego ~~nie byto~~
~~straty~~ ~~ze sig~~ ~~go~~ ~~nie spodiewae~~ co wiesz
do ze sig wreku ~~prytrafic~~ more, ze sig
wreku ~~prytrafito~~. Styszatem ~~negdyś~~ ~~pruotygi~~
my wreku, godny. inozych ust nie ~~Publusa~~. Co Ko-

77

mus, to Kardemu Daryca sy more. Ow utra
at z ruci, y ty mozesz utracic. Ow shawary
y twoia niewinność pod miacem. ^{na} nas ^{nie} bly
zdradzi t, ~~to~~ nast ~~nie~~ zniecierli, ~~prosto~~. Dowiadujemy
cierpiec to czegośmy nie przewiezieli. ~~Stawę~~ ~~Stawę~~
Inosi bęysy nieczystości, ktory w przyrody pnyrat.

X. Cokolwiek się koto nas przypadkowego swaci:
potemstwo, dostawstwa bogactwa, rozlegte
gmachy, przyionki t tuskę klientoni za
progem ciekawych napetnione, zaena
kuchich przymiotni, osobliwsey ubo
zona, zgot a wysyt kiedrcy ktore odnie
pewnego y perzchliwego zawisty tohu
-cudremi sy y porycanemi sprzetami.
Nic nam z tego wysytkego nie darowa
no: przystroicilismy widowisko nasie
wzaciggnione ycau tamych panow
perwotne ozdoby. Ztych ~~widni~~ widne piewo:
brzo dnca, inne druglego odnesione
by z maigz mate sy arco konca ze
starie. ^{Wycieki tedn} ^{wteonygo mero uacemy}
Nic. ~~Nemas~~ tedy nie nasogo, wysytkego porycane

Jakey ptocha y diwaerna y oswoicki miwot:
nikow mney obaigca pami ~~ape~~ wsratunka
Kary y tuskni slapo pobtgeri. Kremuz tyka
częsci zycia ~~no stęgo~~ optakiwac. ludzkiego optaki-
wac: cęte godne ter. Wprrod mieli dawnych
^{utrapien} ~~umarzeni~~ porob dresz, nowe. ~~to~~ ci zaydy. Greba
se tedy miarkowac, wam osobliwie ktore. bo
zadnego pomiarowania ~~mar~~ tra mar
twicie se oraz ~~na~~ rozrudelic serce na
wiele troask y smutkow.

x. Jakiez. to na ^{tuboi potasny} ~~tu~~ y na powruchny los wsey
Kuch zapomnienie? Urodzitas se smiertig, smier-
telnych urodzitas: samates. ~~zwgt.~~ zwgt. lona, tylu
tu szwankami y chorobami nadweryzona,
tak staby bedze mogtas li sobie tuszyc ces-
ca wicznego y trwatego nosita? Umar-
tway syn, to est stanot utego hresu. Do
ktorego kwapig se w ruysey. ^{caty ow} ~~to~~ w ~~ty~~ ~~ty~~
gmin. ktory star y se wryntu, gnusnyca
na widowiskach modli se w kosiele
tamie dzy. (Gyranuisz, czym gai

79

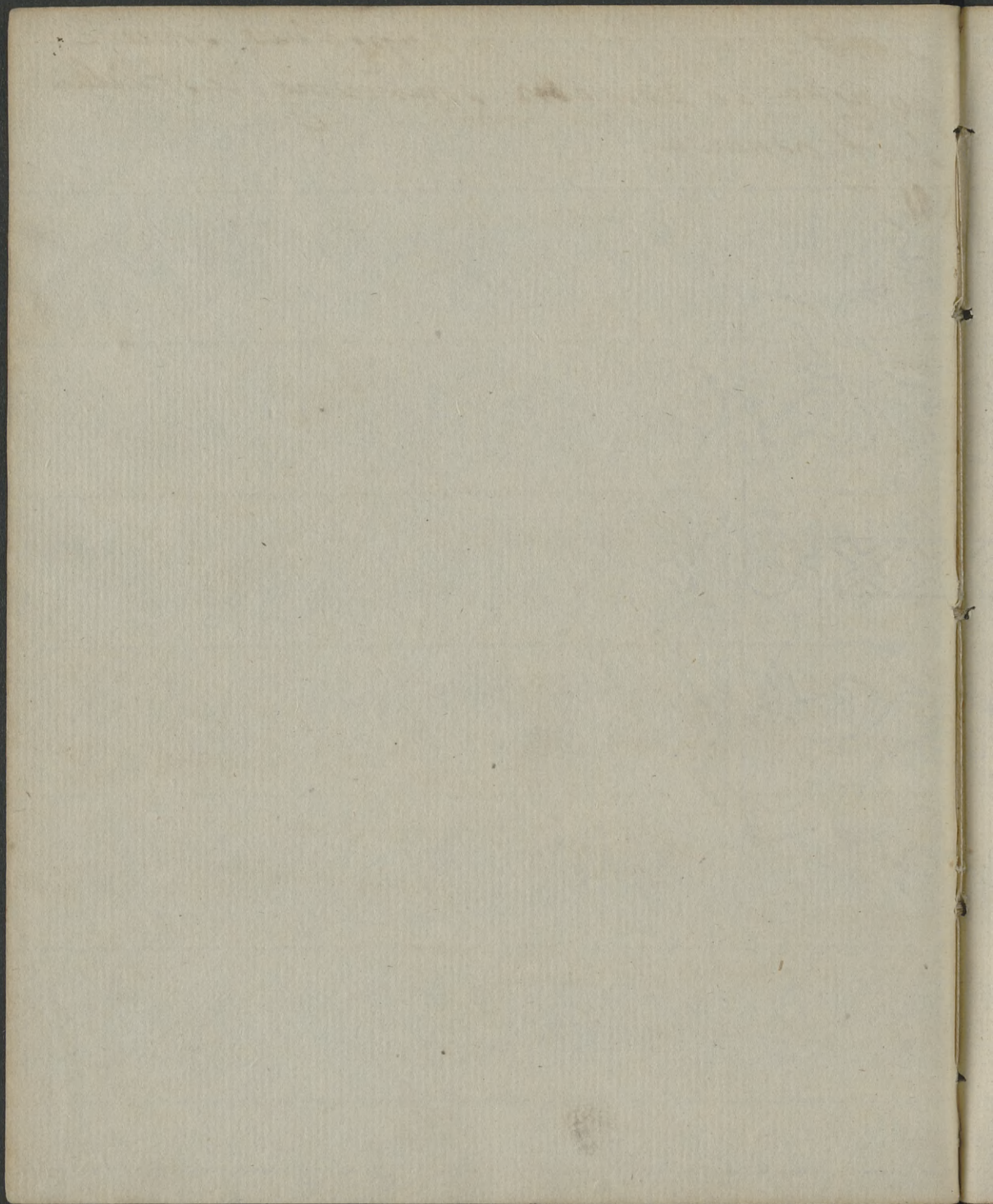
Prisł, wszystko to ~~przemiana~~ ^{ledepr} ~~rozumlowy~~
popiot. ^{porawna} Kato pamietac xaska wie ow glos
Bityiskim wyroczniom przycryptany, I May
siebie. Coz to czlowiek, najstabsze nay
Kruczsze nacrymie, nie truba gnost ^{fonney}
burzy, ^{zbutwiaty okret} cada morza wzruszenie rozdy pie
zbutwiaty ~~okret~~. Pyte oco zawadziw
szy rozbie sie. Coz re czlowiek? Ciato
nie dotzme, stabe, gote, z przyrodzenia
bez bronne, cudrey pomocy potrzebnig e,
wydane na ^{wzrostosc} nie scyscia: gdy sy wy
tucry staci sig strawig ^{y tucry} drapiernych wzrost.
skadasy ^{skadasy} zwiothick y ptynnych czystek,
a zwierchnig tykho postacig btyscy pie
wytrymate am ^{na} mrozow, am ^{na} skwarow
am ^{na} trudy: ^{wslakre} ~~porrecus~~ ^{atohi} niscy go sama
gnusnawic y spocrynek, ~~wadycy~~ ^{strawny}
mu ^{wstana} ~~stawa~~ ^{pastwa}, ~~na~~ gubi go iur to
nie dostatek, urz sbytek ro harmu:
wycigga troskt liwey y spicrotowitey opie-
ki, Duch wrim tkwi doczasu y ze sig byma,

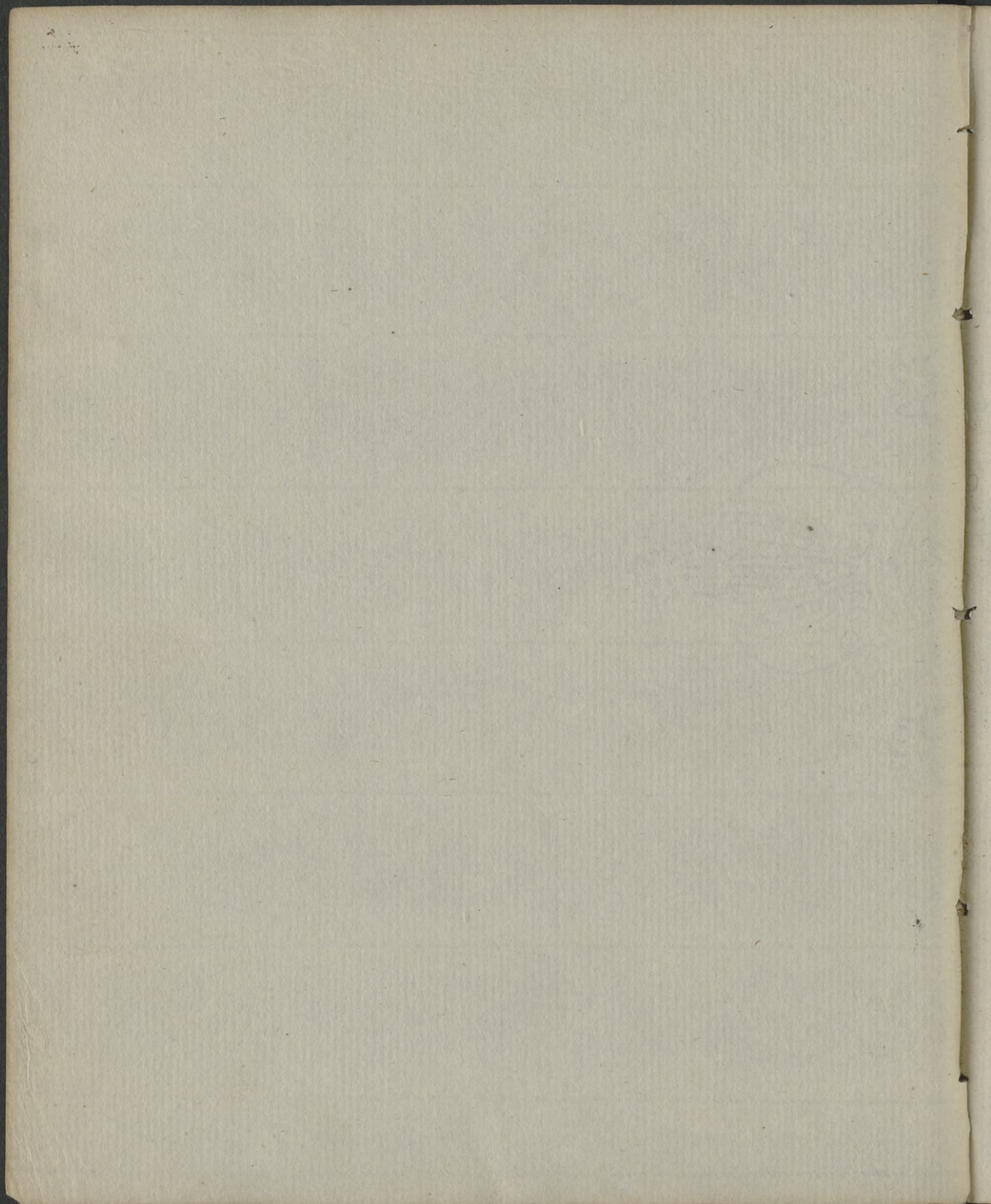
wystrasza go każda strach nagły, każda
niepodziayna przetrząsająca go uszywa:
wa, sam sobie jest żywiołem y szkodliwym
y nie użytecznym. Dziwuimy się ze udeń
umarł, lubo każdy umierać musi. Tre-
baż wielkiego zamachu do balańca sto-
wuka. Trucego y zapach y smach y nę-
yber senność y wędpcie y polarny y to
wszystko sercego yć nemore. Gdźkolwiek
właśnie obroci, wnet własny, taboć cwie,
niekąd powietrze mu sturij od miana
wody, wiatk do którego nie przywykust,
najbliższe przypadki y przychyry wy-
włig go w choroby. Zwierze to niedo-
zgnite to mowie niekiedy zwraca,
o takież wżawę przecie nie bunt,
zapomnawcy naswoy stawa w cehie
się myśli ni ^{przekon} ~~zapomnawcy~~? Smie musi
pogotowi wrecność mesmerklu-
wukow prawukow respogdri:

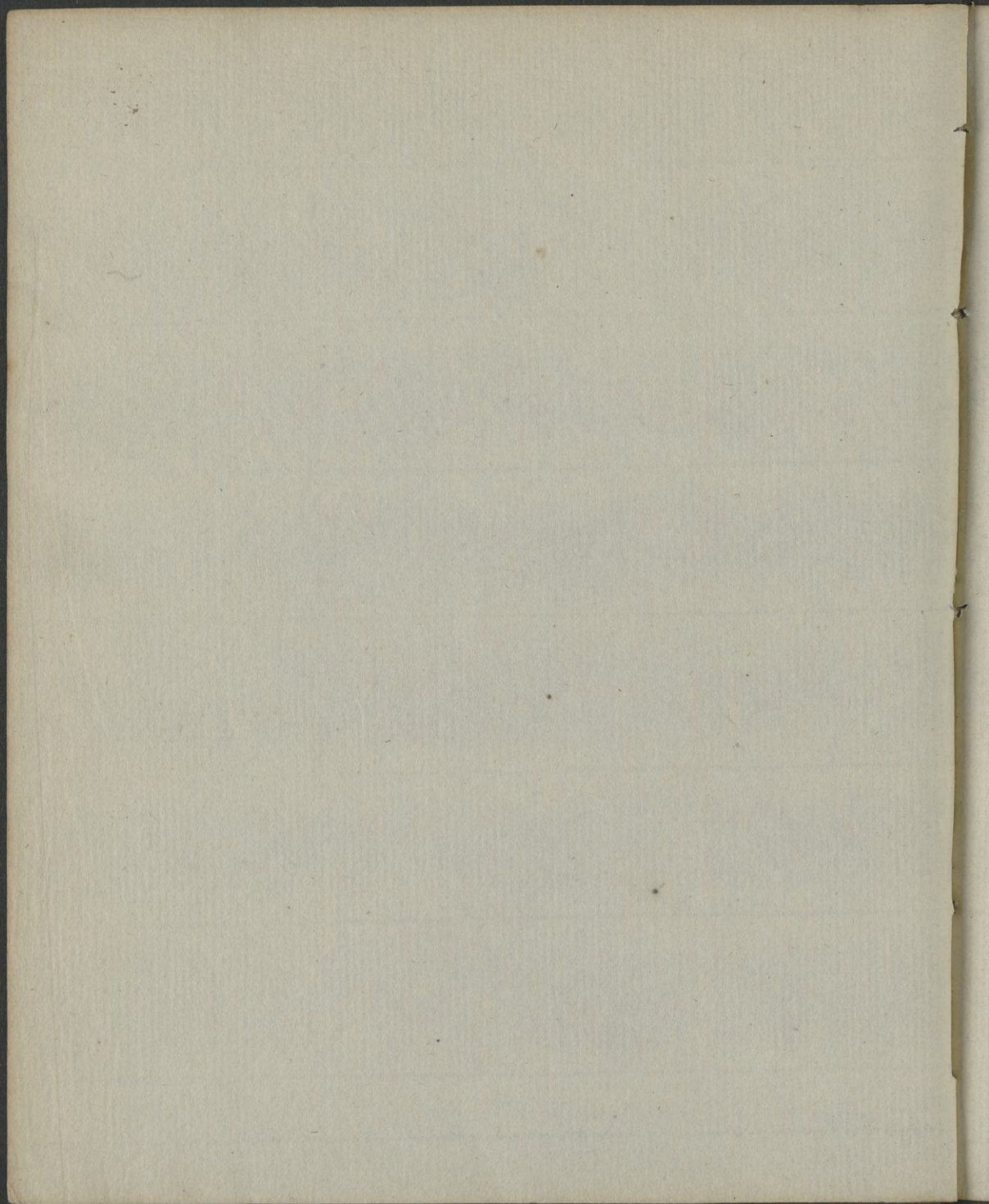
Wśród tak jakich zapędo, smere 80
go nku: co zowie~~ta~~ starosci, restalku
tak osnowa.

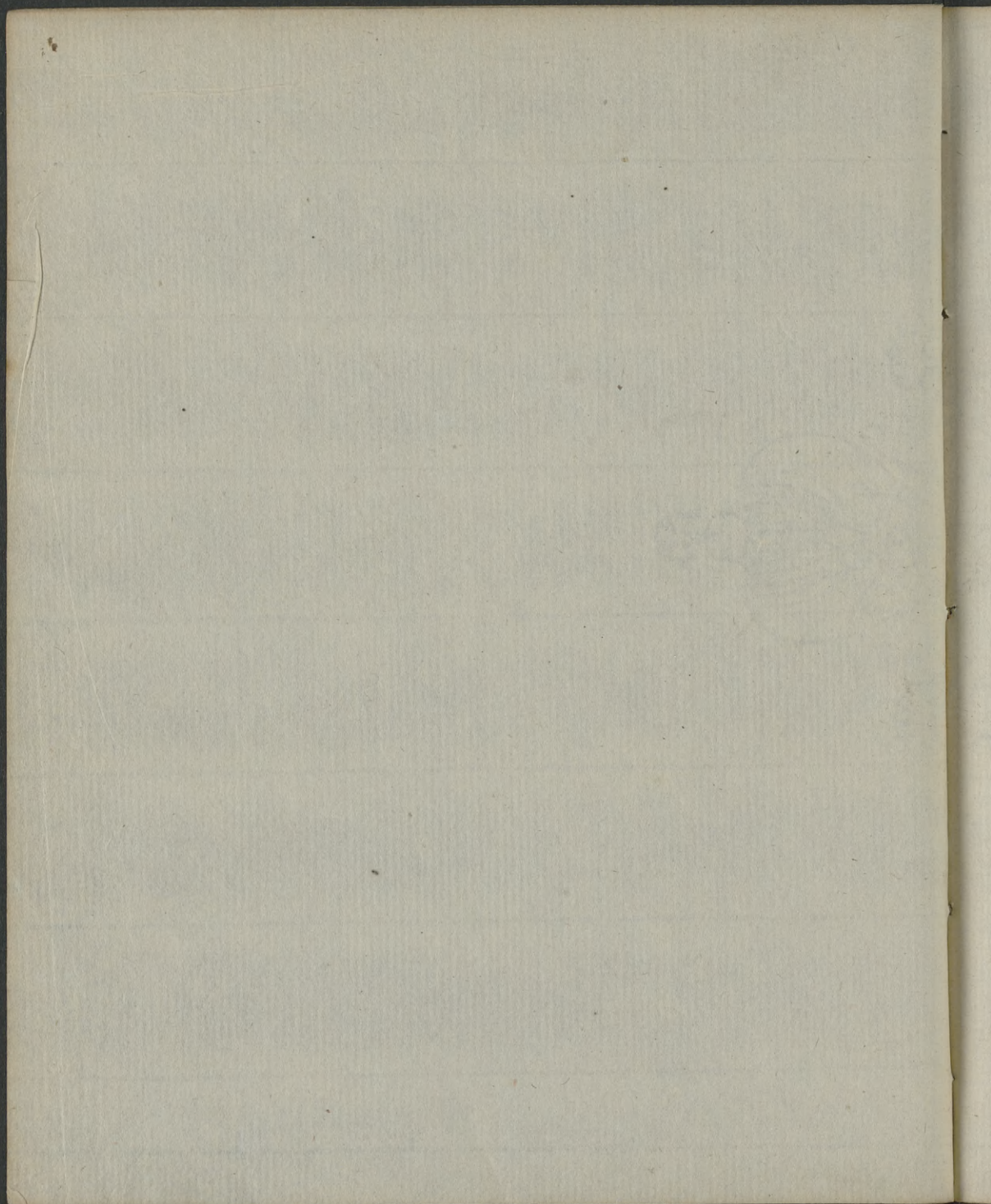
XII 7

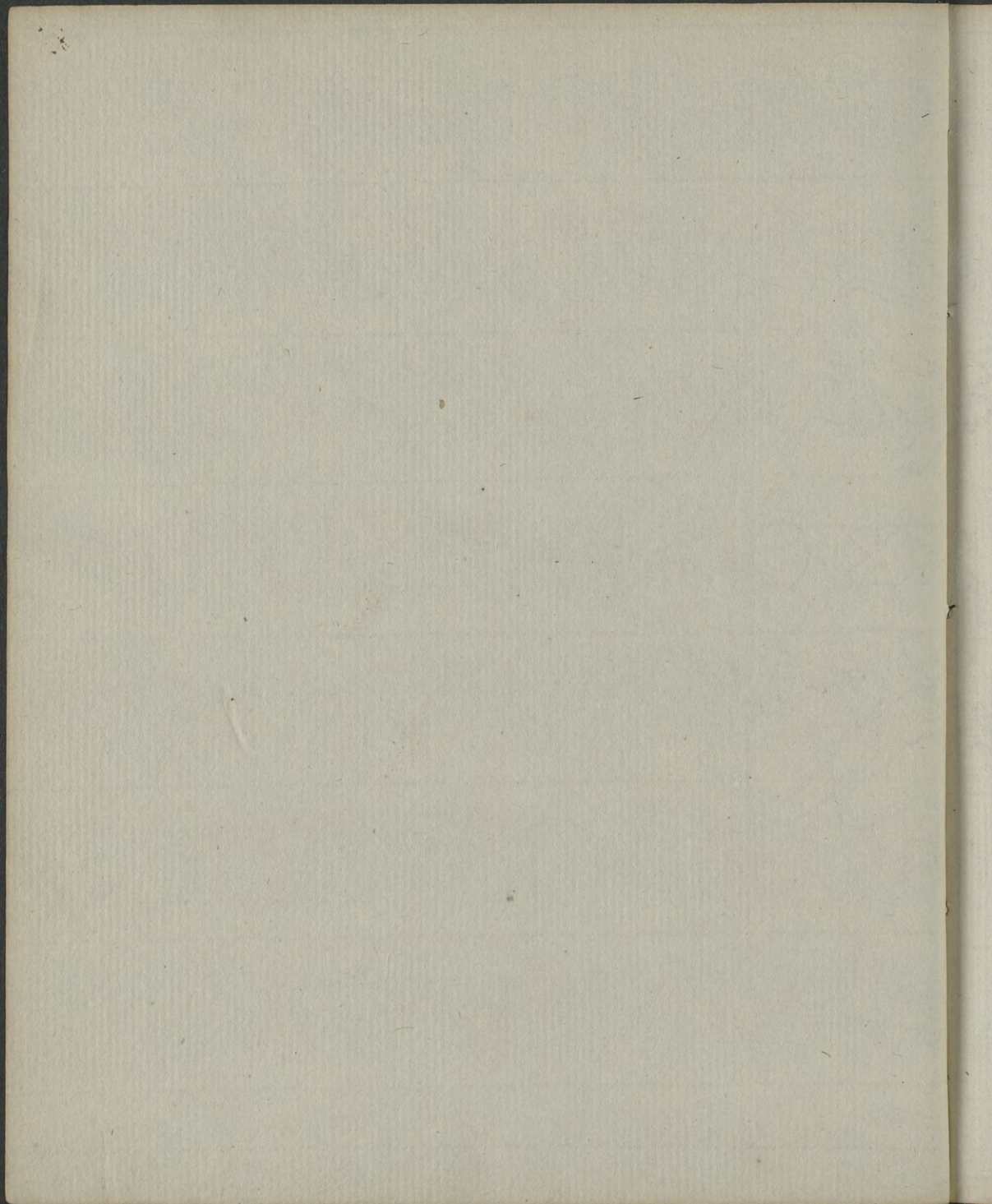
Nidoklonizona. Obar. porównaj
zwycanin r. 1782 myj Hon'cu
Krominy 56. —

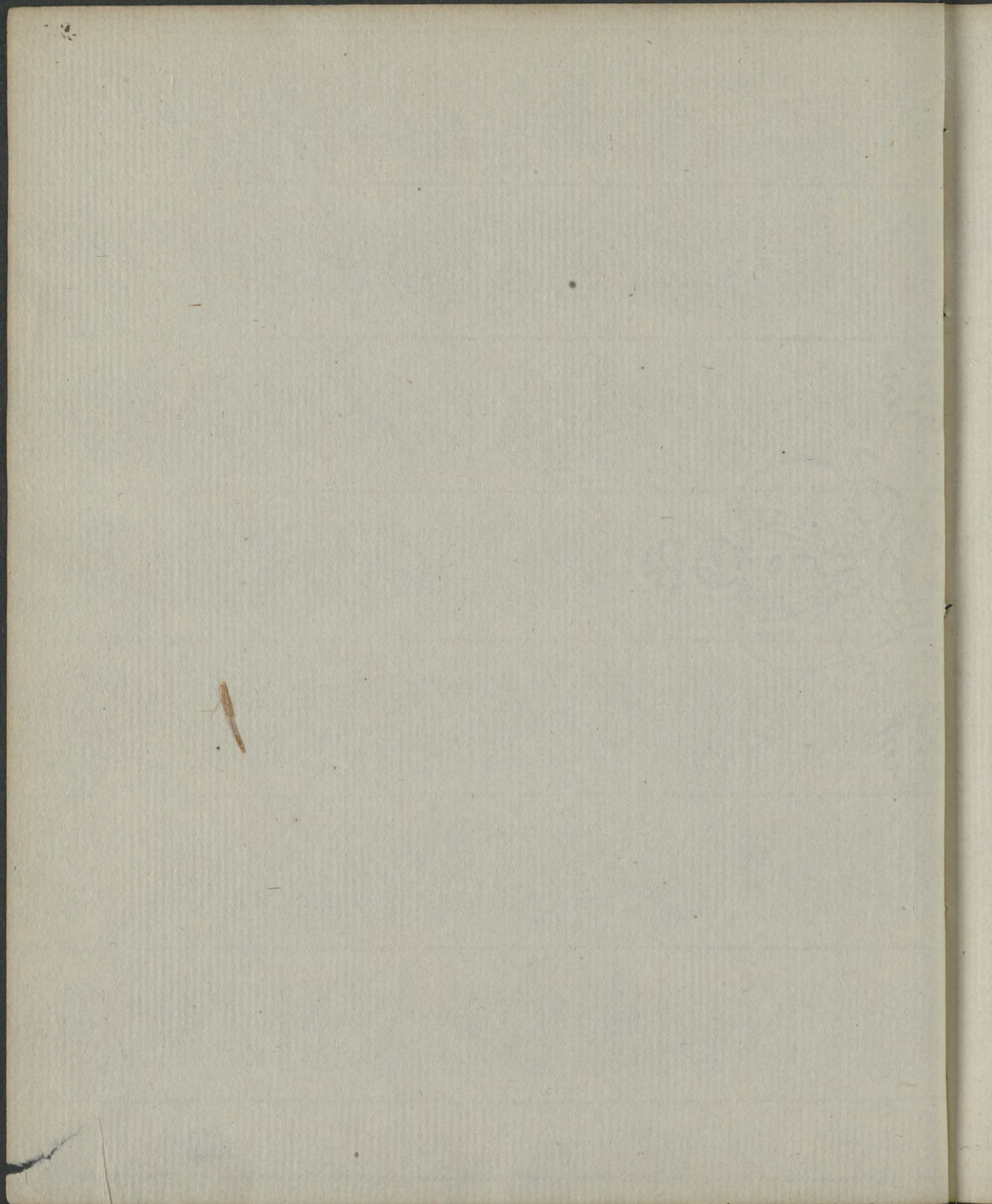


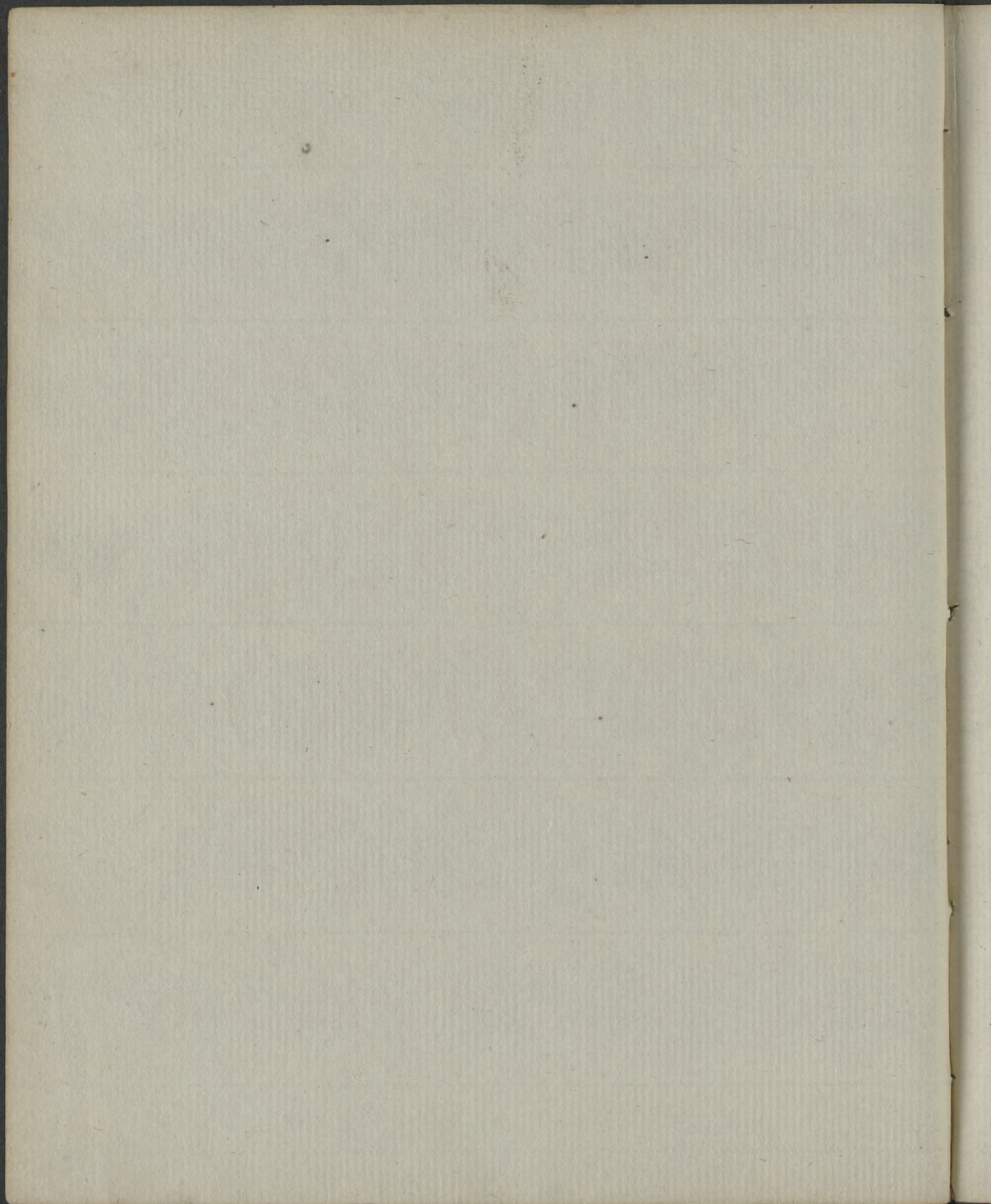


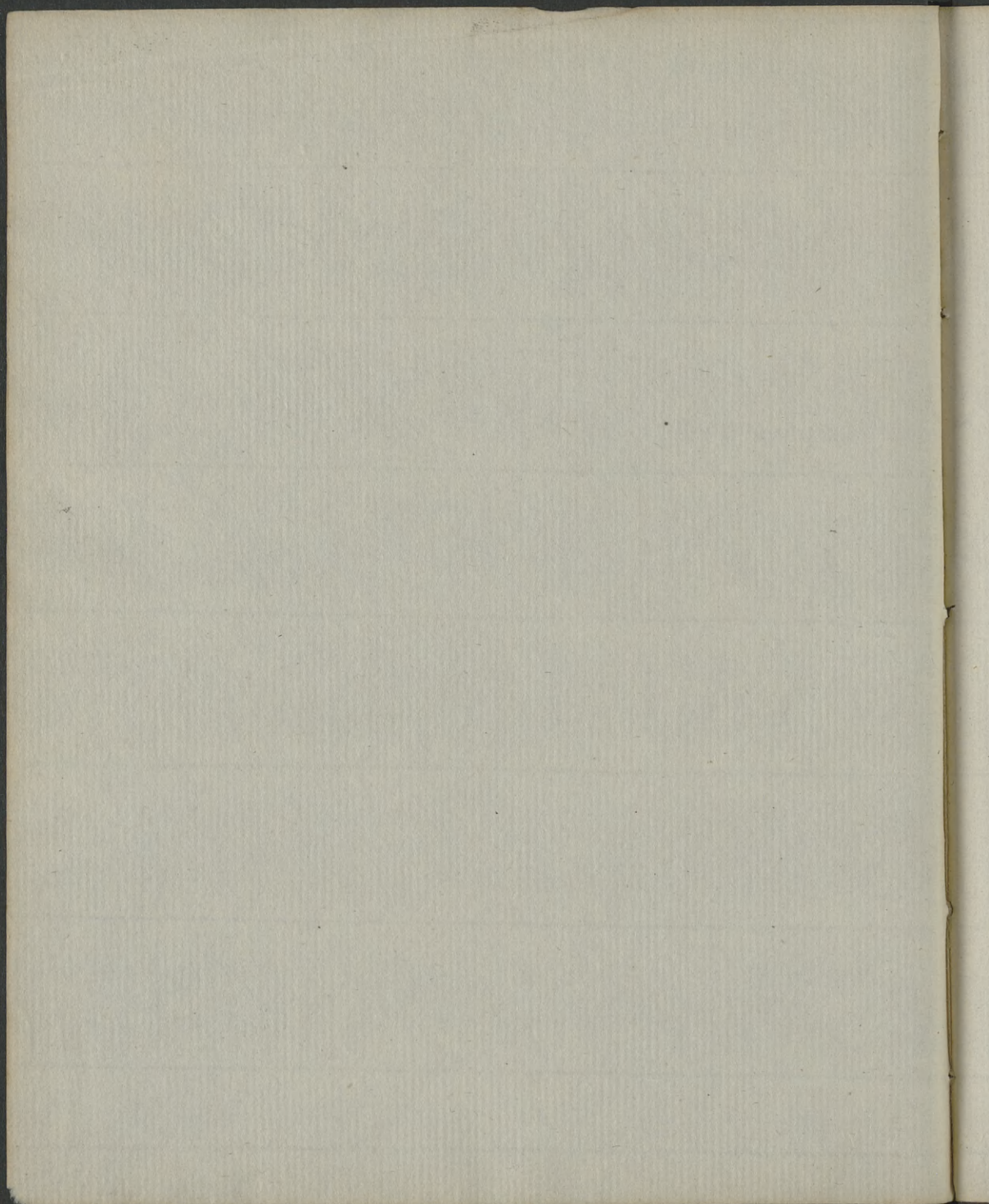


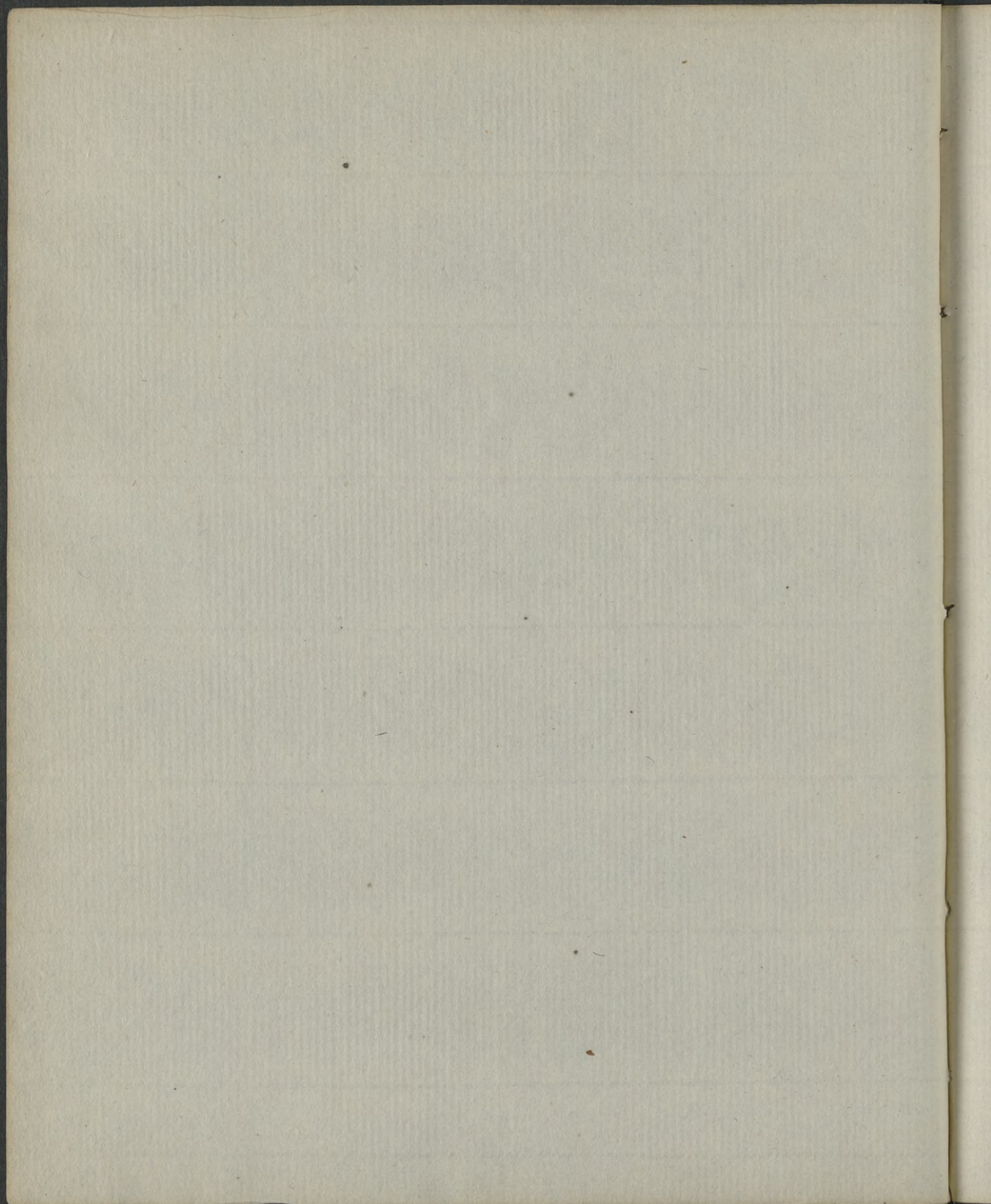


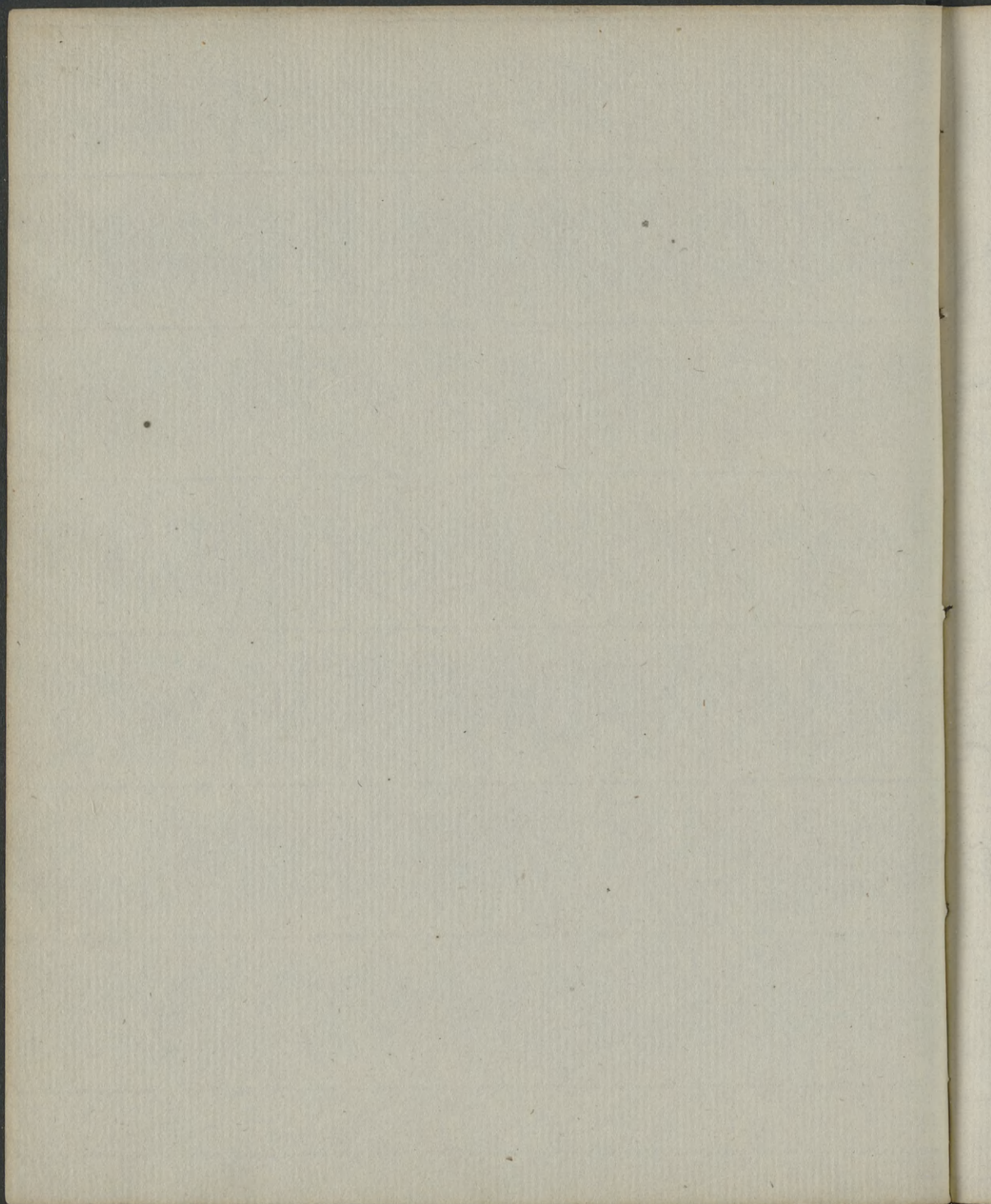


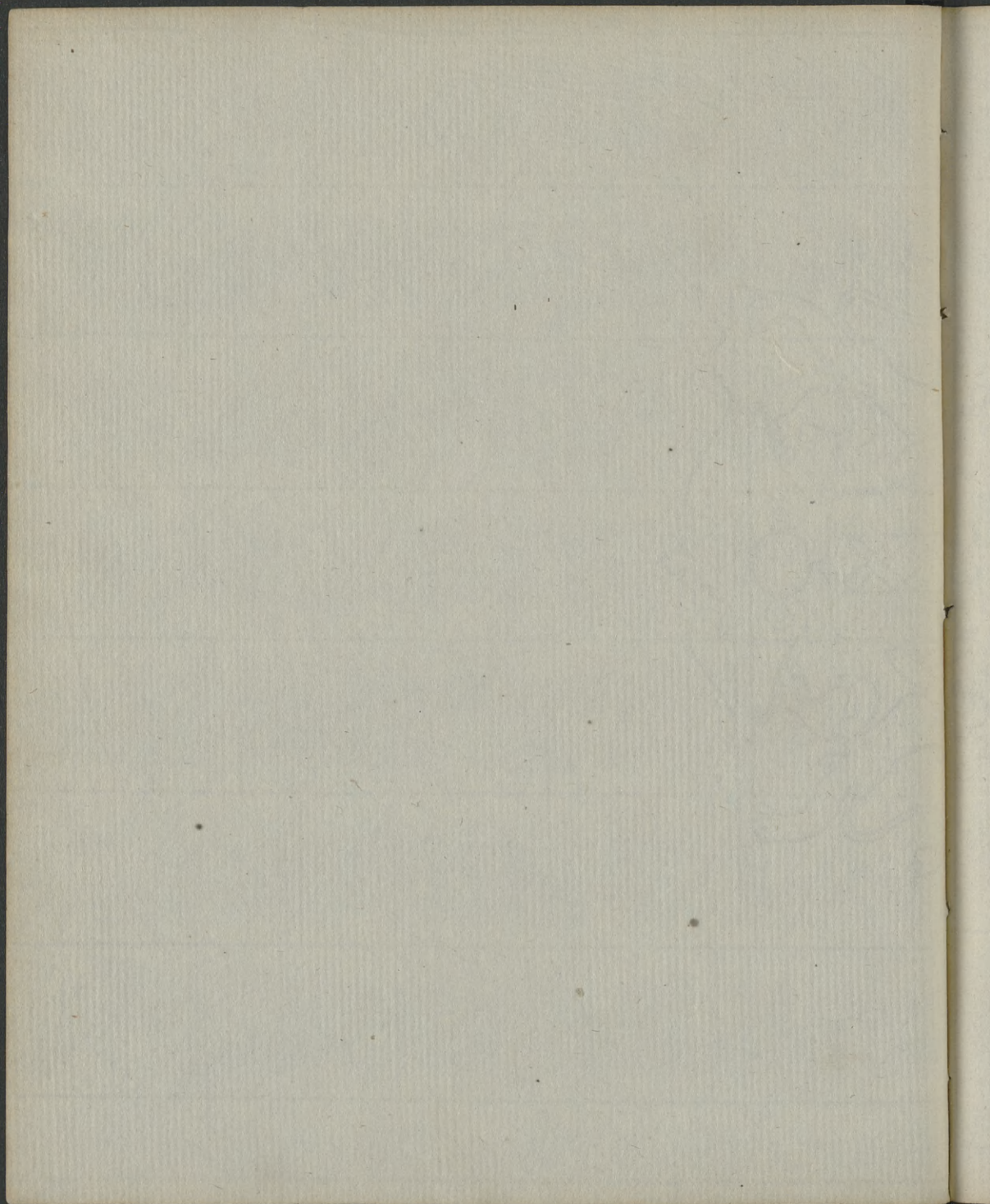












1. 2
w
D.

Materiały Księg

Księga o sprawiedliwości

1. Ze każdej okoliczności czyli trudności w rządzeniu trzeba ułatwiać potęg prawnej wtasciwego.

ko

ze

dm

tw

sci

Lu

wo

wo

ko

jo

ci

cy

ko

ze

ti

ni

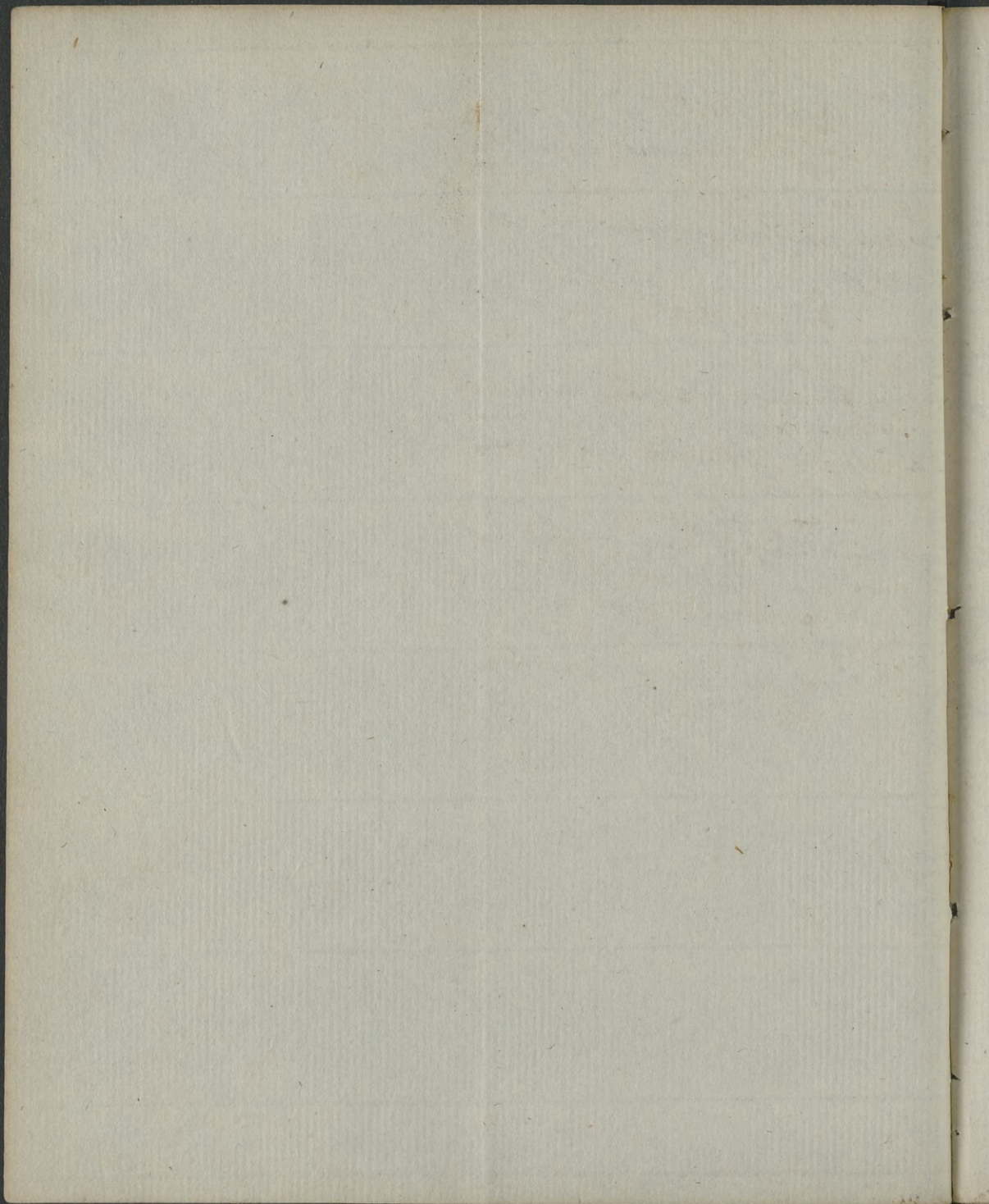
ti

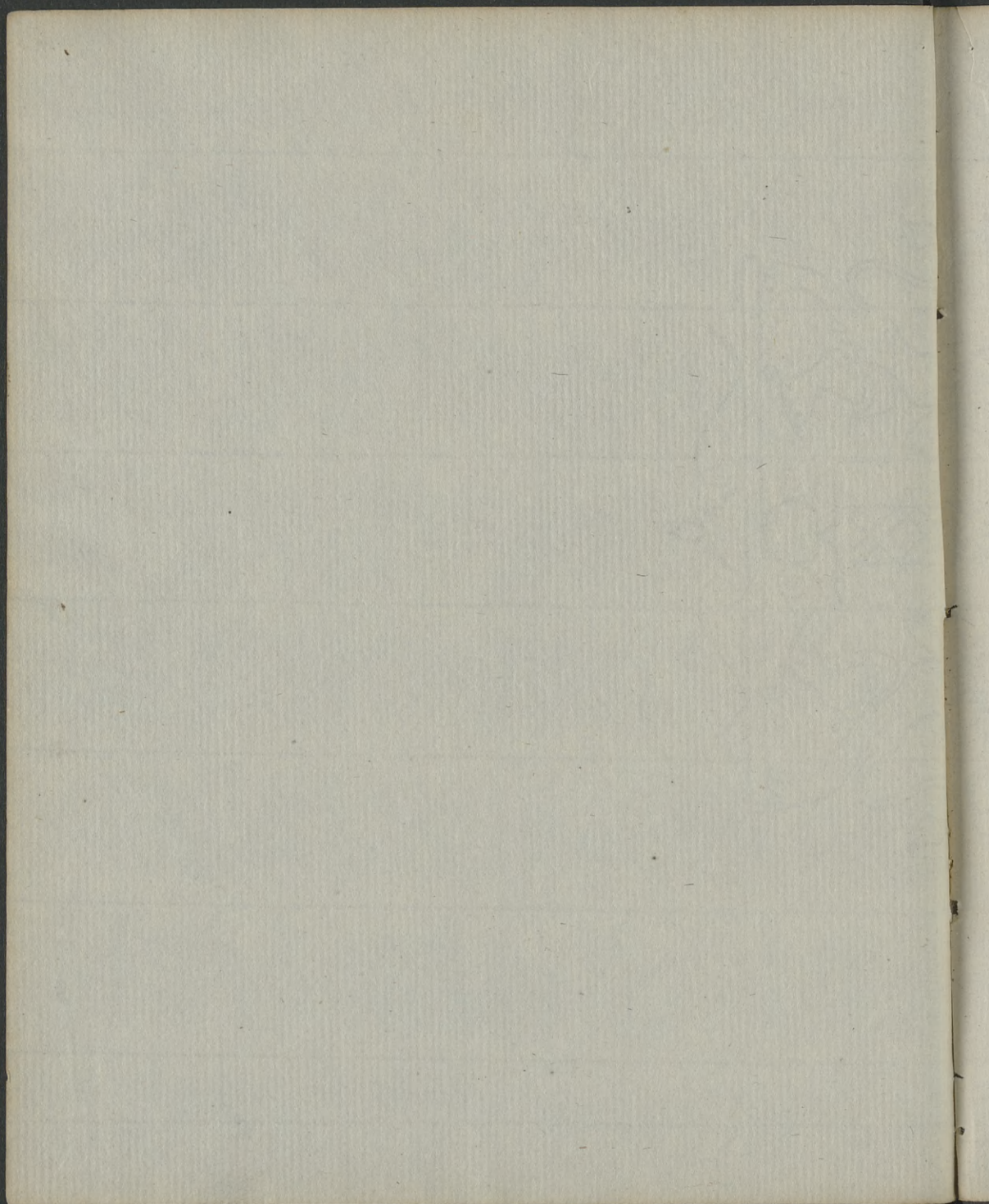
Rozdział

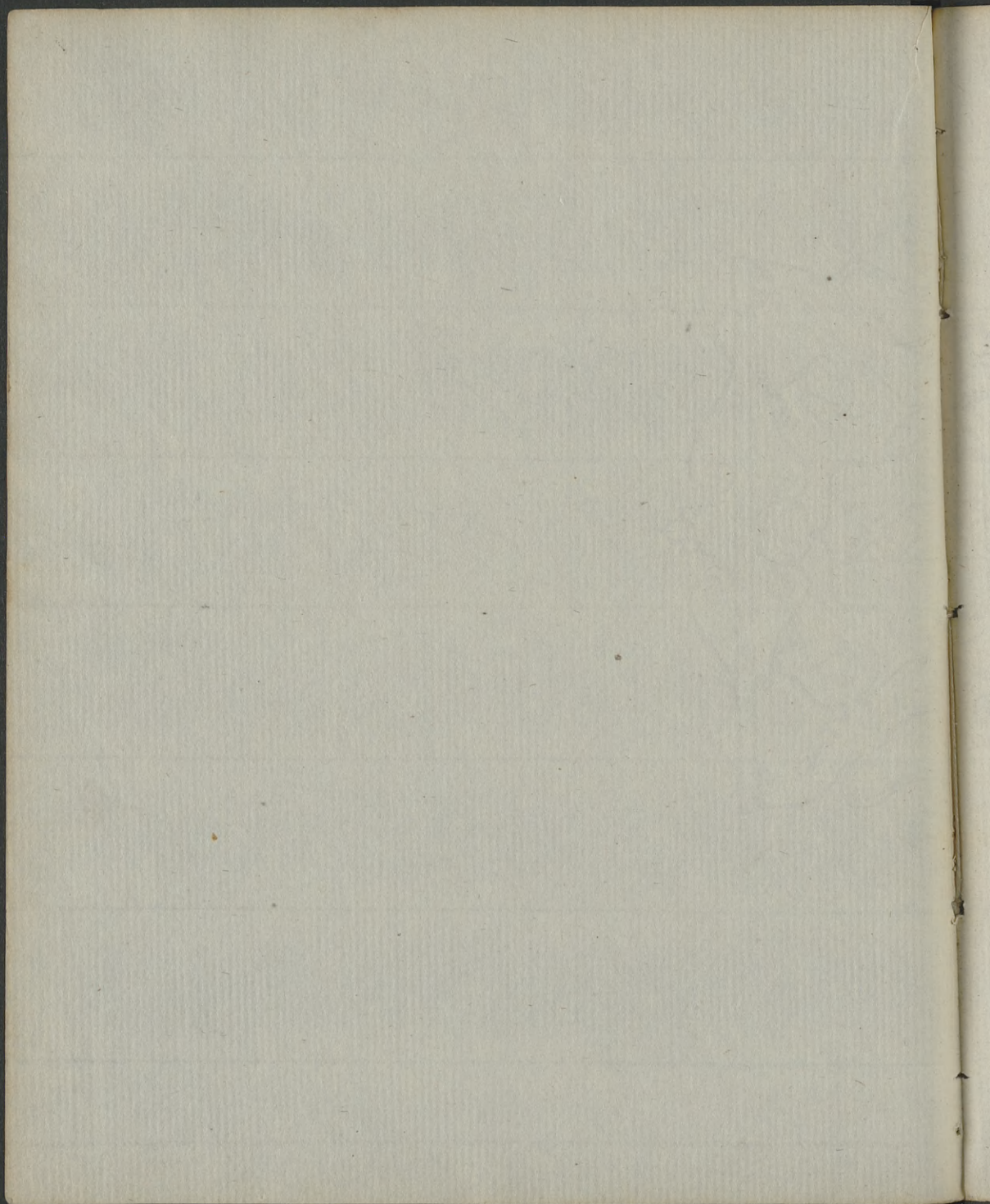
Ze ^{raz} każdego holizm, czyli trzo-
dności wręczeniu trębaw
twias podług prawa cy wt
ciwego.

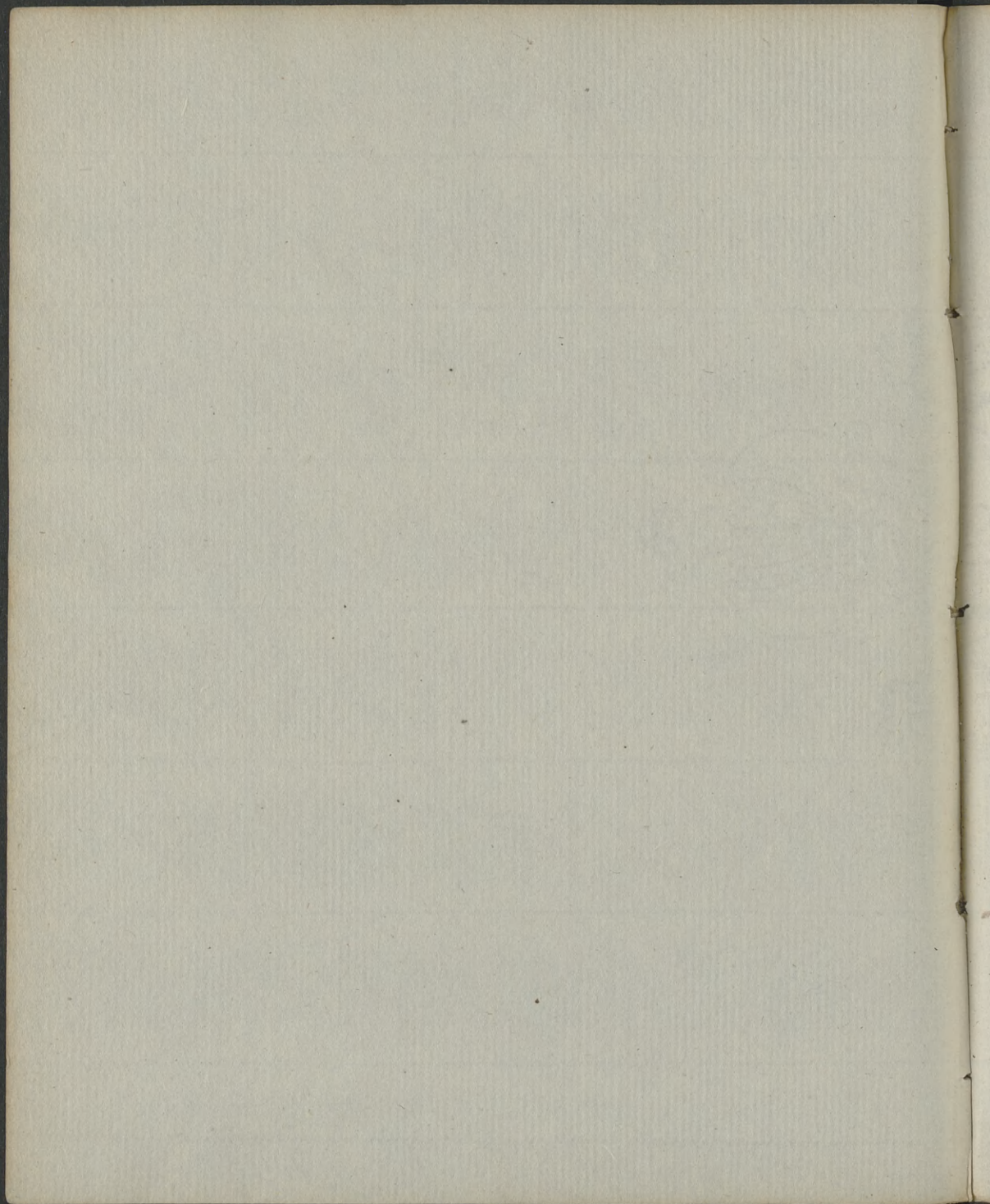
gatunku
Sl. o rozności praw.

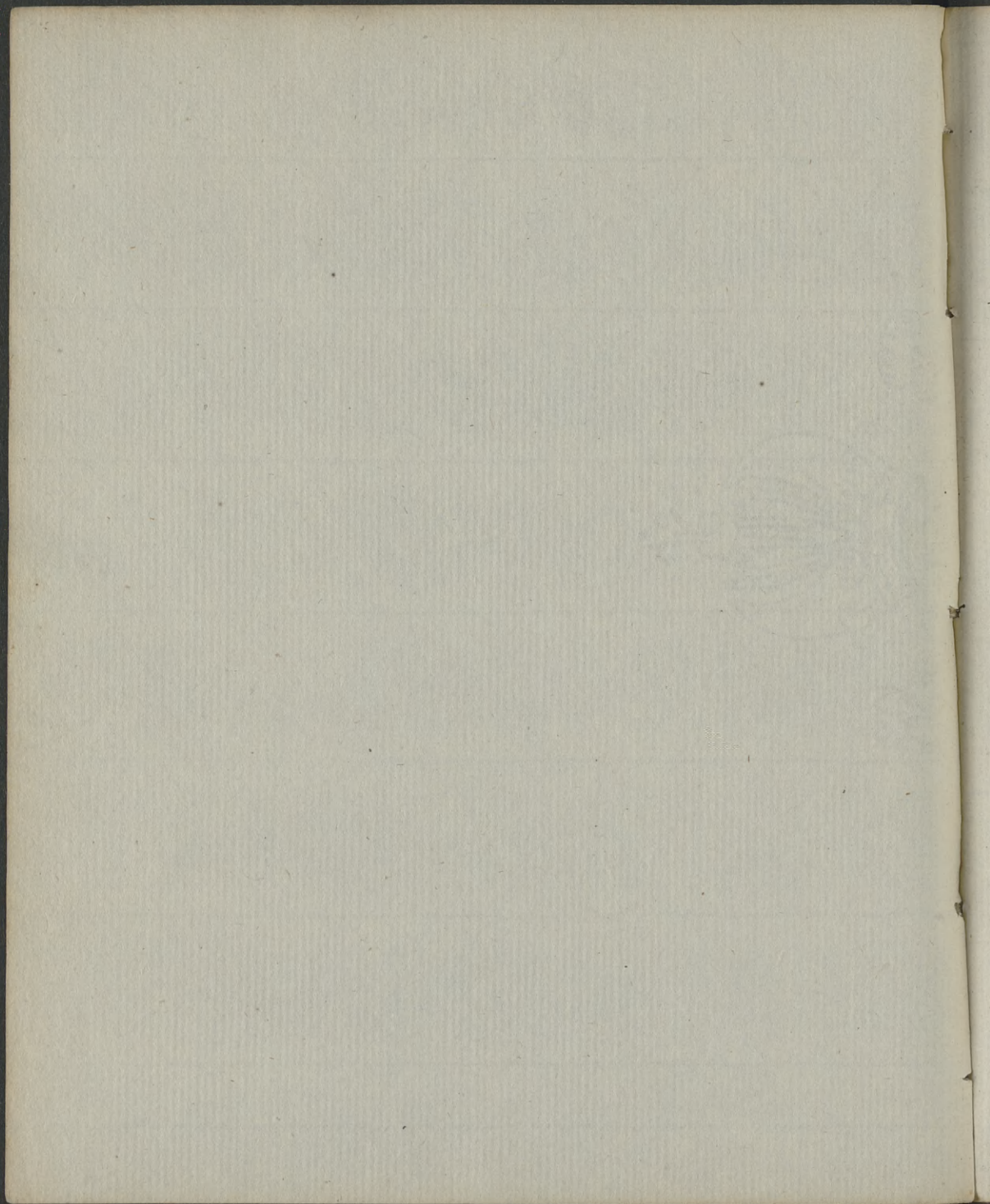
Ludzie rozmaitemi sądy są, pro-
wami; prawa przyrodzonym; pra-
wem boskim cyli religi; prawa
koscielnym; ktore istowu są ta
pow we nie prawa kanoni-
cznym cy jest prawa poli-
cy w religi; prawa narodow;
ktore moze byd po cytane
za prawa pow we nie swia-
ta, z istym w ry gdzie z h e n d y
narod rest. iednym z ob z w at e l ow
tey w iel kiej R P ty;

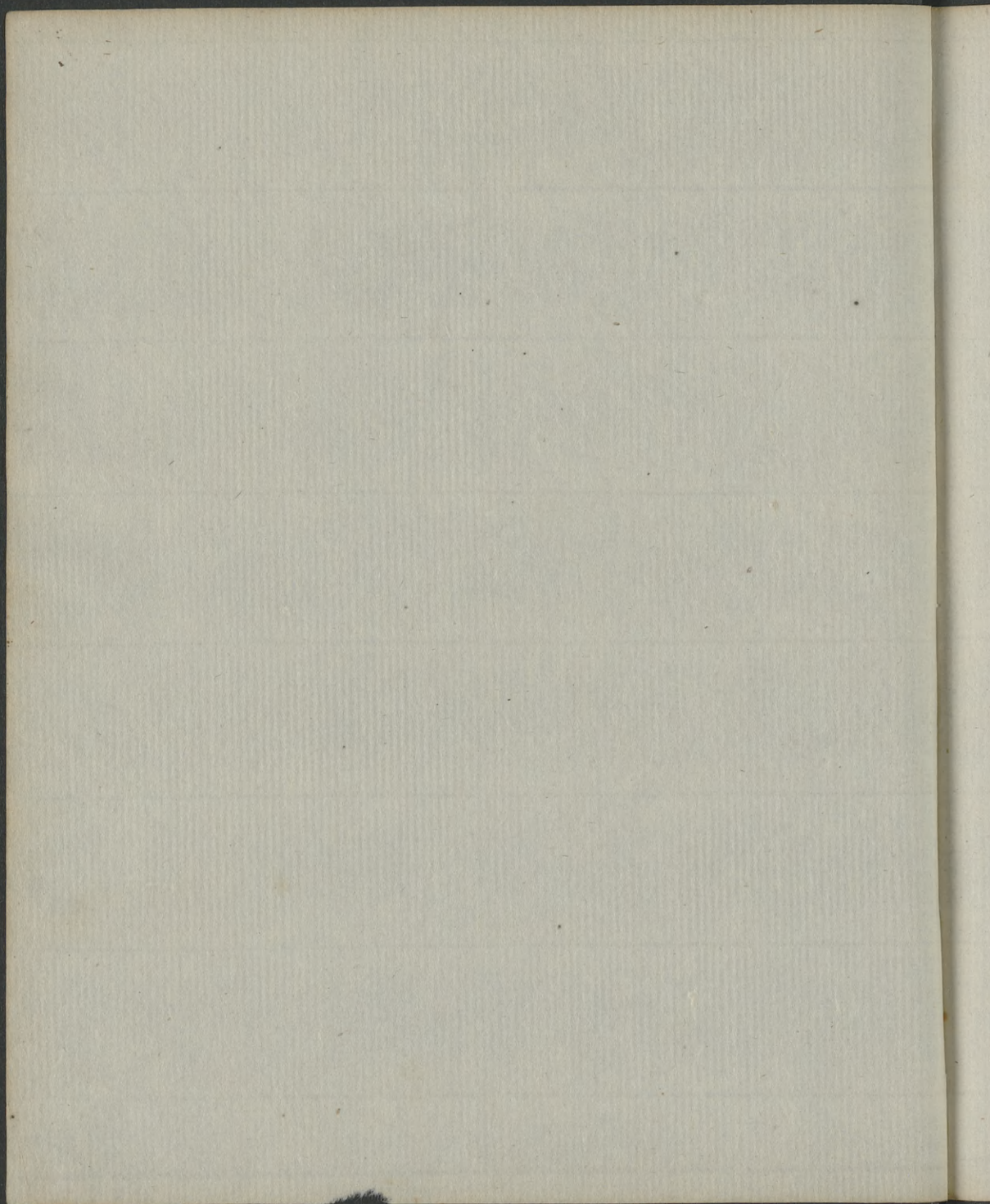


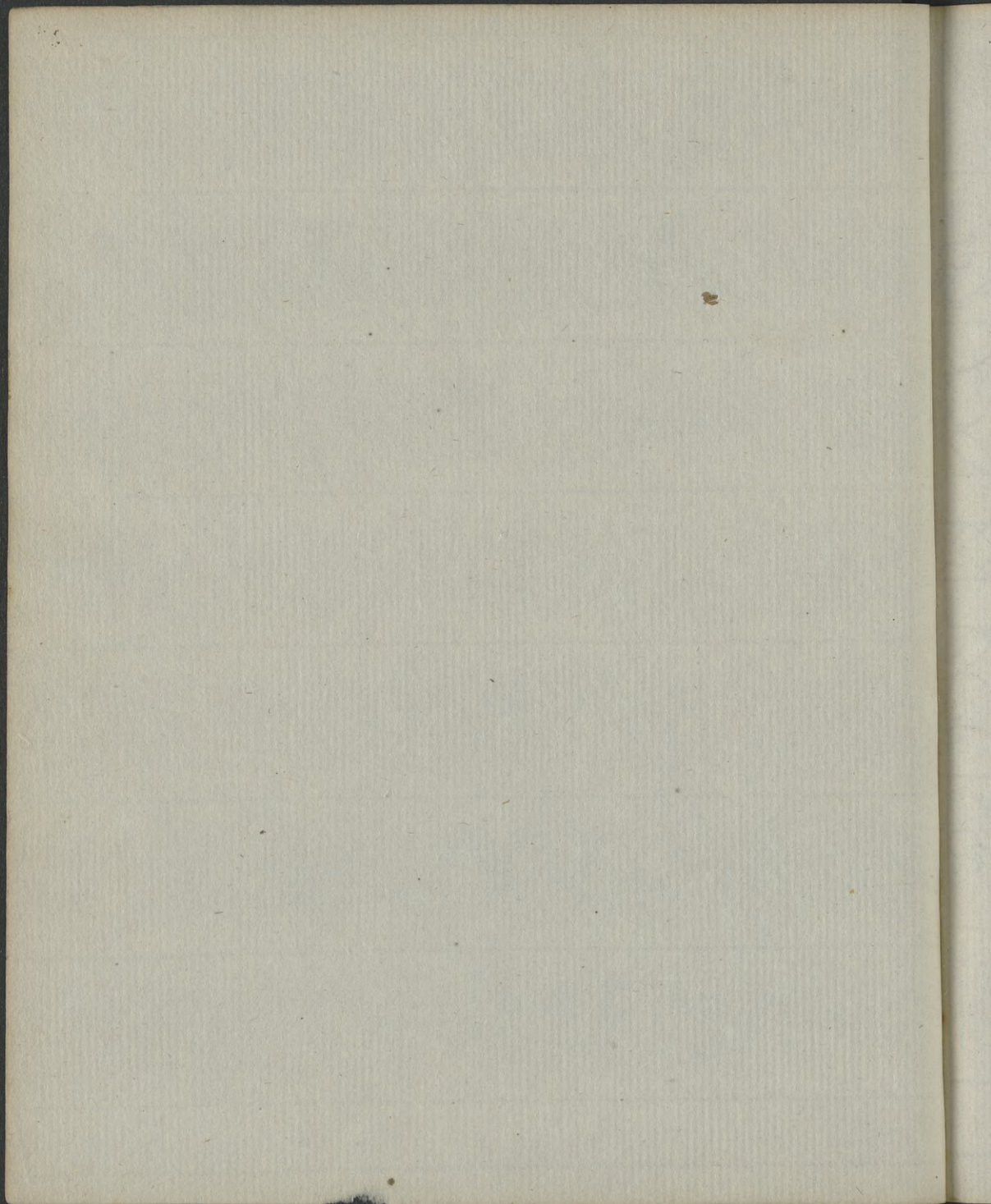


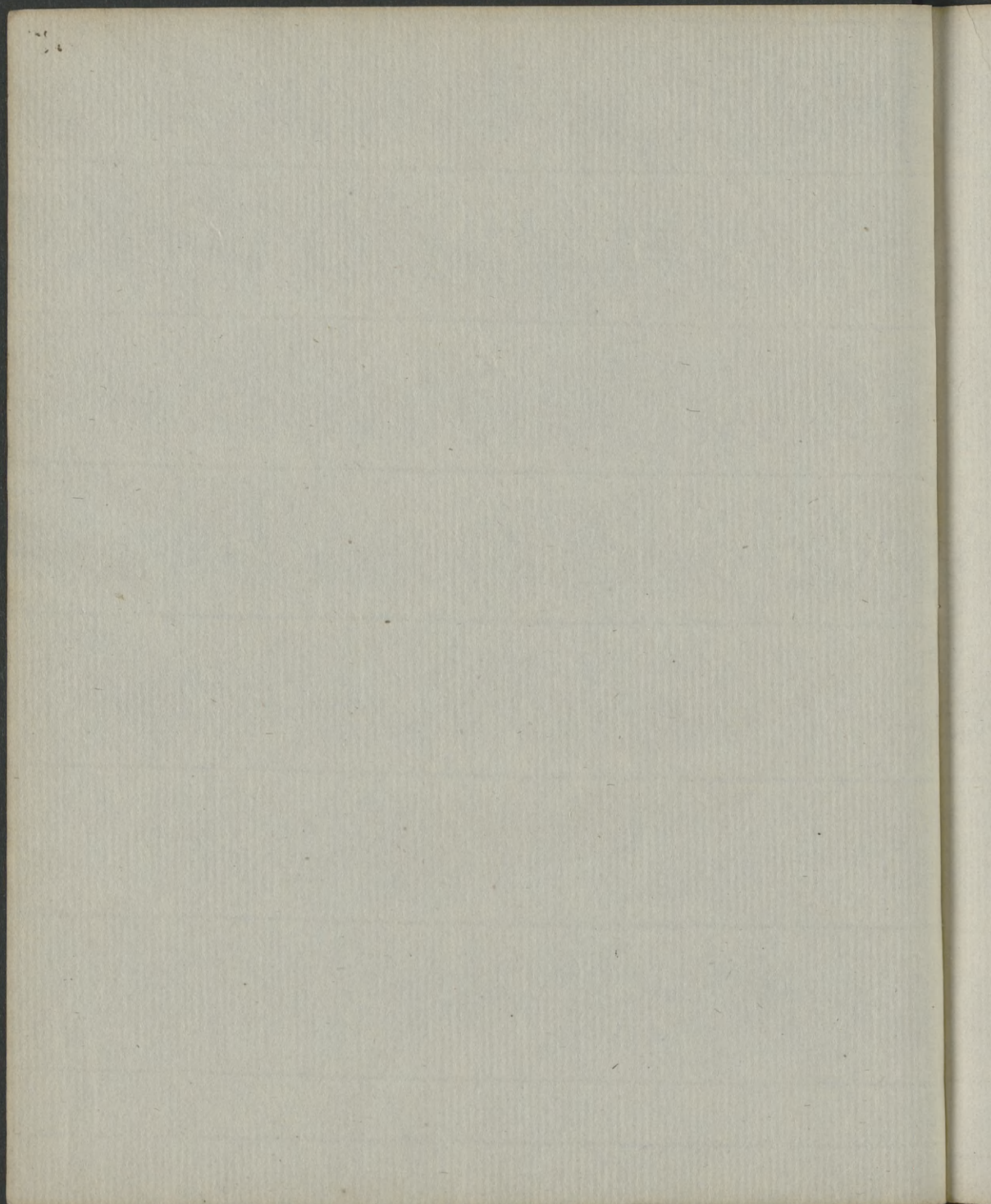


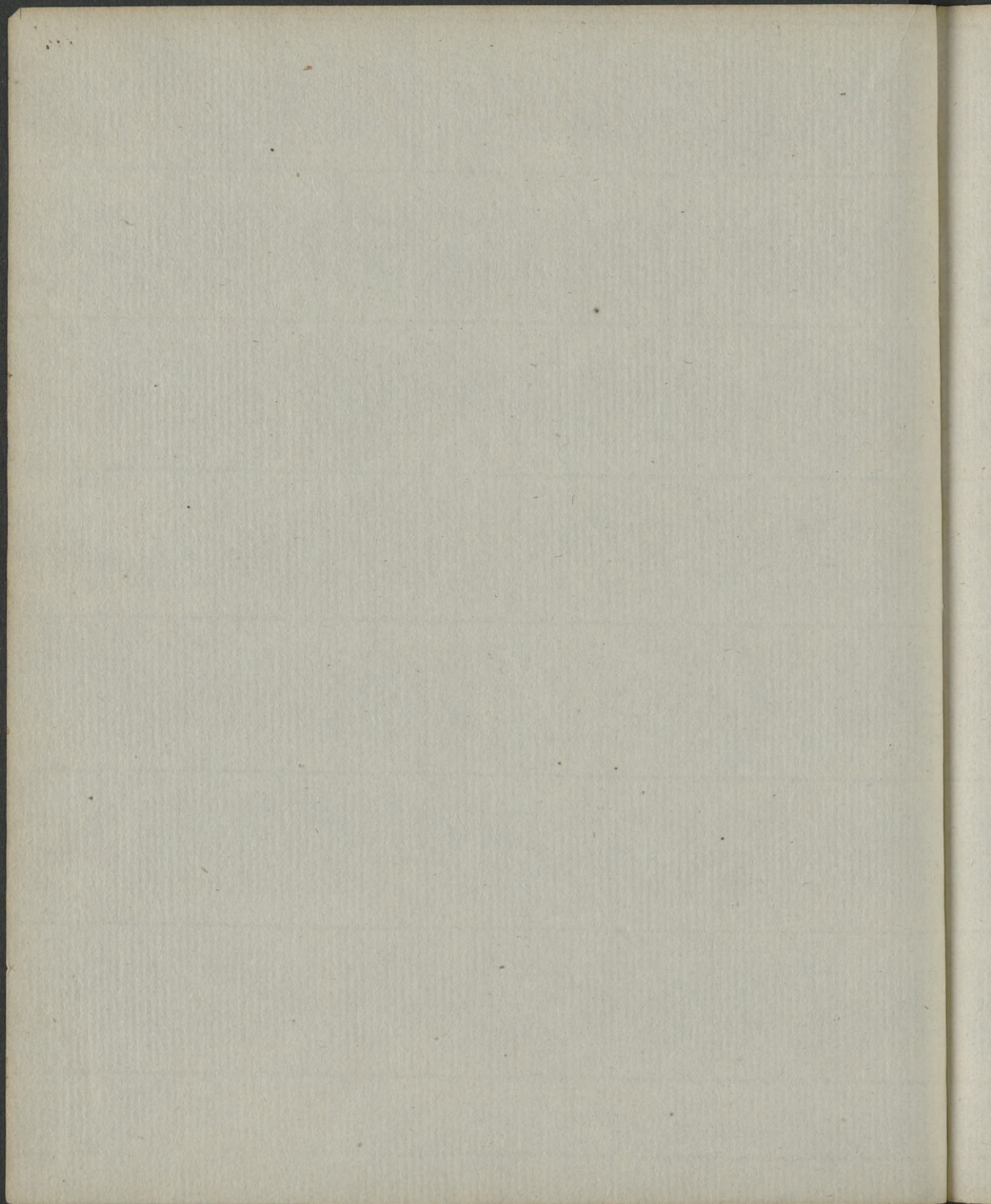


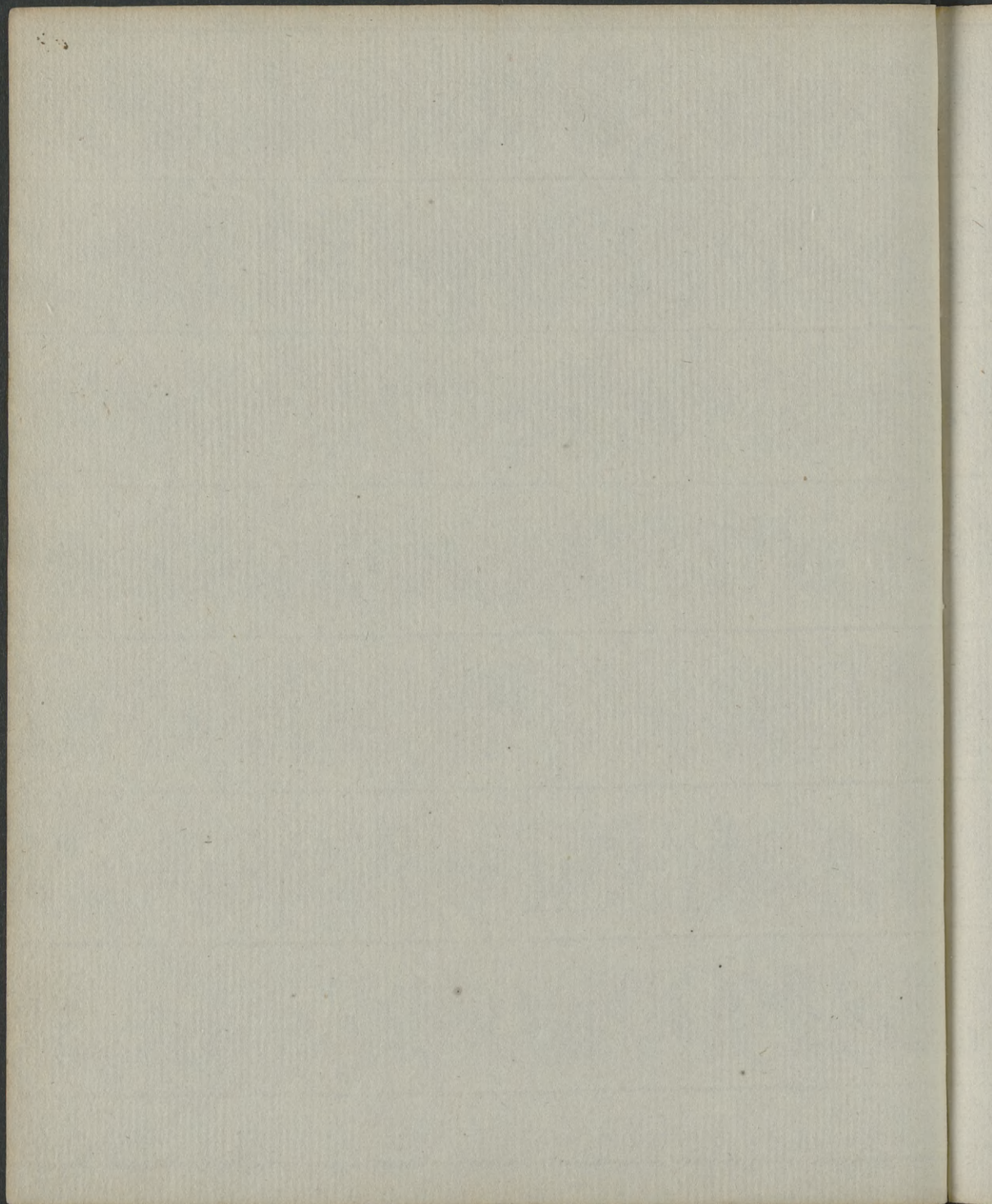


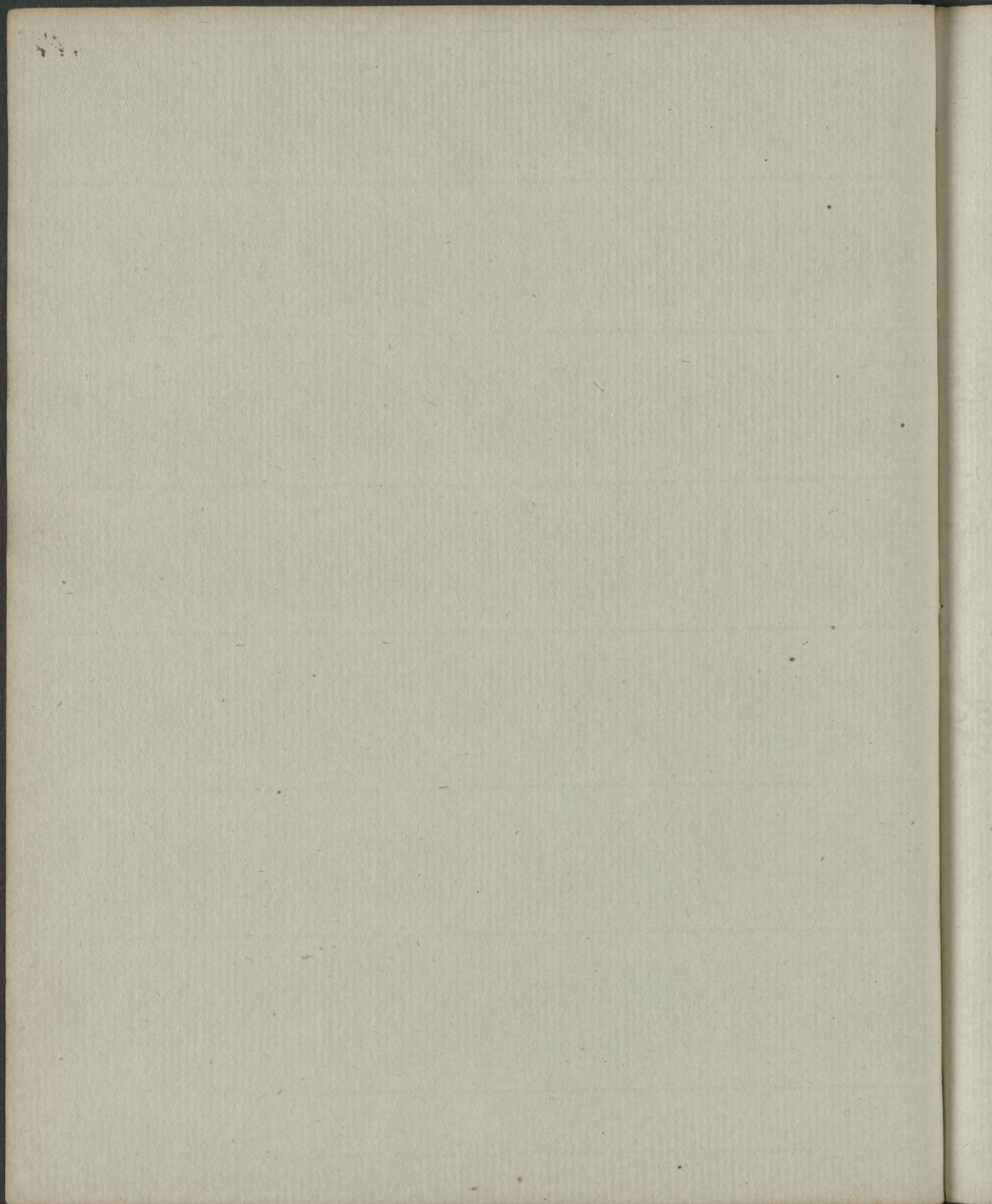


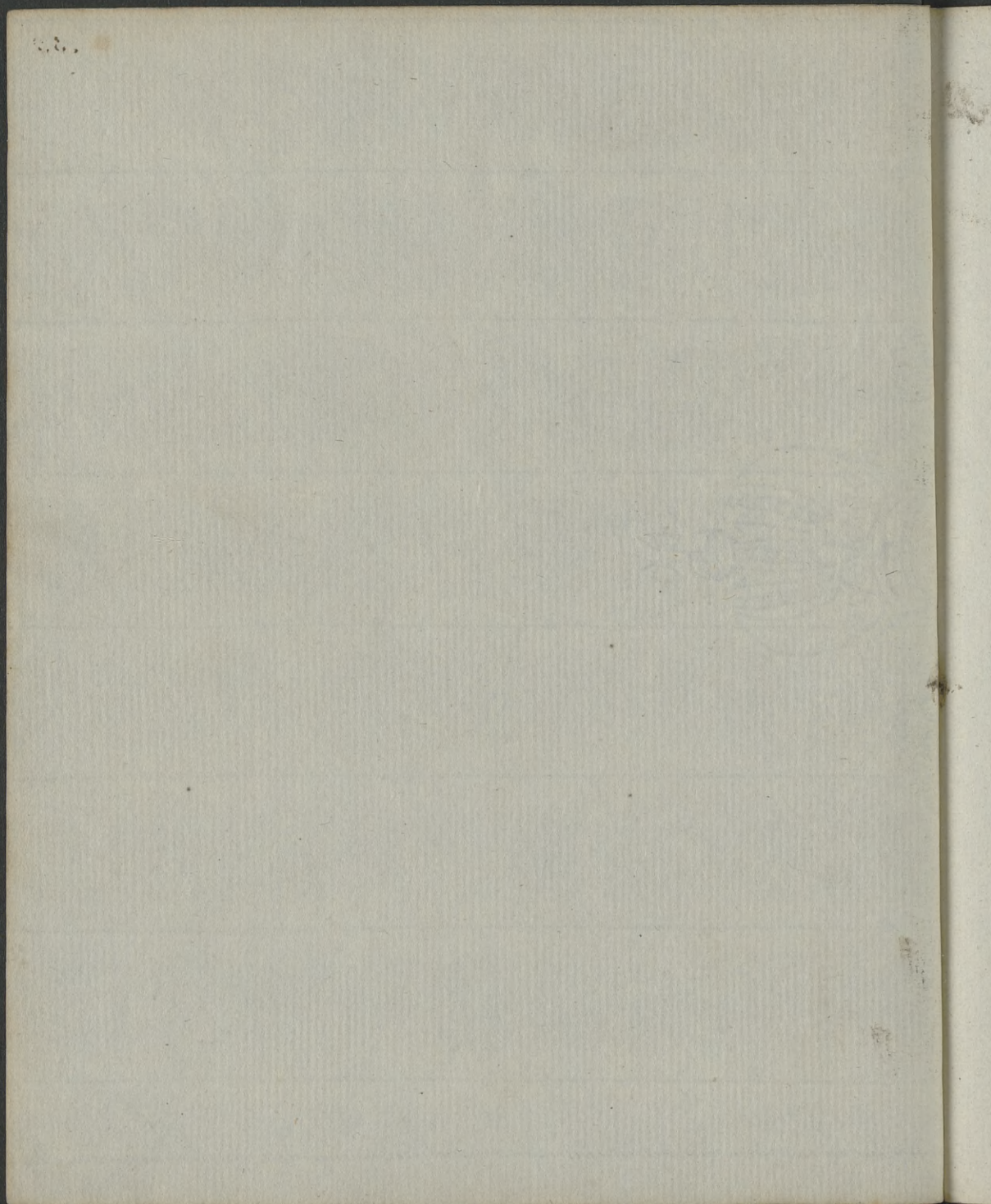


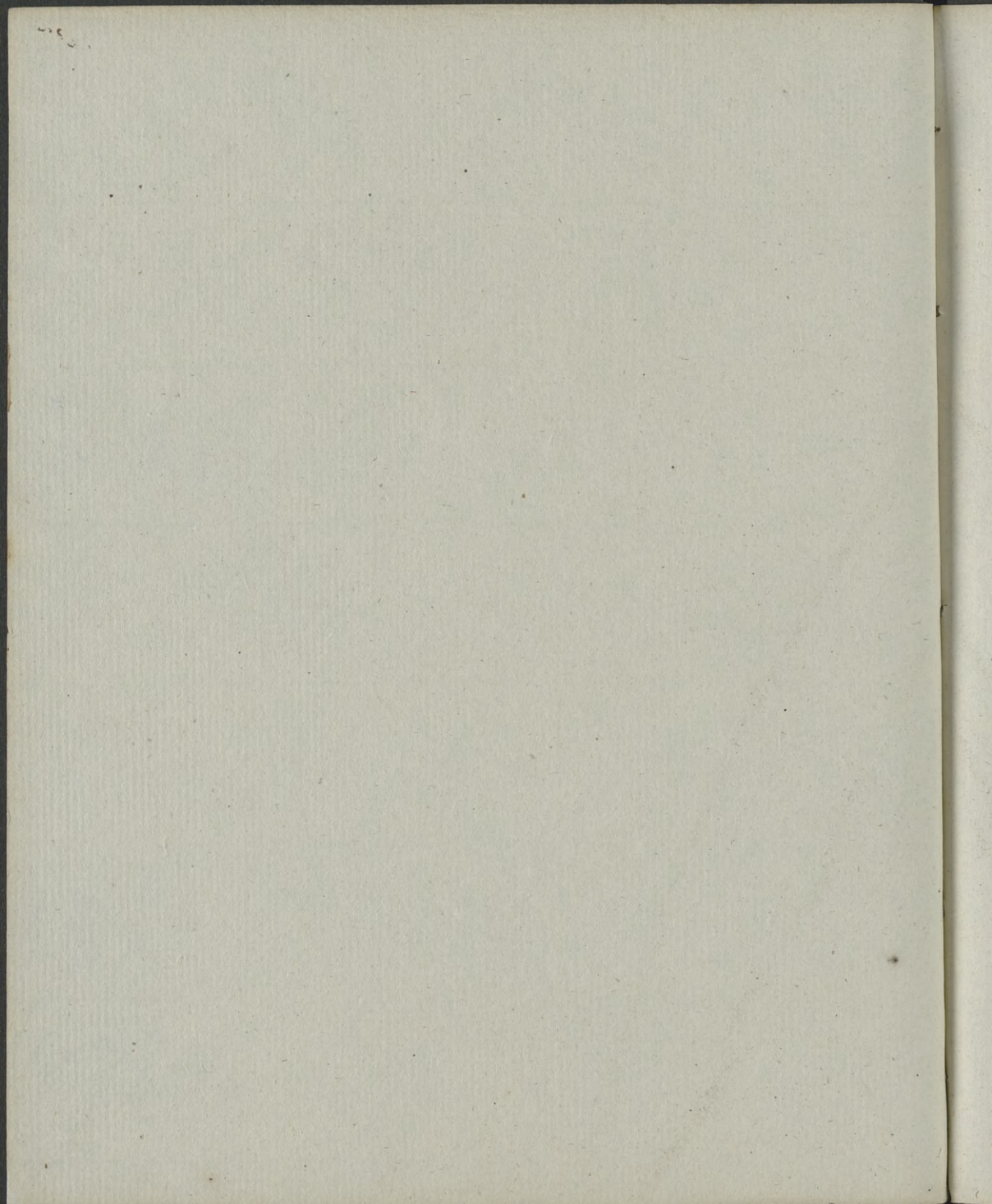


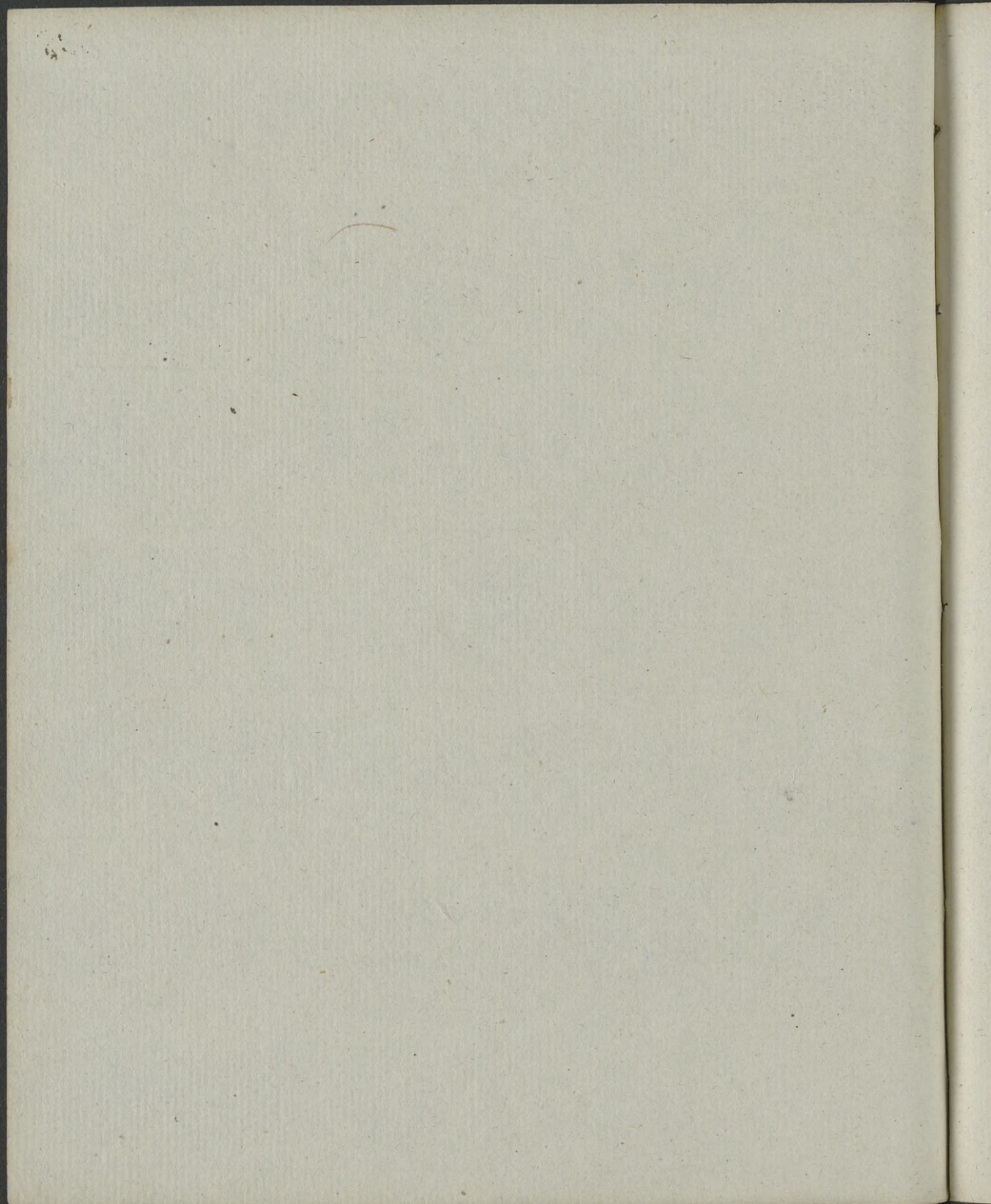


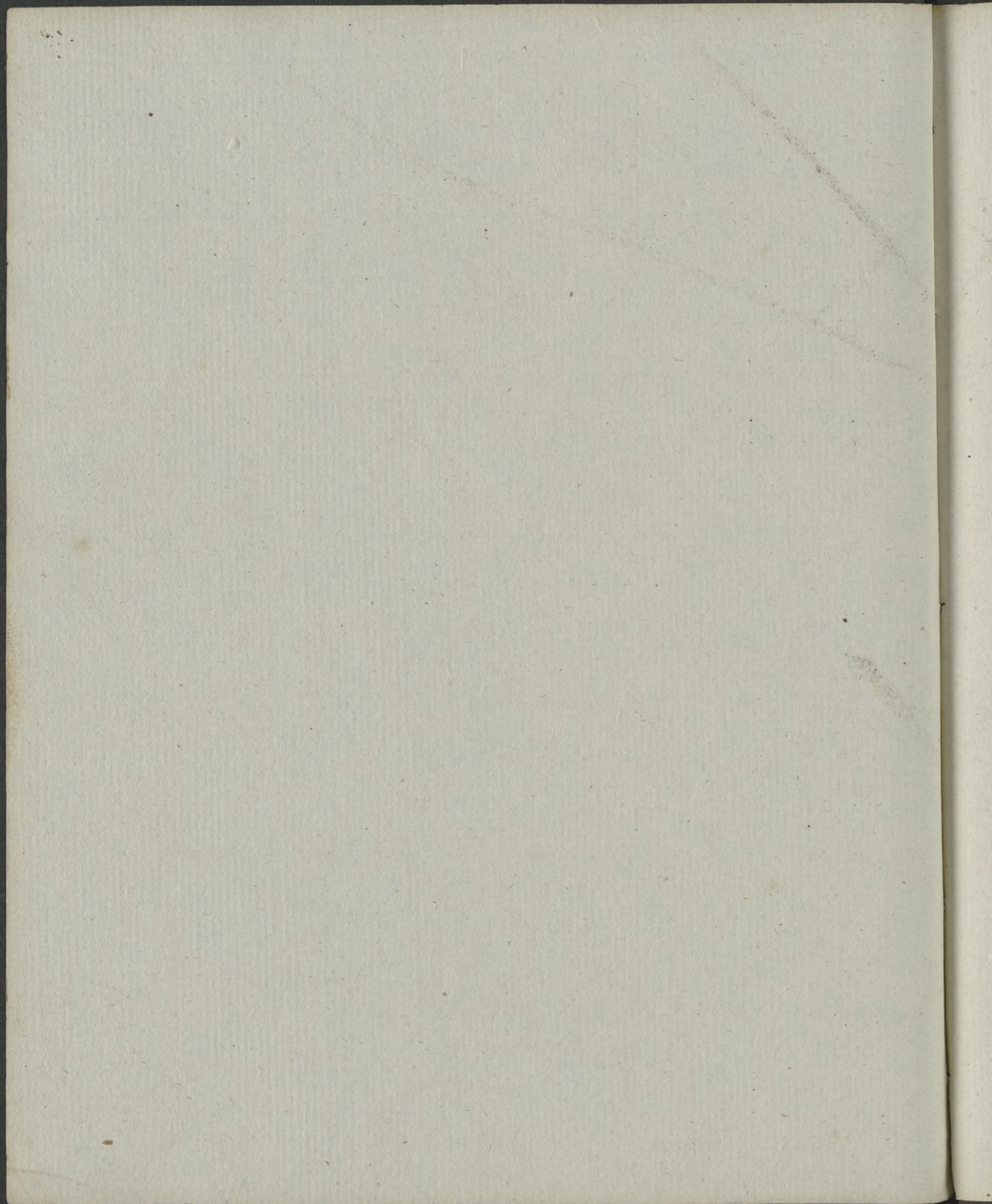


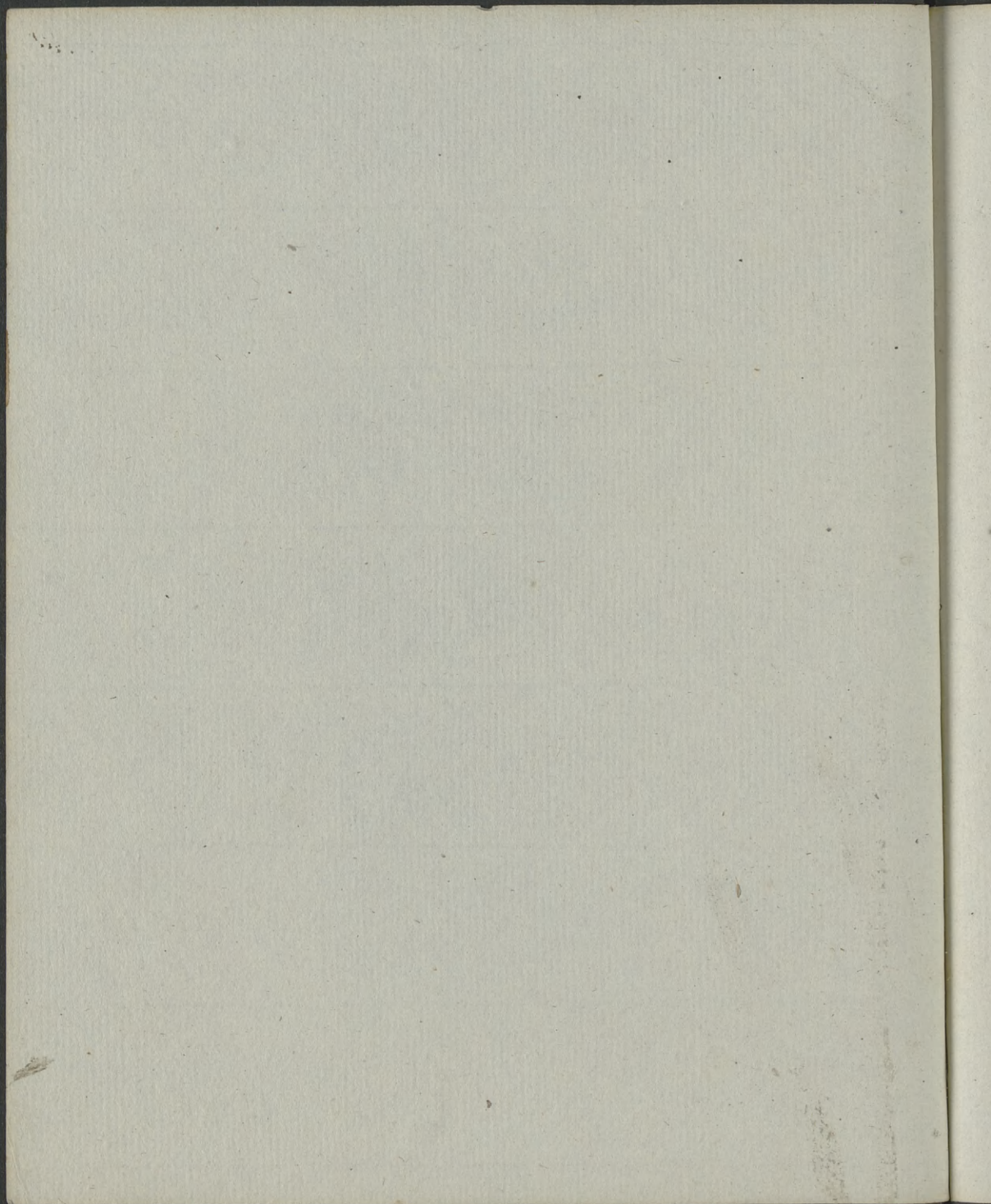


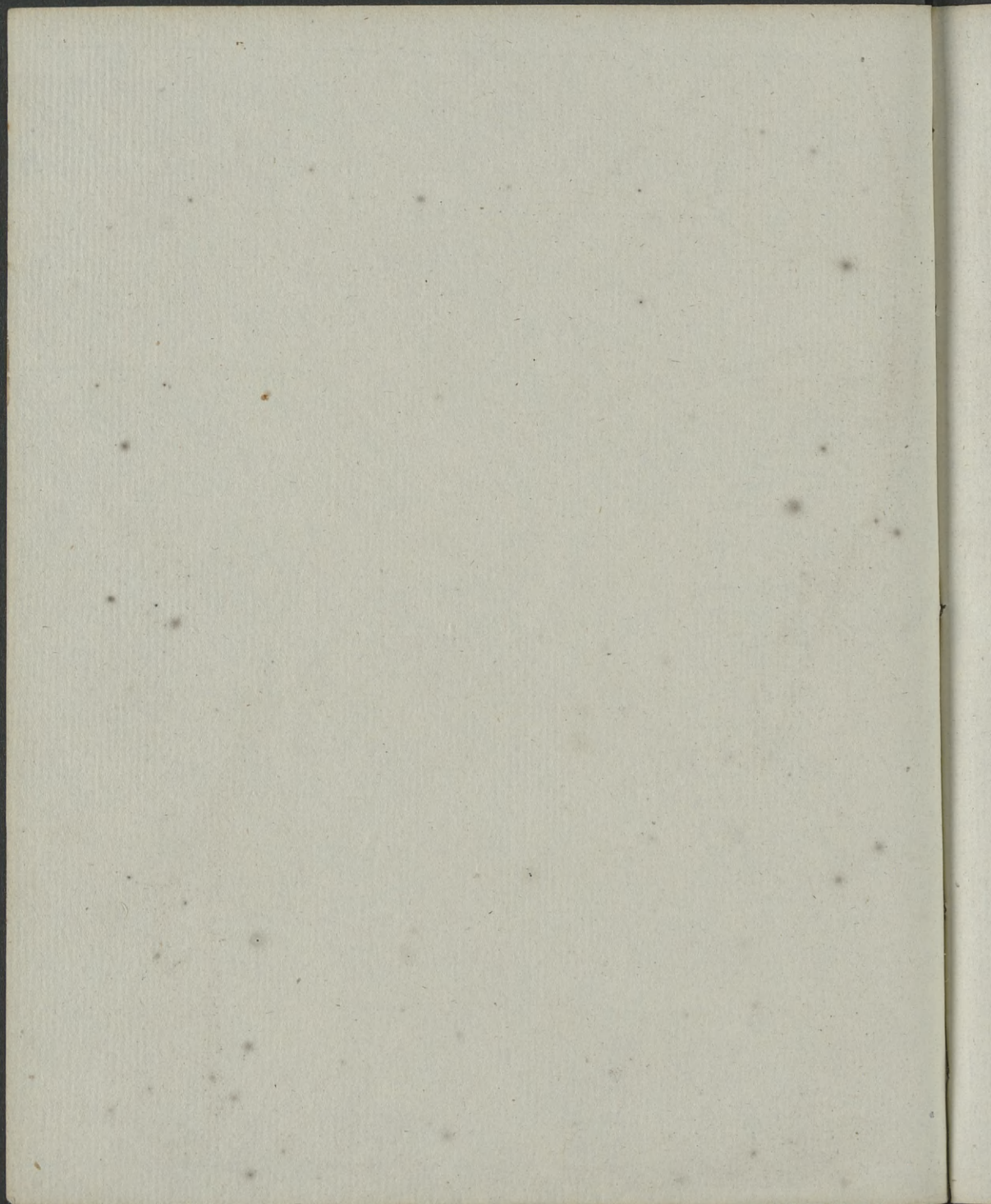


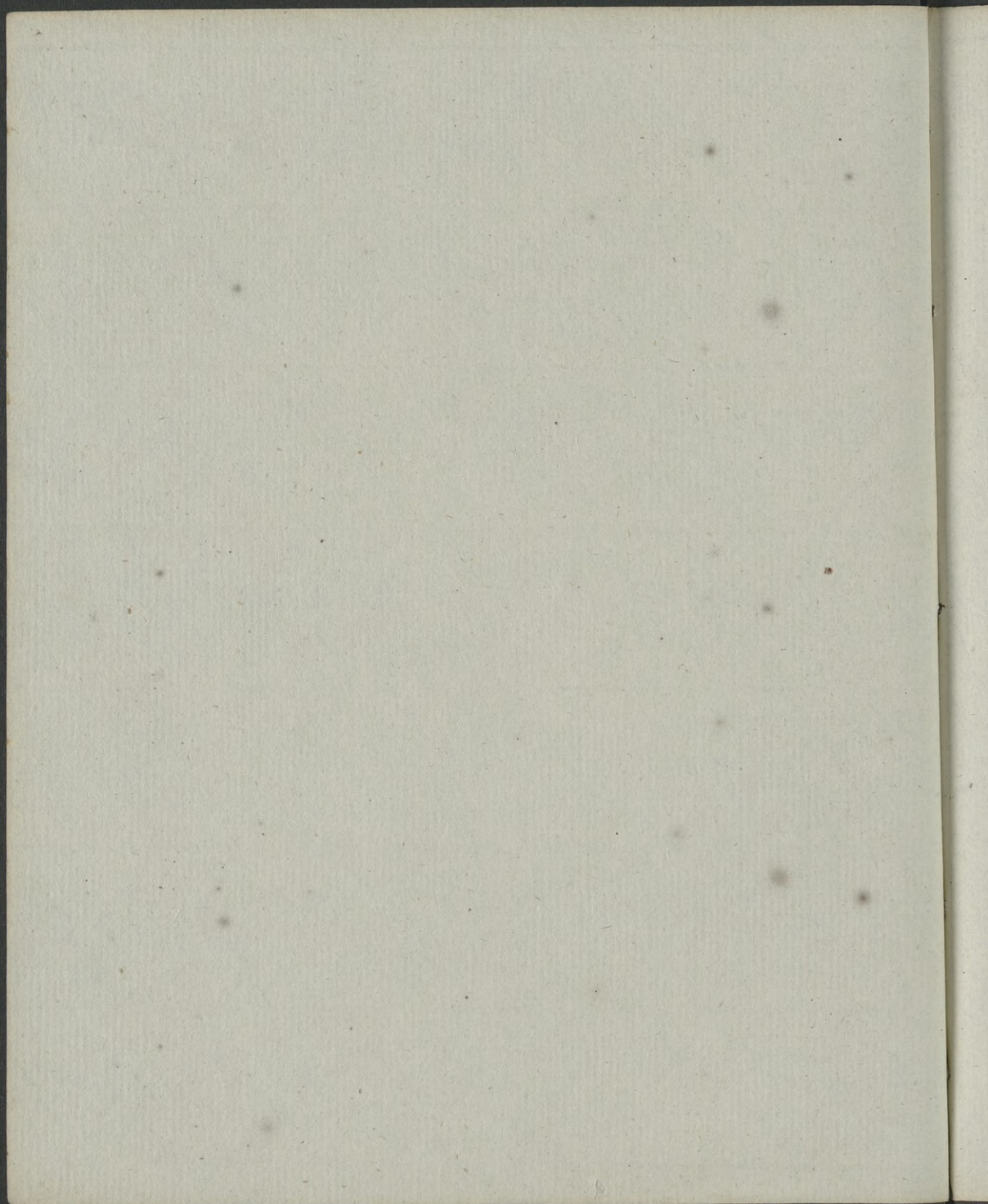


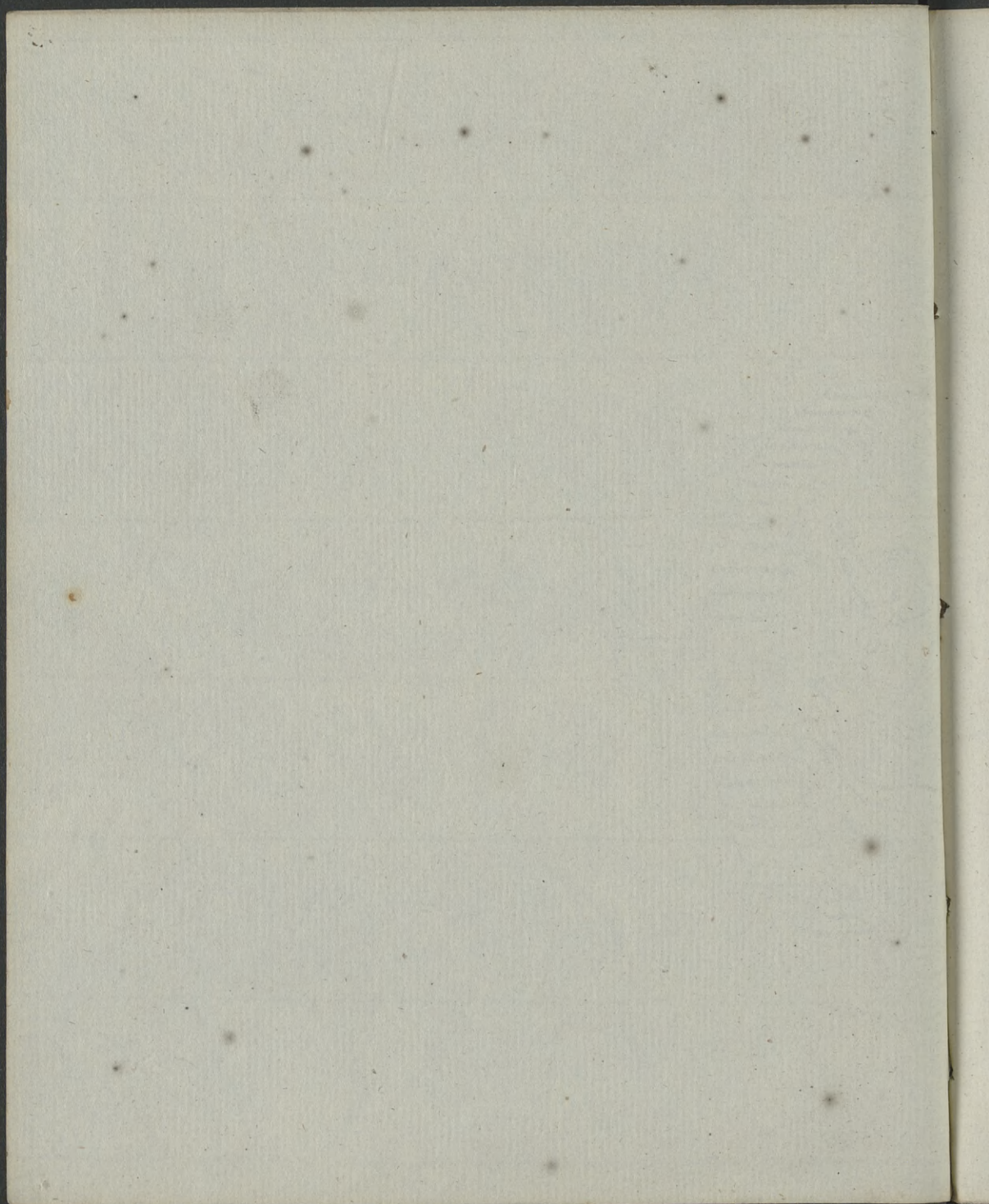


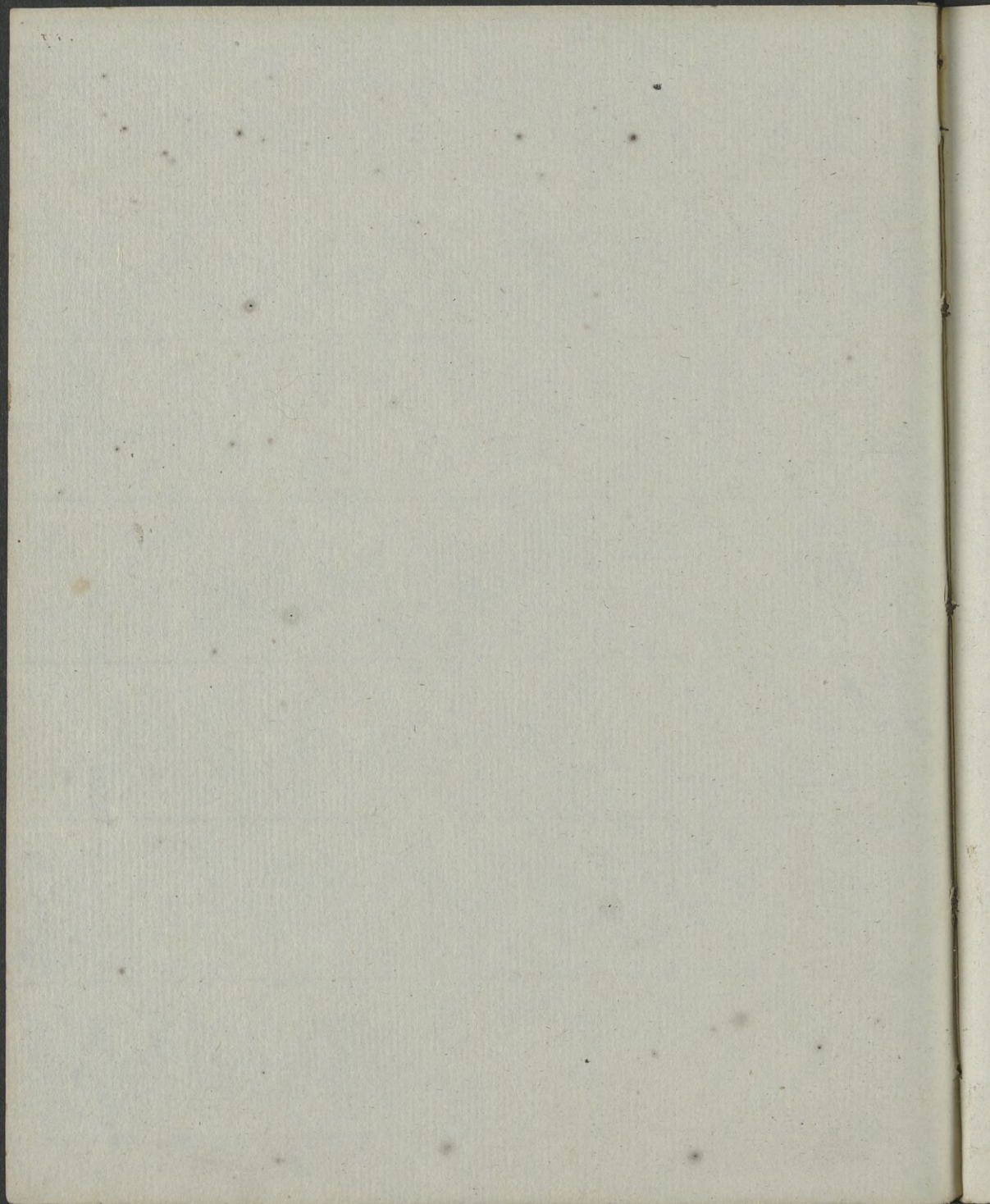


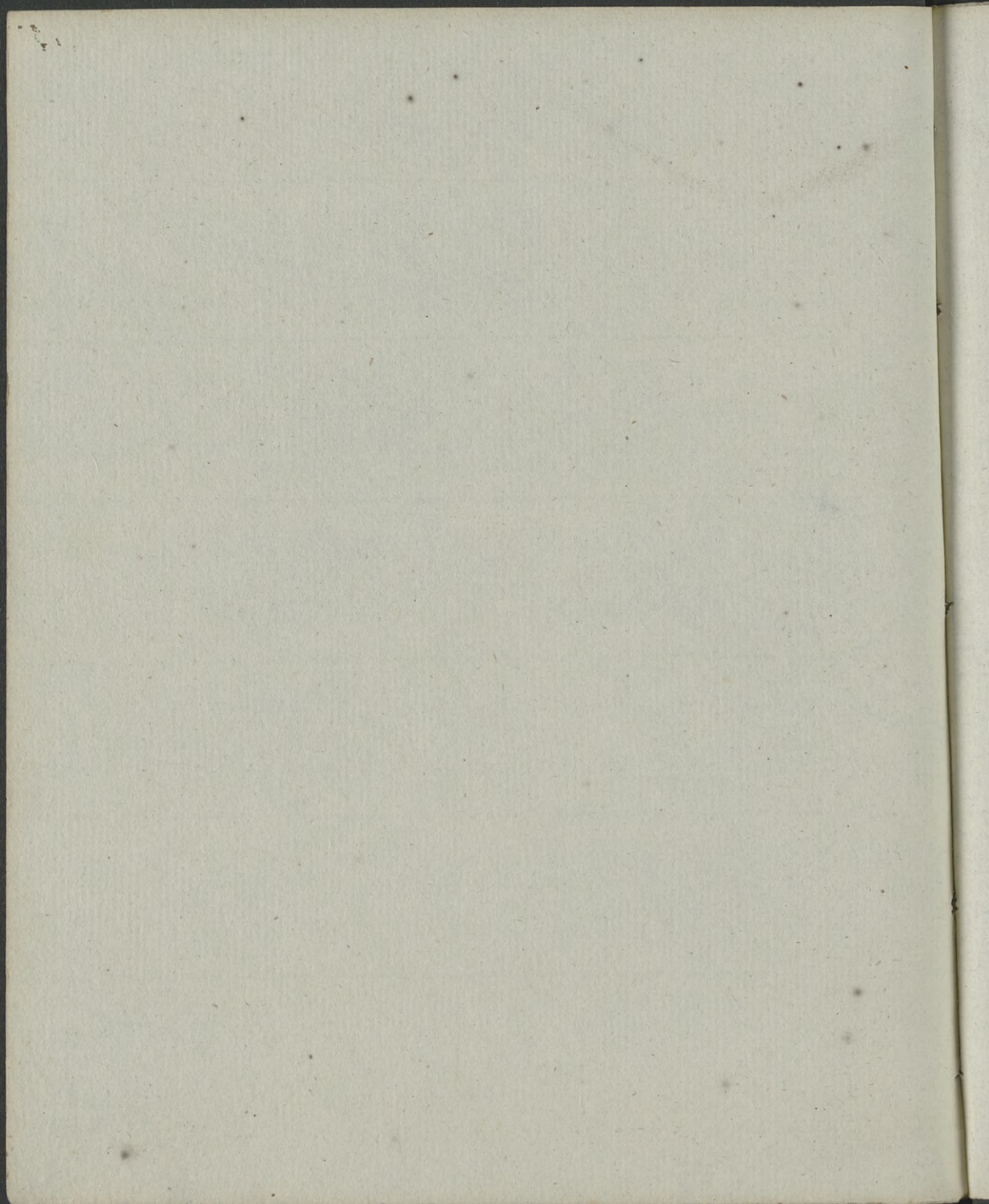


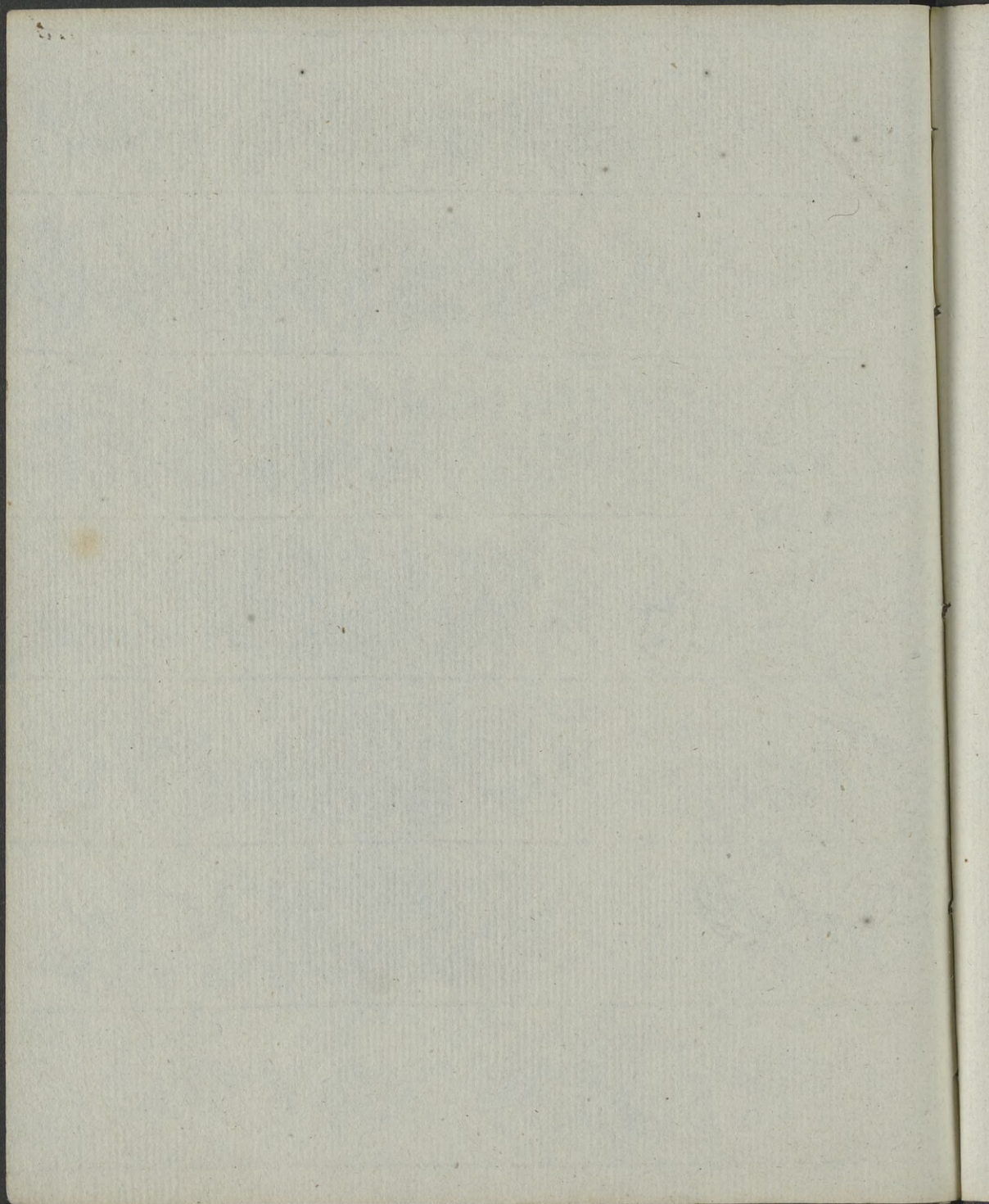


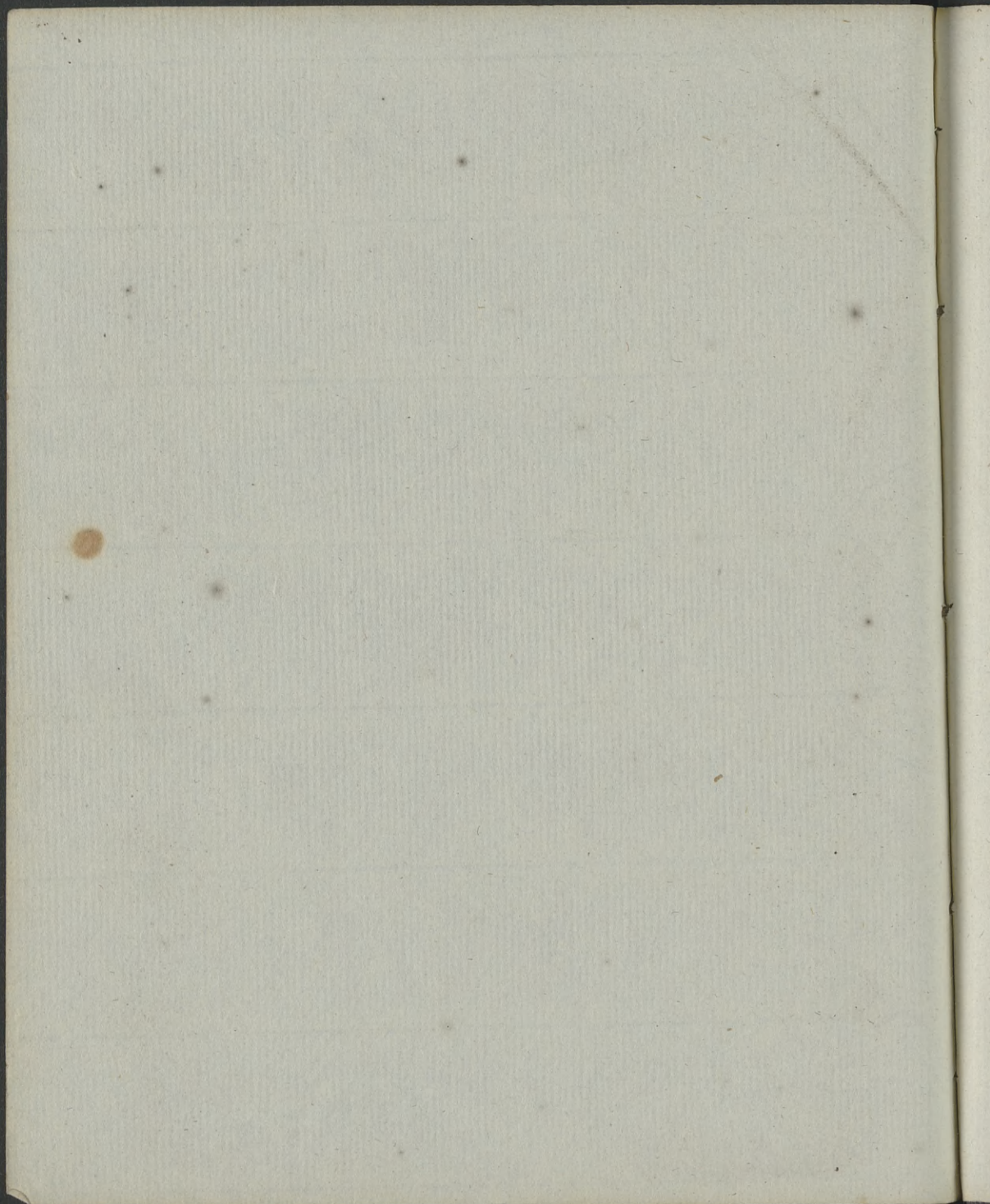


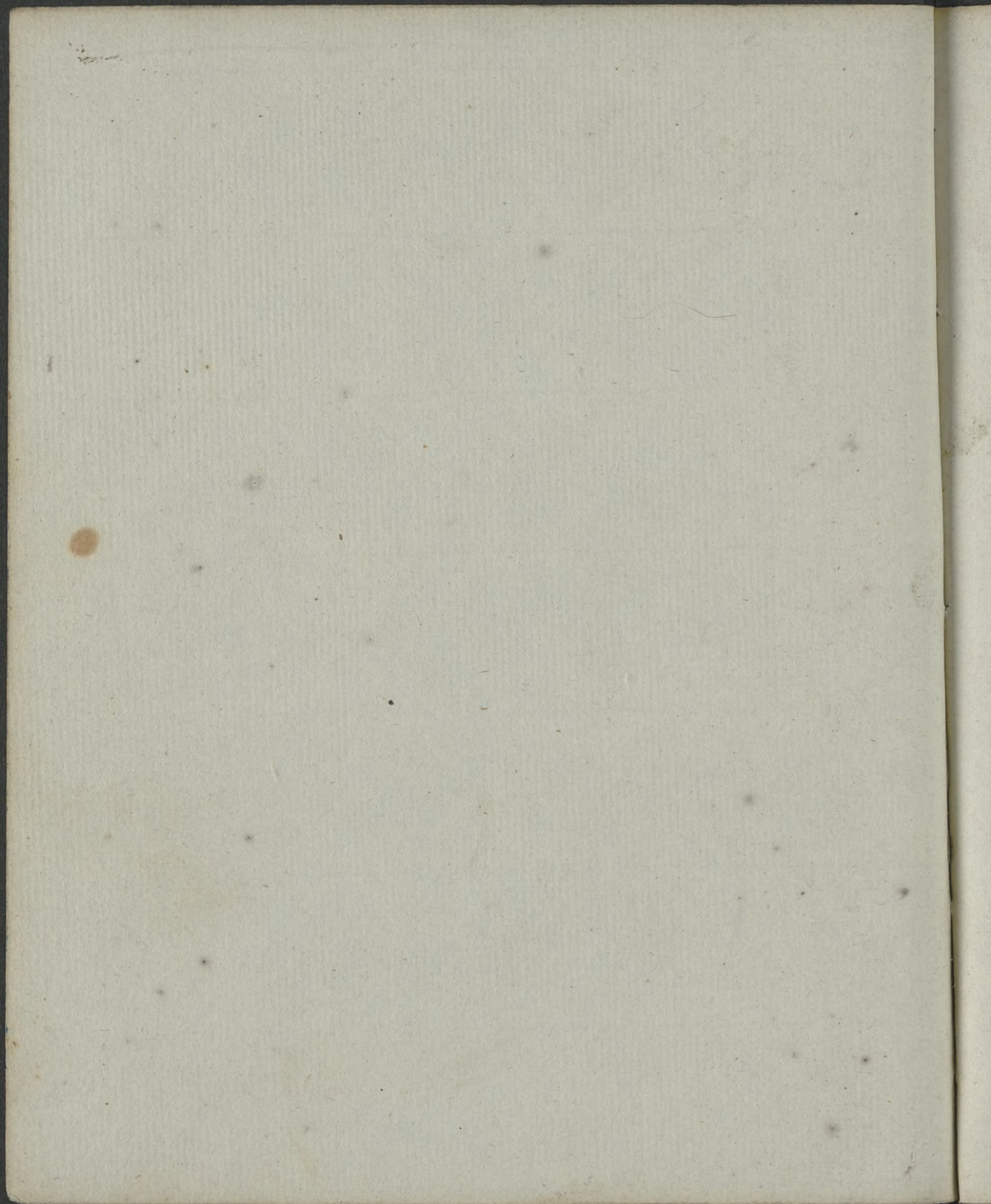


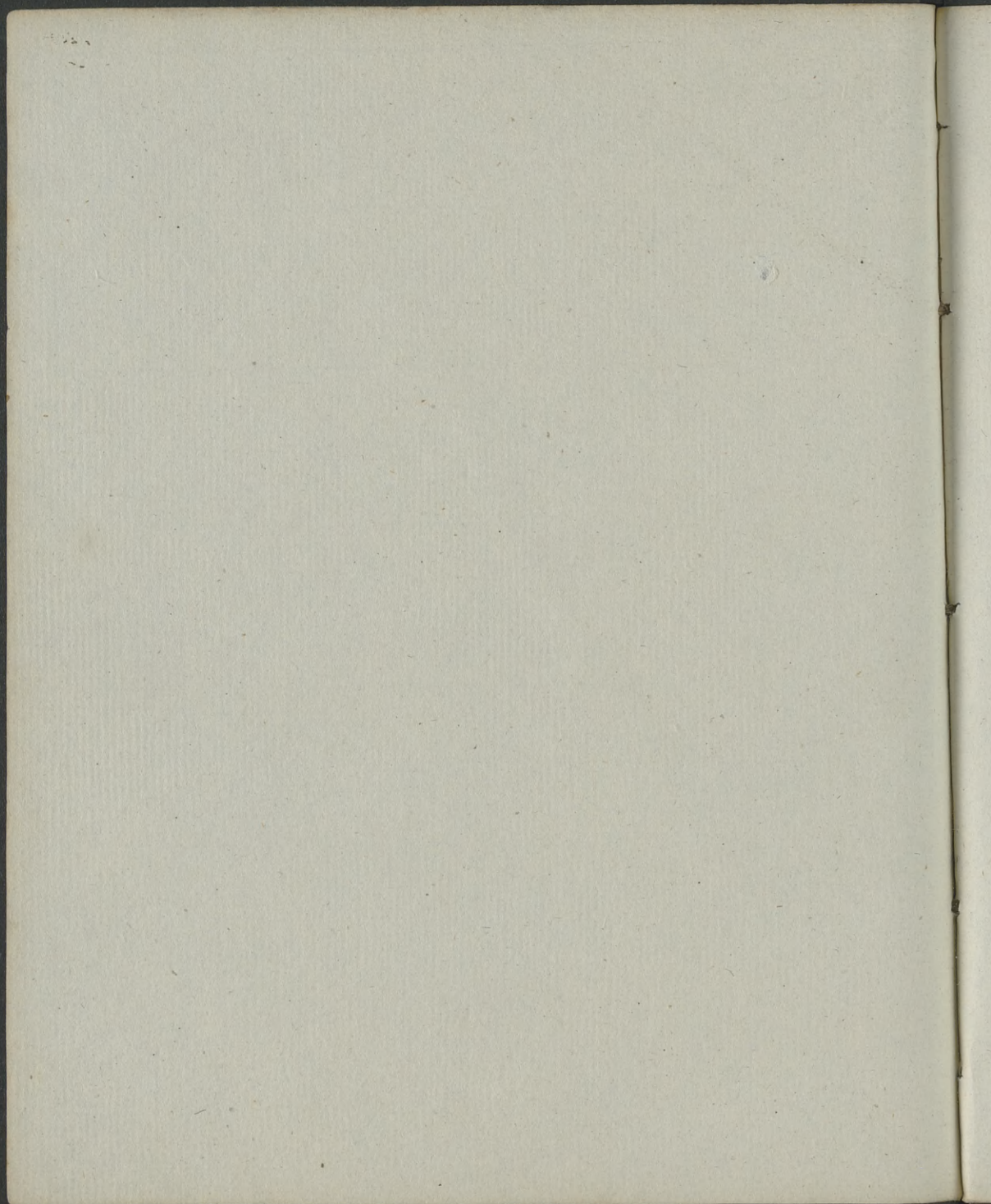


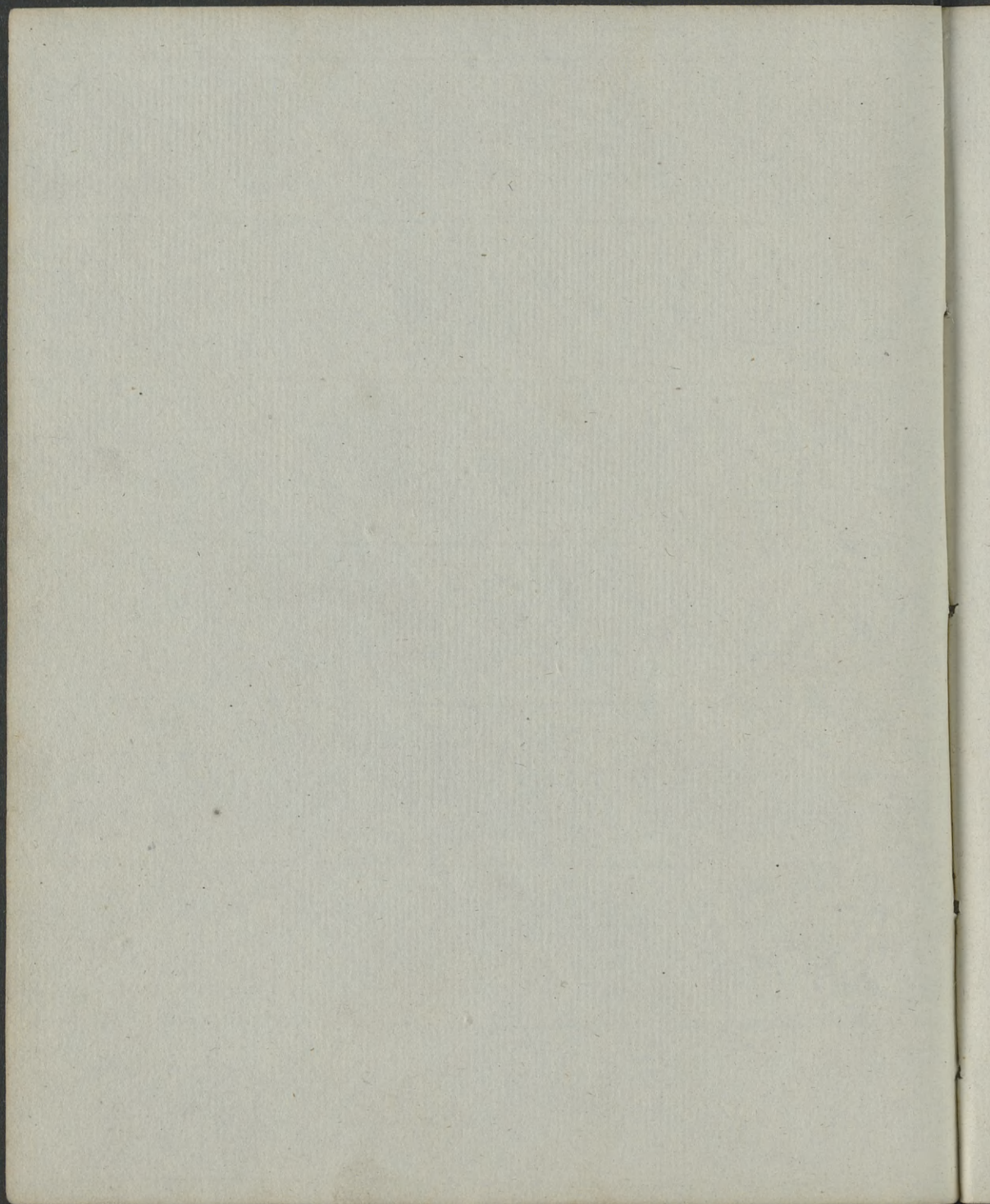












Oda

Do Piosnek niedających się składać Łutockiego Chorążego Komor.

W 1780

Dzieci szczęśliwy miłości Piosenki
 Wy szczęśliwego zabawa, Kochanka
 Was ukochane Chłopięta, Panienki
 Tuzinem liczą udnego poranka.
 Was maia miła składać niema siły,
 Miłość mym Tonom wdzięku nie dodaje
 Wy głosu chcecie co rozkostom miły
 Mnoy tylko tkliwy iek czasem wydate,
 Tym Piosnki także co fch miłości nęci
 O fch kochanie stądże tyje sprzyja,
 Mnie miłość z swoiuy wyrzucą pamieci
 A z śmiechem gardząc ucieka z miia
 Dobrze że lubie znam chłopce wdradliwy
 Już mnie swemi nieumieszają wdzięki
 Pierwey ma stowz wotw okryje suuy,
 Nizli uczuy wtadzą twoiuy ręki
 Nigdy nie Piorko Piosnko, się niechusi
 Szczęśliwym nad mnie te przystoią Pienia
 A udele wienyżke gdzie lęzki updusi
 Powie, że miłość iert miha stworzenia.

Stępcie do Wyboru.

Stępcie, kłopot daleki od uszycy.

W miłym schronieniu pędzi swoje lata

Kiedy spokojny rożnemi zabawy

Swe Gospodarskie roboty przeplata

Kontent że wiosna ziarno w kłopoty Ziemi

Wiaty rotwinie, Łąki zazieleni

Wolem od troskowi wolem od Zgryzoty

Brońna maza gotowy mu nie suszy

Żąd zwady kłopot? Jakie Wiazd obroty?

Stępa iedyńie spokojności duszy

Jakże kontent bo ma żądże mierne

Przyjaciół Dobrych i cześćkę uśmie.

O wezrzy Świata bynajmniey nie pyta

Niech się tam dzieje w się Bogu zdaie

Nie unosi do chę mienia nie syta

Nie ma zazdrości ni komu nie taie

Kontent czy w chłodney, Dpokońie Przewinie

Czy gdy dla Limna uwiadł przy Komunie

Stępcie, przecie ten co do wyniosły

Wniegłose przymioty lub Fortuny kola

Idy Cnoty i Niego pożytek odniosły

Nieedy na dobre w pocie swego cnota

Wierue radę, albo Rymem Sprzęctnym

Bo Pienuje Stępcie jest byde użytecznym

Idy go kłopot pyta, a on dobrze radzi

Proty nadgradza i występia zbrodnie

Pracym zamyślom nigdy niezawadzi

Pasi swą ręką niezgody pochodnie

Wielkie są mawda Publiczne kłopoty

Ale też w trudney Cnotie więcej Cnoty.

Tamten dla siebie, Ten y Innym życie
 Rowna też Ptaca, iak tamten bez trudu
 Łasie się smacznie, Dobre wino pije
 Tak Ten w całego Dziej Sercach Ludu
 Tamten nieznan, wnet umiera cęty
 A Temu chwata Stawia Kosciot Trwaty.

"Ach Papiacielu co za szęsta dola
 " Niebydź w miłosne uwiązanym pęta
 " Miłosc dla Dufy nacycięższa niewola
 " Briada gdy z Ludzi jej myślna pęta
 " Miłosc przykroci nacycięższa przytęma
 " Ochronmy się pilnie groto w kłupidyne,
 " Łaż nie na postac naszego hymanta
 " O z nim to zdrajne Dziecko dokazuje
 " Jak cęty z Niego chudnego Amanta
 " Z każdej moment tego życia truje
 " Na nie się niekda, tylko wzdycha Siocha
 " I bez przestanku mówi że io, Kocha.
 " Nieżna Miłosnik spokojności Dufy
 " Bioraźni niepewności, Egrajia Kalotnikow
 " Cęty nie, że tupem ustawncy katasy
 " Czy mi? Szęśliwcy niepoprował Szykow
 " Czy tam kto inny nie wżedł do smosci
 " Jakim szęśliwy że nieżnam miłosci
 Tak mowit Dorant az tu w krotkim czasie
 Widzę, że Dorant za Klimena, chudzi
 I tylko słyszy w nacycięższym chaławie
 Nigdy z jej kwarzy Bekow nieodwodzi
 Na każde miejsce bęzy za nią szęta
 Łancie Dorance coż to się wam Szęta?

Ach

„Ach Przyjacielu iakem byś stałony
„Luzgę mitosci, kto ciy niechodwicie
„L Naymilstych uciech iest ogotocony
„I Chyba czystę swęgo życia ckaie
„Wszystko w niy mite karmie Duzie tklawe
„Nadzieję strachy ty nauwed Lewliwie
„Patrz na mitosną tych Potębi Parę
„Kato co ptywa co się ziemią Inuie
„Wszystko mitosci posunęca Offiarę
„Lobaw Kochania y potrzeby ckaie
„Nieckuty Szczęsnym chyba się rozumie
„Ktż ten Szczęśliwy który Kochac umie

Szczęśliwy także Biskup Brzewielebny
Który Brozego dostąpiwszy Chleba
W Sabawnym mieście pędzi wiek chwalebny
I że wierzymy że wielka potrzeba
Takiey Hierarhii ma co rocznie więcej,
Ktżeli dwakroc przedziwiąt Syrycy.
Owieczki jego powierzone pieczy
Sęgo Obliczkow nigdy nieudziaty
I Czemuz by się trudził temi rzeczy
Alboż się pewnie podiagd Wraży mały
Kiedy z pokorą chylac swą ckuprynę
Lecęje na stęty Wrołowi Patryne
Sby Lamal Posty nigdy nieobacke
Za tym Świętego apetytu Lupem
Stają się Słomy Szczępaki Sandacke
Cafta wyborne aże ferd Biskupem
Wszystcy wierzymy że On Krozem Kraju
I w Lewey Kiejęni Kłucke ma do Raju

Szczęśliwy

Szczęśliwsty przecie Ten co prawdę głosi

Do tym Kłemięstem nieida dochody.

Alé nie więcej kłazywi odnosi

Kto w talnym Sercu nayduie nadgrody.

I Kontent z Siebie, Smiele mowic moze

Nigdy nie na złe niezayd o Boze = "

Takim to tryjom winno Ludzkie Plemie

Ze nieco wyzito z Ciemney bledu Nocy

Przez Niek fatalnym mniemy uciska Ziemia,

Bozum nabiera co raz więcej mocy

Alé uczą cztoka co czynic należy

I wiaki sposob dobry stan odzierzy.

Wszystko przemienia Dortatki Zabawa

Lethe zagrzebia Liczne Krolow zgracie

Jeh Dzieci trwaja, nie smiertelna stawa

Czajom potomnym Jeh Imię podaje

I żyją wiecznie w Pamięci Kosciele

Jako Ludzkiego Brodu przyjaciela

Leć dosyc na tym usow wyliczaniu

Botrzeba miary, w Szczęscia zadaniu

Więcej za Boga, albo się Kochajcie

Słowem, co sie wam dać wypierajcie

Oda o Bożym Narodzeniu Konycińskiego

Wielki w malentim lule ludzkim, Boże
A kiedyż² przedy, z u kogo może
I brodzien dostąpić, dpuścić uiny,
Tak u Dzieciny.

Wiesz że iż iest w niemowlęcy Szacie
Tenie; co tra Sąd w strasnym maistacie,
Atoli petna stodyck, Smielstym zostac,
Pozwala postac.

I Trzema się Krolow niechę równac dany,
Frajzjęc iak Dziecku, niosę na Ofiary
Weś mnie Samego, gdyc się u Nog sciele
Ja Bogatele,

Nies iest Ołtowiek, razem z Bog Prawy,
Jako Niemowły, weś mnie do Zabawy
Jako Bog, w tasce, trzymając Stalectnie
Niedrzuc wiectnie

Ofrukalem ci: gdy będą Szafzydło
Przećięt Smiałem ci, dac się za bawidło
Daruy mi proszę, przez dobroc dziecinną,
I radę niewinną;

Do A. Kanonika Węgierskiego na Obiad Czwartkowy. k. Węgier.

Mowiono mi, że z tego mocno się radował
 Les! miato w ślady dołnych Poetow wstępował
 Tak mi się mało zdarza widzieć, że tak nadko
 Tych Kłozu by rozważnie pisał, że gładko
 Tyle w Warszawie nudnych, jest uwerzy, że jeśli
 Krawieda co mi o Polsce znajomi doniesli
 Cięższe ci, że chętnie radem o tym wiedzic
 Les! wart między innymi na Karnawie siedziec
 Ujem że się staraż pierwie, przepisy zachować
 Bez ktorej nikt w tej sztuce, niezdota celowac
 Ze w krotkich słowach myśli, uspaniałych masz wiele
 Ze słuchasz gdy ci dobrane, radzą, Przyjaciele
 Les! Lurzyły, Les! nie twandy, nie były, nie Podły,
 Ze ci dowcipu nigdy, błaskotki niezurędy,
 Ze ci każdy rozumie że masz smaku tyle
 Gdy ci nawed Kobiety, czytac mogły mile
 Ze w swoich wierszach nie trój, słow cieżych, że skłodanych
 Ani gwałtem do sensu, rytmow naciąganych
 Zeżli tak pijesz, sławienie, bardzo w Ukrainie,
 Na Podolu, wotynie, zwiecie Jmie Stynie,
 Sekt powiedz mi, jakże z tą możesz miec Kozysci?
 Proche Pochwał a więcej, pewnie nienawisci
 Słysz się był nad brzegiem, urodził sekwany
 Byłbyś przecie na Siwciu, ukłonym nazwany
 Dzieła twoje w Ołderskich wybite Drukarniach
 Bo ujętych by się Karas, rozjęty Stigarniach
 Kępit by ci ukłony, by się z Tobą bawił,
 że stąpi się w rzedzie rozumnych postawit
 Ale gdy ci pomiescil los między Carmaty
 Inojome tylko przez słowy, nierydę Sive straty
 Jakżeż z tą obiecować, możesz sobie tyski
 Chociażby na Karnawie, Stojen miał, nie niski

Dobrze

Dobrze to Wiersze pisać, ale trudno przecie
Choć najlepszy Poeta, Inaczej coina Świecie
Y w tej niepoliżonej, Wierszopisow kupie
Tyś idem najlepszym Smoleński Biskupie
Ty się zaś Kanoniku niemożesz spodziewać
Żebyś sobie Pastorał mógł, iak on wyśpiewać
Bądźżeż Apollonia y z wszelkim honorem
Kam się którejś Biskupie, Duszonym Dyrektorem
Albo ierli się Szaryż wzięte nader kwapnym
Staray się wdziękom iakim, podobac Dawniałym,
Czyżta choćby powinność przy krzyżu jest praca,
Dobryż rzucone Ziarno, stokrotnie przywraća,
W krotce zmieniż w fiolet staray, rewerendę
Borzuż dla Biskupstwa, ubogę Prebendę,
Że co dzień co raz w wyższu wynoszą się Stęży
Będzież taligat krzyża, y Długat Ordery.
Y na starosc w Dubieżyym Społeczny Saraju
Będzież iak Święty Biskup, prosto z tąd do Raju.
Kam Świeckim nieuchodzi, wcale takie zarty
Laraż by nas w moc sway Zagarnęty Oarty,
Lecz wy co z Panem Bogiem, codziem rozmawiacie
Co to codziem Püecie, y codziem ziadacie
Latawcysta wam z nim zgoda, Alexander Szasty
Ze wam wżystkie pomyslyne wyśednat odpusty.
Dy by Sędzia którego Bóg cheiał sądzić co to
Kiesyratem z ma Łorkę, rzekłbym ani zisiostrę,
Zigowem niezabiał, Monarchow niewadził
Że co byś mnie choć przy nim w niebie nieposadził
Kieruż co na to mówić, y upewniam Ciebie
Że możesz być iak Zechuż, Będzież pewnie w niebie
To są rady.

To są rady. Mieszkaniec Dzikiej Ukrainy

Radby z Potężnego miasta mieć nowiny.
 Pełz niewiem calem co bym ci miał donieść, wszak ty
 Inaź najszych Łanow, kiedy, iżdzę, na kontrakty
 Ich Dumę, Ich sposoby, Podtosc y przymioty.
 Na frajtki niepotrzebne, niezmiernie szkodliwy
 Skąpi na dobre, magną przedarż, honoru
 Wspierze smutne odatki straconego zbioru
 Y Uctonych Obiadów Inaź też może imie
 Póże potowa niegada, a potowa dnymie
 W których krol wszystkie musi zastąpić expensa
 Dowcipu, wiadomości, y uina, y mięsa.

Od Bałtyckiego morza ku Smieżystym Patrom
 Cwiedzą że Pan Bielewki otworzył Teatrum
 Ze szlachnie się tym chętni zajrzęcytem niezmiernym
 Bło był pono na ten czas iak mowa, odzuiernym
 Pmim ubogich Autorow, na Warszawskiej Scenie
 krzywdę ctyri Jali, Kańby molpomenie
 Jedem z nich co przez stugi czas swą węg chował
 Mowa że nowa, iaką sztukę, uogotował.
 I z tego na zabawę potrafom korzystać,
 On nas choćę ponudzi, my go będziemy swistac.

Łętny Smieżytnych konceptow pocieśny duszina
 Fanatyzmu nam przeciwie czasy przypomina,
 Za to że jezuitow wyrokiem obala
 I ty na Sanganelego, i khaluie Lombala
 Y będąc w postrzeżeniu każdej wady pitnym
 Dowada że choć klemens Kapieź był omylnym

Nowe w naszym Carterze porobił nieśmaki
 Dos najlepszy aktorci Piekney kruskulaski
 Y Lewem tym się lepiej, najurzędcey honorem
 że mogł być choć raż w tyciu Ewany Protektorem
 Biełone naffe kobiety, pochwał z Szych miar ridne.
 Tego roku nad zurekay zdrowe są, y Płodne

Ge Dziwniejsza

Co Dziwniejsza iż Świat się cały na to godzi
Że się w tej Leźbie Dziecko ^{awże} nieurodzi

Małże od zabaw czasu wolnego kawałek
Przytem u Pana Leza w przyjęty Poniedziałek
Lecz może niewiesz kto to? ten to sam jest który
Zatoczył nam gabinet tu literatury
Lecz się przedemną cały czas żalił y żgrzytał
Że tam kładły pił więcej aniżeli czytał
Rad bym byś te wszystkie nowiny bawily
Byś ci przytecznemi moie rady były
Niemysli jednak bym ci chciał od Wierchy odwozić
Lecz gdy mojej z Fortuna, apollina zgodzić
Pierwszy będzież podwoyną styczyl się faleta,
Że był y dobrym siędłem y dobrym Łożem;

Alexander VI. publicznie żył z corką swoją Lukrecją, która
Przem mytem wydał: żabic ostatniego króla Alfonsa de Arragon,
chcąc ją wydać za dziedzica domu S. Est. Wesele to obchodzono było
w Watykanie z najobrzydliwszą śmieźnością, jaką tylko wyuedana
rozwozłość wymyślić może. 50. nagich lubielnie tancami z niego-
dziwą familią bawito, y rozdano nagrody tym, którzy swowolnie
szym porużeniem innych celowały.

Kopia Listu G. Wegierskiego do H. Helmana

Nie wiem prawdziwie Mospanie Helmanie
 Co się na tamtym świecie ze mną stanie
 Że gdzieś Łukina powiada, że wierzyć mu trzeba
 Że ja pójde do Biektu, on prosto do Kluba
 Coż robić kiedy w Żyggach mego przeznaczenia
 Tak stoi, wyrok losu ciężko się odmienia
 Żal mi jednak że mnie tam zła prowadzi droga
 Bom czekać, że radym widzieć Pana Broga
 Tak poważnie na fronie dyamentowym siada
 Tak żężelnie bez miny w tą machinę, wtada
 Bo jak moim rozumem stabyć mogę sądzić
 Trudno Krawatką Ziemi, Trudno światem rządzić

Ale gdy pićcie zwążam z drugiej strony
 Lem wcale do Spiewania nie iert przeznaczony
 I choć bym był najurojszłym nabożestwem Żydy
 Nie wtałt bym przecie wtefektat, Suroty, Suroty, Suroty

Refas który iert na czele
 Łaty Niebieskiej Kapeli
 Mowią że iert Zapalczywy
 Uciął ucho matkusowi
 Tak mu się dawna cholera odnowi

Straszę być żęki jego w Niebie niefekt, slony
 A po tym prawdę wzięli mam powiedzieć
 Niemogłbym tam długo siedzieć
 Gdy by mi w wiektor, w Potudnie i rano
 Dzień to samo spiewano

Takim koncertem skęskniony

Posiedziatbym a nieotom; Skrzydłaste stworzenia
 Czemu się wazę hymn nudny nigdy nieudmienia
 Czemu imnemi Pana nieusielbicie tony?

On wam tak ładne głowki i skrzydła porobił
 I w rozmaite pokształci d' odmiany
 A żaden się przez wdzięczność na to nieporobił
 Żeby był nowym hymnem przywitany

Fezli

Jeżeli pomiędzy wami Genyjska niema
Kiech się który na moment spusi do Stonima
Przeckniey się w domu Lota tam pewnie przyjąty
Wstydził by się że kiedyś spiewał Świąty, Świąty
A muzykę śmiertelną z Szym równajże horem
Kieusom czy by nie został z Nieba Desertorem
Dzienski nim li Aniol ten przyjdzie odwiedzić
Ja go muzykę koniecznie pilnością uprzedzić
Muszę też choć raz w życiu moim być z Szczęśliwy
Wodziec Cibie w Stonimie y te wszystkie Dziwy
Ktore chwalić powinni, Anieli y Świąci
Bodac pięknyemi Rytmy do wietney pamięci
Ty jeżeli ie Laurowym przyodolisz wieniec
Z Ochotą po mey Śmierci byś potępiencem.

Autor Podstolego
Do Imię Pana
LUCJAN POKORSKI
Podczaszgo J. R. Mli.

Na Garcu zasadzony i kwarcie i flaszę
Zda się pod tym twój urząd Mostanie Podczaszy
Nie myśleli tak starzy gdy go stanowili
Chcieli oni porządku i w tym iakby pili
Wejść na pamiątkę Oyców naszych wielkopomyńskich
Choc masz urząd piaci wódzem masz być skromny
Tobie za tym aby się zmiościł zbytek w Narodzie
Tobie to dzieło niósł o piwie i miodzie
A gdy mnie pod twoim hasłem knytyka niestraszę
Konczę choc nie kielichem - Brogela zdrow Podczaszy

Rob Polaku miod piwo a będziesz bogaty
Tak nam nasi Oycowie mawiali przed laty
Tak i teraz a przecież o nasz zysk niedbali
Niestuczamy iakże my przed tym niestuczali
Stodka zawrzyj rzecz cudza co nasze mniej ważne
Zjad miodo przedt w pogardzie piwo niepoważne
A że go dostać można i tanio i łatwo
Dla mody go niepiję dla mody go gania
Wkradł się zbytek w umyśle zgnuszenie w pokroju
Wkradł się w odzież w muszkanie do rąka napoju
A co raz postępuje fatalnym ogniem
Wzgardził dawną prostotę w miły miodem i piwem
Przeszedł natop nieprawdy od Oyców do Dzieci
Co by to trunikiem Panów teraz lewo kmieci

Zrążeni niezgrabnością niemiłanę prostoty
Wstydzim się miodu piwa tak jak dawniej emoty
Lepiej było kiedyś my nasze trunki pali
Nie piwo lub miód czymś zeszmy zwyciężyli
Ale co za prostymi trunki zawżdy chodzi
Przezwose była zaszczytem i starców i młodzi
Z mię męznosc, trwałosc praca i cierpliwość rosta
Z nami po krajach stawa nasza się różniosta
Z nami byliśmy straszni moiżni i szczęśliwi
Teraz młód niewolniki i nowosci chciwi
Fraszkami zatrudnieni starowni o zbytki
W nasyceniu żądź płochych kładziemy puzytki
Jakiż się zawiągd strata zamiast zasilenia
Zawżdy uyma korzyści i dobrego mienu
Zawżdy — ale się może nadto rozszerzytem
Oczyw wię na początku samym namienitem
Do tego teraz zmierzam. Ileż zbytkami bywa
Bracia! niegardziemy miodem wrocmy się do piwa
Może się zda ten sposób i podły i mały
Czyż się kiedy trunkami narody wzmacniały
Nie trunkami, to prawda, lecz iak wstrod machiny
Wielkich skutków sprawcami się małe sprężyny
Tak i napoy oczyjsły zbyt drogo niepłatny
Gdy oszczędza wydatki szacowny i zdany
Wię ażeby kraj pewnym obdarzyć dochodem
Przeziesz trzeba się piwem upić i miodem

Bynajmniej zbytek każdy zdrowy i szkodliwy
 W miarę trzeba używać czwóćto wstrzemięzliwy
 Czuć dźwięk pianistwo iak ust rzeź obrzydła
 Czuć z pianicy podłepsi od bydła
 Możnaż wino porzucić? powabny to trunk
 Lecz takiego powabu zbyt drogi szacunek
 Niech go pić bogatsi gustu w nim niegarnij
 Ale gdyś mi ubodzy pijmy trunki tanie
 Przykra może ofiara lecz skutki szawne
 Przydzie przykrość, stodyczy za tym niewymowne
 Nastąpi uczucie pochodzące z cnoty
 Zgasi staty stodyczy, nie trwale piśszczoły
 Przydzie zysk i pomocnym wesprze nas ratunkiem
 W ten czas gdy się ożydłym zasilaige trunkiem
 Jego bydzem używać w nam kraj nadawa
 Miłszy napoy ze własny miłsza i potrawa
 Dym nawet mowię stodki gdy własnego kraju
 Czemuż od powszechnego dalecy zwycizaim
 Dobrych byców złe syny krwi racney wyrodki
 Nie idzem prostym torem ubitym przez brzołki
 Ile wąpić, gorzey iaszczę nadzieię utracie
 Możliśmy się wyniszczyć potrofiem z bogacie
 Loszeżności dostatek z prawy się zysk wszczynna
 Pijmy skromnie miód piwo, doydźdymy do wina

De. V. N. X. K. k.

Niech kto chce nuci Atydow sławne
Dzieta i Mstwo Alidy
Niech Greckich wojen obroty dawne
I Wiarotomne Numidy
Ja wiszy woly szczęściem dobranych
Kochaigcych się opiewac
Nizli przezemnie rzeczy nieznaných
Niepewnosz w istocie spiewac
Godna pochwały Dama: co cnota
W Tobie mieszkanie obrata
Niegardz choc licha ma iest robota
W wyrazach niedoskonata
Lecz czasem twe chwaty lepiej wydane
Obraz twych czynow okaza
Przezemnie licha odmalowane
Przynajmniej Ciebie nie skaza
Dostyc ci ozdob natura data
Razem z rozumem złączonych
Tym co cię wielbicz w nadgrodzie chwata
Sdycz w łuzbie się niezmarzmiionych
Kłonych iudynym celem szacunku
Dishnosz, a Cnoty nuznaig
Kontenci z lichych task ich szafunku.

O wiesz się niestaraia
 W Tobie grunt statek i statosc w zdaniu
 Czyliż niegodne pochwały
 Rozum w przyjaciół pewnych wybraniu
 Których ma mało świat cały.
 Technemus tylko serce oddata
 A od wszystkich Kochana
 Zazdrość uciekać wstecz musi cęta
 Zmienią byż rzecz ci nieznana

Przeczoty Bayka P. Trębeckiego
 Między lasem przy Tęce w kwiateczki obfitey
 Muszkaty Przeczoty wposród lipowego ula
 Bzdzące się nibi na kształt Rzeczypospolitey
 Pod zwierzchnim wtądaniem Króla
 Wszystko im szto pomysłnie iak ziębku wywinęł
 I lubo żyły spokojnie
 Nigdy niestyszę o wojnie
 Bez godziwey zdobyczy zaden dzień nieminęł
 Dla swey i cudzey wygody
 Stodki nektar i zapachny
 Pod swe sęiągające Dachy
 Przedziwne trwożyły miody
 O kudy te robaczki myślały o rodzie
 Ten zrobił dziecka potowky

Ten podał noszky ten głowky
Wszystko w miłości i zgodzie
Taka bowiem społeczeństwo najlepiej się darzy
Gdzie się nikt oto nieśwarzy

- (1) Hey! Hey! i któraż twa szczęśliwa doba
Przerwała te rozkoszy strata i zatoba
Postuchajcie co się stąto
Jedney się z pszczołek koniecznie ubrąto
Ażeby straszyc i szkodzić
Niedopuszczając blisko siebie chodzić
A gdy tamtędy kogoś prowadzita droga
W kark mu swoy styleciki wbíta
I woz potym gdy zaraz nieboga
Skoro swe zgodto puscíta
I sit opadła i oddata
Bogu Duszę iaką miata
Co gdy Jania domiosta w ulową gromadę
Wnet krol pszczołki iako głowa
Starszych obywatelów wezwawoszy na Radę
Te własnie wyrzekł stowa
„Zatrudniaycie się pracy będzie mító mító
„Robcie miód to wam z tym błogo
„Lecz niekásaycie nikogo
„Zeby was to nie zgubiło.

61 Do Bisarza Potockiego (Węgierskiego) 129
o śmierci Syna Jego

Dawniej prorocy przyszłość zgadywali przeciw
Dzisiaj nikt nieprzepowied odmiany na świecie
Jednak czy Tworcy mogą czy dziełem natury
Wszystko się przewrocilo nogami do góry
Nieszczęsny chociaż się chce nieptakac choć boli
Zmieszono nieważnie potomków Lejoli
Na nieszczęsnej Sybiadów król Borusów żyje
Niemiec się za Anglików w Ameryce żyje
Polak cierpi i płaci wzdysła wiatry Newa
Cofa się i szkodliwie w Miasto się rozlewa
Aoracyusza Major Wojsk Pruskich tłumaczy
Durant się już nie pyznie a ni się w naczy
Harpagon bał dać paraduc szumi
I naszych Elegantów bogday niezatłumi
Tymantha chce honorów i bogactw nie techie
Węgierski już nikomu prawdy mówić nie chce
Juz tylko na pochwały usta swe otwiera
Tobie Syn niespodzianie tak młodo umiera
I kiedy w czutym sercu Rodziców zal sieie
Buerze z sobą do grobu Narodu nadzieie
Jeżeli śmiertelnikom wotno czynić wnieski
Przywoitsze daleko nam, niż tobie troski
To Dzieci pod rostropnym chowane dozorem
Mogłoby stać się kiedy Narodu honorem

I dziękując przymioty przez pomysłne spadki
Wziętoby rozum z Ojca gust z wdzykami Matki
A maie codzien w domu przykłady szczerliwe
Miałby umysł staty i serce poczciwe
Umarto gdy mu takie los dary udziela
Bo Bolsze nieust wolno miie Obywatlow.

Odpis imieniem pewney Darny
Na bilet od nieznanomego icy do Lozy rzuciony. Teraz

Grzechne twoie pochwały
Beoniaby siy miłości własney podobaly
Gdybym jeszcze moc miała uczynic wyboru
Ale gdy sercem moim już niewładam
W szczerosci to ci powiadam
Ze niebydzisz miał mi się podobac honoru
Ze serce ktorym przed tym sam przypadek rządził
Teraz już ktas ie zastanowit mile
Dzis chęć nadgrudzie te chwile
W ktorych moy umysł kiedyś nieprzyjemnie błędził
Jeżeli aż ptocha zdąza nieuwodzi
Która w toych zamysłach Kapryjs do mnie rodzi
Jeżeli czujesz co to iest kochanie
Uwaz sam czy zaistej już miłością duszy
Obce takie czucie niewzruszy
Byle czyie oswiadczenie
Za tym gdy do mnie palisz ofiary daremne
Lyczy czuć imnie ci oktarze niemi

Tam będę moim przyjemnie
 U mnie już są niewczesnymi

Do Meza Tegoż

Gdzie Lona krok obróci tyś iść zaraz za nią
 Me tak pultoczne iagnie za Matką Baranią
 Nietak karcze za hwohą niezdaką pitnością
 Płatny Lokay za swoig spiesz się kmosig
 Czegoż chcesz czy ciey staby zadasz ustrzedz cnoty
 Brauci dla większey twoiey powiem ci zgrzyzoły
 Już nie czas i wielkimś w mych oczach partaczem
 Jeśli się byc do tych czas nieśgdzisz rogaczem

Ale uż boiazn taka pewnie niezaprzęta
 I użli taziś za mią od kęta do kęta
 Inne masz utożenie znam ia uż moiy Danie
 Niemogłoby uż takie zatrudnie staranie
 Lecz iak dobry Gospodarz masz inne zamiary
 Umiesz się obeysc zrzecznie z takimi towary
 I dlatego napitney zawsze iestas strazy
 By uż nieoszukata Lona na przedarzy

Dwa Strumyki Bayka Tegoż

Strumien stas się polokiem
 I nagłym deszczem nadęty
 Wzgardzwszy dawne tożeciać wielkim skokiem
 Ukryc się w morskie odmęty

Lecz wśród spokojnej doliny
Napadł na strumyczek drugi
Który tocząc swej krystal przez zielone smugi
Szedł się gubić w cieni olszyny
Po drodze wdzygał nie kwiatki naparwał
Bawisz się po wonnej łące
Nigdy się nie powiększał nigdy nie ustawał
Choć się w wszystkie dzielił tysiące
Wchodził znowu i niby się mieścił
Bomysdzy pachnącym zielen
Wierzę: ktoż się doysc kiedy napiszcie
Z swóiego Kochania celem
Umknij się rzecze mu potok Jędrągi
Mój ty strumyczku ubogi
Niezawadzaj mi powieść dla czujny wygody
Sączysz tę nitczkę wody
I co masz za cel ginać w tej dolinie
Alnie gdy wyniasta Fortuna
Do rozległych Państw Neptuna
Moja woda z hotdem płynie
Spiesz się do Oceanu
Strumyczek odpowiedział
Niezardroszczy twego stanu
Ja tu sobie będę siedział
Niepodlegam ty namny tym cęciom szalonym
Ani się moja zgodza w projektach niegubi
Wolę ze mnie taką gubi
Niż bydlę od morza wzyardzonym

Spadł potok wielkiej mocy
 Dzis mi się to smęto w nocy
 I z deszczem go wiatr nadymał
 Brositem go by się wstrzymał.

Sumney burzy nagłej pto dzie
 Harnuły twe nurły spienione
 Miejsca mi pozwól w tej wodzie
 Bym na drugą przeysc mogł stronę.

Chłonyś mnia ukochana
 Ma się tam znajdował rana
 Niecierpliwość mi deskocera
 A twa woda cisze wzbiera

Bumny ze przed burzy przyjsciem
 Spoczył się strumień licy
 I gątką swoim liściem
 Wstrzymała by twy bieg cichy
 Dzisiaj deszczem nabrzmiaty
 Twój twy impet zuchwały
 I twa zapomniatość głucho
 Głosu moiego nie słucha

Ciesz się wielkoscią mniemana
 Zniknie ona jak sen ptochy
 A gdy po wodzie ustana
 I twe koniec weźmie fochy

Wtem czas dopiero z pogardą
Przeskakuig twóie toze
Rzekny z kazdy głowg hardy
To się stac tacniuchno mozes.

Pen kolaska.

Tegoż

Nie z potrzeby ale z mody
Leciat pędem Panicz młody
Konie się z biegu plemity
On ich awiczył co miał sity

Umykajcie wotat i drogi
Straszył kłymi i balogi
I ten w oczach jego grzeszył
Kto na strony niepospiewzył

Juz to wielkig świadczył tasły
Kiedy skierował kolaskę
O wtoś dziada nieprzerechał
I z przekąsem się uśmiechał

Będzie daley iam rzekł ucho
Będzie uemu kiedy liho
I uszako niedoylezie mie siqca
On tu w wozstkich porostraca

Ale gdy tak zawsze leci
Z strachem starow Bab i dzieci
Kiedus tam na nowym świecie
Zauwazyt o kamien przecie

Pękły osie u Karocy
 A on wyleciał jak z procy
 I od tej modnej swywoli
 Jeszcze go bole dotąd boli:

Sen. Zona. Segor.

Patrz no⁴ czym się nieodmienit.
 Dziś się przez sen ozenit.
 Ach Brauce iaka wygoda
 W pełniejszych nocach. Zona mtoda
 Bomyśł sobie tylko proszę
 Jakie mogą być rokosze
 Aż mi jeszcze idzie strna
 W szesnastu latach dziewczyna
 Na twarzy z rozg lilia
 Gębusia ala Davia
 Oczy dwie żywe czarne
 Mite lubieżne figlarne
 Usta świeże zębki czyste
 Pierśi twarde i toczyste
 Rączka pulchna narszka mata
 Wszędzie równa piękność cała
 Zważ czym się tego mechwyć.
 I pokim się nie nasycit.
 Maratem się robic dziwy
 Nigdy kontent zawsze inuwy

Osoblieszę iakąs nocą
Dziśn był u mnie nawet nocą
A choc u najdluzszej uemności
Nuzbywato na ochocie
Lecz z czasem ustaty sity
Te igraszki się przykrzyły
Lona uszcie była mloda
W samym kwiecie ucy uroda
Huk się gachowśnią kręci
Ja iuz do niy nie mam chęci
Rzektem odpowiem przed Bogiem
Jeżli ię puszczy odlogiem
I przez iakie sentymenta
Dam za kopac tej talenta
Nie ustem z siebie bogaty
Będę z niy cignot intraty
Zaden ubostwem nie tyje
Kazdy z tego co ma żyje
Skorom się pozbyt zazdrosci
Nawat zaraz miatem gości
Przybyli w moy dom rożni
Culi Fircyla i możni
Lona z kazdym była grzecznie
Culi wzdychali serdecznie

Fryzki mi się chwaliłi
 A bogaci zaś ptacili
 Sprzyjało szczęście taskuwe
 Miałem duszę za zabawę
 Ani mi zmieszaty szykow
 Łarty dwiugce złose iżykow
 Zawrzem nato mowit przecie
 Trzebaśos znażyć na świecie
 Ach jak błędzją lata mtode
 Do czasu żban nosi wodę
 Wszystko z tym czasem ustawa
 Przyszła cipa nietaškawa
 Grozney icy zlekty się ręki
 Smiechy umizgi i wdziki
 Ulekty za mmi wszlaki
 Wynioś się też iaki taki
 Dali nam na miysce swoje
 Zwady gniewy niepokoie
 Poszły z wiatrem wszystkie zbioru
 Dary grzeczności honory
 Lecz moja kochana Zona
 Bamsko żyć przyzwyczajona
 W krotce zjadła swoje grosze
 I mnie skubata potrosze
 Oba nas czekała nędza
 Siedtem czym prędzey do Higdza.

Moy Ty Wichmozny Pratacie
Tuszę ze mi rozwód dacie
Oto mam przyczyny słuszne
Jak uelone tak i duszne
Boymuż rzekt: twoig zgdze
Ale masz ze ty pienigdze
Niedaig się tak rozwody
Trzeba mi zapłacie wprzody
Niich się Pratat upamięta
Oto są impedymenta
To są wszystko tylko drwiny
Bez złota niemasz przyczyny
Jam prawnie mowit z swej strony
Lecz on był nieporuszony
Z gniewem prozby me odrzucit.
Jam się tym czasem ocucit.

Roza i Lilia
Bajka Anakreontyczna.

Sego 2

Rzekła Roza do Lili
Usiądzemy na twarzy czyi
Piady tedy z sobą robig
I chłorydy postac zdobig
Jagody usta piersi kawatek między
Były dziełem wdzięczney rozy
Lilia zaś resztę ciała
W swe panowanie zabrata

Chociaz dostata tak wiele
 Zazdrostnym iednak okiem poogleda
 Na to co miata roza w podzielu
 Im więcej kto ma tym więcej zjedla
 By ią z tamtygd rugowata
 Nagley boiazni wezwata
 O kochanego Pasterza
 Smierci wieśe baiczny sie
 Chloryda temu uwierza
 I przelekniona blednie
 Lecza wieśe byta faszrywa
 Przyszedt Pasterz gdy się Chlorys niespodziewa
 I czuyne na bok oddalioszy strze
 Litę zamienit w roze.

Gódzik Bayka

Wdzięczny Gódzik na Pasterze
 Rozmawiając z bracią kwiataki
 Ażeht im gdy pominguszy roze i stawathi
 Jaka mnie piękna Pasterka wybierze
 I gorś mng ozdobi raczy
 Zapewne się tam wkorzenie
 I każdy z was to obaczy
 Ze mnie nikt z tak miłego miejsca niewyzenie
 Takizes kwiatek kochany
 Mój goździku centkowany

Czegoz ci nie będę winna
Dzrekta doni Młoda Korynna
Co tej rozmowy słuchata
Jak najprędzej go zerwata
Jtak grzecznygo gozdziaka
Teraz sobie za gors wtyka
Moy kwiatek w szyszek zapach wyziewa
Ale gdy ten wywietrze
Daremnie nowey moy się spodziewa
Co wieczor. Słona i zwiędnie
Stodka roskoszy ponęta mita
Co zycia mego kłopoty stodzisz
Lub by dostarczata sita.
Kiedy tyle chęci rodzisz.

Do Hcia Kazimierza Boniatowskiego

Pomiędzy gromadę wieńców
Jten dla ciebie zakwita
Za którym naszych Młodzieńców
Chęć się ubiega niesyta.

Wprost zrodku twojej iesieni
Wiosenne rosna ci kwiaty
hazdy się z wiekiem odmieni
Tys ten sam co i przed laty.

Wdzięczna miłosci co ze statkiem
 Ma czciłeda w Twey Osobie
 Bawi szybki czas ukradkiem
 Zeby niemyślał o tobie

Umiesz trzymać wiesz miłe
 które na ciebie piękności wkłada
 I choć miłosc traci się
 Przyjaźń w Tobie nieupada

Ty udeń masz talent rzadki
 że i w nowej przemianie
 Przez niewidziane przypadki
 Dawnym wiernie trzymasz serce

Nierozumiem by w te chwile
 Inna od ponęty zwiódła
 Nadto się uwikłała miłe
 Była nowa ządza bodła.

Jey wdzięk pewnym zakładem
 że twa miłosc jest stateczna
 Radłbym by twa tym przykładem
 Przyjaźń dla mnie była wieczna.

DY. A. M. C. S. T. X. B. Warmiński
Narutowice

Na zapał oczu a serca ślepotę
W szkodliwą porę wzięciem wydobytę.
Leżącym długie gdzie i kruszcze złote
W skalistych Matki wstrznościach ukryte
Poki bez zbytków niewinna potrzeba
Miewata dosyć na szukaniu chleba

Prozniaki Murzyn znalazłszy przypadkiem
Dat miłe swawolnym dziełom dla Łbawy
Nie byłem w owych krajach cudem rzadkim
Przybywszy do nas, losy me odmiemnił.
Panow mych wyciął, a perły ocenił.

Ladwom zawitał do białego świata
Pod tizem zarnki z węgla mnych brać
Długi Meczernik twardego warsztata
Nabytem lepszej choć mniejszej postaci
Kto na mnie spojrział każdy się sposobił
Jeden by ukradł drugi by zarobił.

Jan mój w nadmorskim handluigey miusie
Gadę u nazwał Dziwiopisem stary
Przedat Hollendrom za dukatów dwiesce
Ale u drożey bierge za towary
Zdarli Francuza iuk to zawsze bywa
Jedyn drugiego bliźni oszukiwa

Przemyslny Franek uzył lepszej rady
 Miał na świecie naga wazy tnota
 Kłótnie do złoty uprawił mnie osady.
 Trzykroć mg ceny podniosta robota
 Nie iden w kramie u mnie się, powadził
 Polak mnie kupit. Co wszystkich przesadził.

Niemogł się idnak długo ze mną bawie
 Był się za fraszki kupione optacit.
 Musiał mnie z łagi zydowi zastawie
 Co się szachrajstwem w Paryżu bogacit.
 Lijzkiem go prawem dtuznicy gołili
 Jam sięg niewolę wyrwał go z Bastyli

Polowny Jak, loc to nie nowina
 Traci zastawę, kto z terminu zbolzył
 Przedat mnie z zyskiem w rycie Ormianina
 U legom w górę w szesioro poskoczył.
 Byłem tam owdzie drogo taxowany
 Wszedłem do Lwowa nieoszarowany

Nie tyle razy faworyt we dworze
 Nisij przyjaciel odmienna kupiony
 Nie tyle gtačka kobiecka w burmorze
 Nie tyle kruszec w Brusach przelopiony
 Wielom na roznych Palcach ia potyśkat.
 Casem moy dawca tracic albo zyskat.

Nemiesz na świecie jak Polska korona
Gdzieby tak wiele dary moey miały
Jam dawat listyge Bratatom Symona
Jam zrywaw. Peymy burzyt Trybunały
A zudney rękę przechodzię na drugę
Cudam wyrabiać przedayną usługę

Blaskiem mym tchnięty mowicie Patron szczerkat.
Choc sprawa byta w prawdę nieobfita
Jam w szersze gorsy Panienki przewlekat.
I potajemnie wydawat Sancita
Kto mnie darowat byt pewney wygraney
Jam Judasz zostat kanonizowany

Stądże po roznych ludziach iak po lesie
Frafitem wstyd i, mowicie na ostatek
Kaszek mnie uden oddat swey metresie
Na dlugi potym miłości zadatek
A ta na starosci zostawszy Dewoatkę
Przeiczę mę doly użymita Stodkę

Oycie Gaudenty ktom mądrze radził.
By iey zbawienie otrzymała dusza
W złoty mnie wieniec misternie osadził.
Na skron Świętego Deryderyusza
Lecz i tu widzy niedługo me byty
Buszczono goto Święte Łozubty.

137

Portrety piana Szbiet Węgierskiego bezstronny
pędzłem malowane, i w Dzien Ich Imienn ofiarowane
od przyjaznego Osobom Ich Stugi

Pani Krakowska

Przy wielkich oswiadczeniach niestuzi nikomu
Grzeczna ale swarliwie skopa w sworn domu
Nie milosci, malo zna przyjazni Jej Dusza
Nikt procz Braci zimnego serca jej niewzrusza
Lubo pozoru niema, ma umysl Bigotki
Miemowi zle o ludziach lubi udnak plotki

Azna. Gntowa Podolska

Przyemnosci w dewcipie sworn tak ma wiele
Je wdziejow w powabnym i kształtnym Jej ciele
Ma dzwactwa niemato, a czasem jest ptocha
Bez przyczyn nienawidzi, bez przyczyn kocha
Dzielcom wielka, Mzowi milosc chowa mierną
Umie bydz Benelopa razem i niewierną.

Azna Marszalkowa honorna

Z grzecznosci Czartoryjska zna i z Jej weyrażenies
Ma udnak wykwmistnego nadto przymlenies
Mowig ze milosierzna, radem wierzyc temu
Wyswiadczyta niemato Domowi nowemu⁴
Przy znacznych Jej przymlotach chytrosc uszczel wimi
Dla tych przyczyn u wielu wzyardzong sie czym.

4. Znaczy Januza nazwiskiem Maisonneuf.

Bani Botocha Bisarzowa Lestowska

Przyjemna, grzeczna, dobra, dowcipna i żywa
Ktoż ci w tym Bisarzowa postzedz nie spodziewa
Dabym życie aby Twój, Muz Bakałarz srogi
Mogł na swym łbie uczonym ajszkie dzwigac rogi
W swouy bys go na konie stawita kolei
Lecz knota twa nikomu nieczyni nadziei.

A. Woiwodzina Papelzyna.

Związkim sustym spożone chodzą na wysiagi
Płoskosz dla Ciata Twego dla Duszy mtrygi.
Pradzie czasem i sobą umiesz postaremu
Bo udno nieprzeszkadza bynajmniej drugiemu
Byc drugie, tak jak pierwsze wiwdo się statcznie.
Polską całą mogłabys rozrządzać bezpiecznie.

Snycerz A. B. Warmińskiego.

Snycerz za to iż sobie na kłociu odpoczył
Statu Herkulesa z niego robie porzył
Jeszcze Bóg niedokonał, iż Snycerz zuchwały
Niekontent ze byt w sieni, chciat osiąse Dom cały
Złakł by Snycerz nad takim wdzięczności owocem
Odugił rogi i ręce a kłoc został kłocem.

Odpowiedz

Niech się Snycerz obawia tego kłociu przeci
Aby się drugi Maysler nie znalazł na Swięcie
Kłony gdy ty robotę zepsutą naprawi
Moze tego Snycerza i Dłota pozbawi.

Snycerz znaży kłoc. Herkules Hetmana Branickego

Przedyon Xięciu Czartoryskiemu kanderzowi Wielkiemu Wiel-
kiego Xięstwa Litw. Trzebeckiego.

Na powietrzu tysięczne kotyszę się spize.
Smutne się wiadomości rozlatują chyże.
Zabrzmiata na okryty kirem trybie stawa
Leig się też poloki czernię się Warszawa.
Teraz gdy noc publicznym cichom czyni przerwę
Ty mi przyspiewuj ptaku zatobney Mimerwy
Puszczam się w loch okropny tam mnie widok zwabia
Kiedy nasze natura postaci rozrabia
Lecz oszczędź ty iarny okrylenia żywe
Dni nasze są nieśwate niepewne troskliwe!
Ubogie śmiertelniki szczęśliwe niewiele
Braz wam goryczą kuzie znikome wesele
Ktoż niewie? że po krótkim na świecie przechodzi
W ty wieczney wspaniałym ciemności gospodzie
Mędrość Męstwo Szlachectwo pełne złota trzasy
Nieprawości wyjścia z pod fatalney kasy
Proga ustawa losu i ty tu ruz i Ty!
Zwłoki Twoje Ministrze składasz znamienity
Czartoryjski Litewskicy Ozdoba pieczęci
Legtes lecz w nieśmiertelney wiekiesz pamęci
Tym się bydz w kraju znali wspót Obywatele
Cym jest Dusza Stoika w chorowitym ciele
Gdy nas ten fatalny z Polski nerząd wspiera tudzi

2
Pierca Rzeczpospolita co dwie lat się budzi
Miebaczna ze z niej czuli szukaig obrowu
Ockniona ziewnie tylko i zasypia znowu
Lecture nie sam w ciemności takim bytes czynny
Bod twory się poręży zachylat niuwrnny
Winny twej surowosci kairtsię postrachem
Ani się podeyżrzany pod twym miesiat dachem
Ani szednia zastuga szgata nad grody
Boki lepsi niebyli nadgrodzeni przody
Tys uzdrawiał twoy naród się którzy go truli
Tys gorliwie naprawiał, ci gorliwie psuli
Czyli się przez wystancow gromadzily stany
Względates by niecnota nebywat wybrany
Czyli to Sprawiedliwosc brata w ręży szalki
Bronię się przymuszony bytes toczyć walki
Wtedy kogo ciemniejsze zdobily przymioty
Pieszne pod twego Domu uśngt się namioty
A zas kto wyższy w sobie nieznaige zalety
Zbrodnic się tylko chetpił dubionę niestety
Ze potmione przestęptwa twej się boige grozy
W Przeciwnie acz niechwalne zszedł liczne obozy
Nubespieczony faworyt pod Monarchy uieniem
Kękol za miezek Pański rozsiewał imieniem
Legoby dluzey swem ni szkodził nam będy
Scignotes z pychy szczytu między gminne rzedy

Dom dawności polig bogactw wstawiony
 Dom z pełnoszermi Zachodu Miarstwy skrawiony
 Na cudze chwały o swe czyniący medale
 Bo nieszczęśliwym wygnancu posiadał Sernigale
 Niezniosła w on czas uymy powagi Senatu
 Innego Karolowi zyczyła szkartatu
 A Senca z Sibirskiego wykopawszy śniegu
 Otulitas Burpurą Bałtyckiego brzegu
 W piorsiach swoich mieszkała stasznosi przy niej bliszo
 Stasosi najulubienisze miłe chwała sielisko
 Gwałtowny sına zawsze szturmując nawata
 Chwiata Tobą jak wiatry Seneryfa skatą
 Te szumny chmury cicho gromy chuzą dotem
 A ta zawsze pogodnym bodzie niebo czotem
 Jawnych dzieł dzieł masz dzieł z których będziesz czotem
 Tajemne rzecz nie mowa odkrywac zastony
 Może dumę Azji niewiedzący gracie
 Europa, zes ci w twym ruszał Gabinecie
 Ale ach! ruszes przebył niedobrodne rzeki
 Nie wszelkie się na równych zdobyć mogą wieki
 Mniewy dziś natura zacna gdy Magz zchodzi iaki
 Bpprzedzają to Lumskie to niebieskie znaki
 Często przed Wielkich ludzi trafiał się zgonem
 Widzui groznym komety blyszczyce ogonem
 Albo stawne iakowe konizgusis zywe

W byłdłym wyczytywał ofiarnik lelicie
Lwa i Orta niechorych zmięta Parku obru
Oszczęgaige ze Diabol miał wstąpi do grobu
Gdy Czek i Bog podchodzi pod ostatnie prawo
Dykta gora i Stonie zamito się kwarwo
Polniczku się trzaskię na znak drobnych smierci
Polska się przed twym zgonem rozpadła na wieści
Niezbytek uż zniost o nim słysze się miedarza
Sama ci wstrzemieźliwosc była za Lekarza
Przymaję w czerstwym celu umysł zawsze zdrowy
Z tej pomocy wiek psdzi mogła Nestorowy
Przyzła pora ze skrytosc może być wydana
Kaleczyca Oyczyzny zabita uż rana
Oyczyzny którą Twoje władzące potmocy
nad Dziady obdarzyła przestwozem i mocą
Oyczyzna ta dla której chciales żyć udy nie
Dla której ginę w każdej przagnętej godzinie
Gdyby wyrok dopuszczat by mogła być ceta
Twoją by pewnie radą była ocalata
Znaig ty rady dziełnose Osi Swiata obie
A kto słyszy o Polszcze, słyszat i o Tobie
Ze każdy własnose woig z bezpieczeństwem dżerzy
Ze Syn nieprzesładowan jak Będzie wierzy
Ze Sędzia rozcznawa wątpliwosc spokojnie
Ze obrady meizymig ze Swiętyn rozboynie

Ze nam wiele nagannicy ubyło przysady
 Ze szkodne społeczności przez odeszły gady
 Ze zmartwychwstały Sytus Lecha berłem władcy
 Wszystko to twa rostopna sporządziła Radę
 Ale kiedy na koniec z niebios ukaramia
 Głupstwo nasze Twoe Święte przemagało zdania!
 Kiedy żył Obywatel do szczytu obdarły
 Przez nieprzystępny nieregul i niestawne karty
 Chęć nagle skarby wsiąść katalina brzydki
 Swoją powszechną stratą kupował pożytki
 Kiedy głos Twój zbawiający przestął być słuchany
 Kiedy zgubić znalazł leźniejszą kompanię
 Już też dłużej mieć z nami niebyliśmy godni
 Zbrzydźcieś sobie Ziemię szpetną tyłu zbrodni
 Dobrym ujęzka po Tobie zostaje tęsknota
 Ciebie zaś tam wysoka umieszcza cnota
 Sędzię Mądrych Prawodawcy i Czczyzny Cyce
 Baniadę wiczyściej roszkocy Cgrocyce.
 W nich ustas ustanowion, za twe zacne dżyny
 Wpuszczenia lub odzutu Uznawca udyjny
 W krotce ~~Przek~~ Twój od gniewu i sprzymania czysty
 Sędzię będzie Sądny i nasze Statysty

Sąd czterech Ministrów. Węgiel

Święty Paweł co ujrzał w Niebie nam obiawił.
Widziane w zachwyceniu rzeczy będą prawit.
Gala była na ten czas w siódmym Niebie wielka
I chwaty się Bożej Dusza radowała wszelka
U Drzwi Niebieskich stały Cherubiny zbrojne
A nektar roznosiły Krafiny strojne
Sam na Dyamentowym Stworca siedział Tronie
Bóg Syn na przeciw stojąc patrzył w Jego skronie
A Duch Święty jako nam Piśmno przypomina
Ustawienie przewiast od Ojca i Syna
Dzień był właśnie którego Boski wyrok bystry
Miał sądzić z popełnionych win Boskie Ministry
Zatębiono a żywot skomercyzowy dożywny
A Angt pierwszy do Sędzi i Angt Kanclerz koronny
Swoje ciekawie ieden drugiego popychał.
Gdy przeczytał takowy Dekret. Święty Michał.
Przekapna Sprawiedliwość twych Sędziów zadwornych
Gorsząca okoliczność zabawek wieczornych
Na że przemyśł zaryły zachwy niegodziwe
Dla Króla co uł wyniosł chęci niegodziwe
Z cudzą krzywdą dobrego mienia zgodza wsiećka
Sprawicig że na wielki musisz iść do Prekta
Wstąpił ~~po~~ nim który się zawsze usmiecha
Mielawny Angt Kanclerz Alexy Papucha

którego nikt nie chwali ani też nie gani
 kazano mu na wieki chodzić po otchłani
 Borch zaś przyjął na ieden tydzień czyszcie trudny
 Cho chociaż iest poczciwy ale nadto nudny
 Ze swego niema Dania Litwy Podkanclerzy
 Kazano mu być w Czerszczu na iedney wieczerzy
 Do iutra są Ministrów reszty odłożono
 I godziny dziesiąta z rana naznaczono
 A ią nad wyrokami myśleć niebiaskomi
 Przektem toż samo sądzić u nas i na Ziemi.

Wiersze o Laurze Księżki Biskupa Warmińskiego.

Szczepu dobrego ulubiony płodzie
 Ty to mnie teraz cieszysz y okrywasz
 A w przyrodzoney ozdoby urodzie
 Na co raz nowe wdziżki się zdobywasz
 Laurze ią Wiśniak pokorny w umyśle
 Bóg Twoim cieniem pozwól niech pomysł
 Jeśli nieczuto cżyto pożyda now
 Laurze szczęśliwys przeto ze nieczuiesz
 Masz desze zbawiemny w wieczor rozg z rana
 Słońce dopieka ty się nie frasujesz
 Chociaz nie z iednym drzewkiem u mnie goszcz
 Mniejszym nie gardzisz większym nie zarzucasz
 Gdybys mógł patrzyć na twoie obroty
 Wierz mi zapewne byłbys nie szczęśliwym.

Musisz uwiecznić szczęśliwe niecnoty
Jużes bydz przestął nadgroda cnotliwym
Nigdy od Nummow Pompeiow noszony
Zdobiesz zdobiesz Galby y Nerony
Czutyś się iednak zdaiesz pod te czasy
Kiedy Marona nadgrobek okrywasz
Zginęty z wiekiem Olympy Parnassy
Y ty się prozno na wigor zdobywasz
Co jest nie wielkie . . . co będzie nieczyste
Laurze niekwitnyż zeszły wielkie Dusze

○ Pochwałach. J. K. Mli... Tegoż

Y Parnass już zdworaczał y Muza ostrożna
Wie co zysk wie co boiazn straciła swą smiałość
Ty królu co się chwalić bez podchlebstwa można
Ty co znasz szczerose Chwalców podchlebcow zuchwałose
Twey Cnocie miła chwata lecz taki obrzydły
Który się nieprawemni oczernia kładzidły
Chwalić prawego Mza co godzien pochwały
Jest to hold dawać winny przymiotom y cności
Miejdzie droga podchlebstwo człowiek doskonały
Widzi swięty blask szychu lecz zna się na sobie
Chęć zysków takich krokow na nim niewymodli
Ja Chwalców upokarza Chwałebnego podli
Nie dla proznych okrzykow dziata wielka Dusza
Sama sobie nadgroda o reszty nie stoi
Umysł gminu poziomny okazałose wzrusza.

Kupuje Wielbicielow kto się prawdy boi
 Chwata Kunsztem nabyta wiekow nieoszuka
 Dobrym korzyść z tym hanba a miernym nauka
 Wielkich stopnie dostojenstw nie są próba cnoty
 Czczy ta w najpodlejszym mieszkanca się kryje
 Mniejce stawy rozumu posiadał kruszec złoty
 Wyszła z mody cieżpliwość chytrości świat życie
 Nie nasze co los spieszonym przysposobił datkiem
 Cnota trześciu cztowicha a reszta przypadkiem
 Mylna Roznosiuelka drut tylko pozorowy
 Za mniemanie mój stowa nieprawdę unosi
 Wielkię pióra przedayne Tyranow niesformnych
 Okrzyk gminu podłego szczęście tylko głosi
 Błądny w swoich wyrokach zdęzą uprzędzony
 Półpiat Sokratesow uwielbiał Nerony
 Gardzi czezemi pozory y gminę odgłosem
 Ten, którego porciwość iść nie naruszona
 Nie w ludzkiej to naturze dysponował losem
 Walezy on zawsze z cnotą lecz iey niepokorna
 Prawe chęci nadwągła fatalnym przymusem
 Rzym za Syllę ozdobny zgorzał pod Tytusem.

Do Kiedzi Marcina.

Sego.

Ludzmi zysk boiazn y nadzieia rzędzi
 Kradzy z nich własną zdęzą oszukamy
 Siebie niepatrzy a o drugich sądzi
 Filozof wielki Mędrzec zawołamy

Krole Statysty. Dycerze Biskupi
Kuzie Marcinie wszyscy ludzie głupi
Dziwisz się temu mój kuzie Marcinie
Medziw się prawda to iest oczywista
Na tym się wszyscy oparli terminie
A żaden głupstwa swego nieokryśli

Bytają się wszystkich iak się każdy mieni
Wszyscy są Mądrzy a przecie szaleni
Ale mi rzeczesz że to niepodobna
Zem się zbyt zaciekt w nieostrożney mowie
Wes że z nich tylko każdego z osobna
Spytaj a iezli w szczerosci odpowie

Bornasz dowodnie że z całego tłumie
On mądry drudzy nie spełna rozumie
Y tak kiedy się każdy gornio ceni
Brazem w błąd gruby nieostrożnie w padli
Własnem wyrokiem głupi i szaleni
Wszyscy niechcący swoy przydomiek zgadli

Żaden się z tego lechu nieokupi
Kuzie Marcinie wszyscy ludzie głupi
Nadgrobek św. Imz ^{Pa} Kazimierza karasiał. Segor
Ten który wiele mogge nie złego nierosił.
Ten któremu faworow żaden niezażdrocił.
Ten który w porzrod szczerwie był mieszkanym
Ten co mogł być u Dworu pokornym rzetelnym

Męz cnoty starodawney Męz rzadki z tych znakow
Tu lezy karas' przyklad, ozdoba Polakow.

Do N. A.

Tegoz

Wdzięk bez plochey przysady uprzymosc bez braku
Bez podlości pokora dziwactwa y znaku
Pocztropnose w mtodym wieku statek przy urodzie
Pozum bez wynioslosci, Cnota przeciw mōdzie
Kogoz los takim darem uszczęśliwie raczyt.
Niewierzytem tym ludom azem cis zobaczyt.

Edukacya Powszechna

Bydz Francuzem w Polskim Kraiu
Bydz karciazem y pruzniakiem
Miec Czerkanski w swym Szaraiu
Tracie potym bydz tawdakiem
Kray zaprzętae Intryg szukac
Zrecznie zdradzic drwie z kontusza
Y Do obcych Bogow pukac
Wyuczona Polska Dusza
A Wiara iak z niy zartwię
Biak modnie edukuę.

Kontusz dlugi scięty w fraki
Fryzer puklem upstrzyt głowę
Szpetnie zrobił zaknoy taki
Ze zamie nit ortu w soruę
Wszystko kuso zbył opyło
O dostatnio ani pyta
Ferezę modnie scięto

Az Lechowi tokie widac
nie niemoze nieboraczek
Bo mu Rzecz zwiqzrat Frazeck.

Pokoy Pomyslmy.
Scymy drzymia Poset Sapie
Ziemstwa Grody zasypiaia
z Ministrami Prada chrapi
Trybunaty poziwiaia
Skarb w letargu grosz w Swiat biez
Podatek sie ustawicie
General spi Zolnierz lezy

Tylko idna Wenus czuie
Rzecz na Moskwi Skarb w Berlinie
Zabla w Wiednia nie w Cieszynie

Poselstwo za Granice

Szostak z Tymfem Cwierc z Talarem
z ktorych Probierz robic nie
I co byto = Drezna Darem

Boszto z Posty za granice
Hamlad w zamian przyzly Posty
Moskal z Mydtem Anglik z Charty
Wtoch z Matpami niemiec z Osty
Francuz z pudrem Lwem Lamparty
Wtoszka kastrat atlas kwiatki

I Proiekta na Podatki.

Polska Modna.

Rzecz w pludrach brzuch wypukly

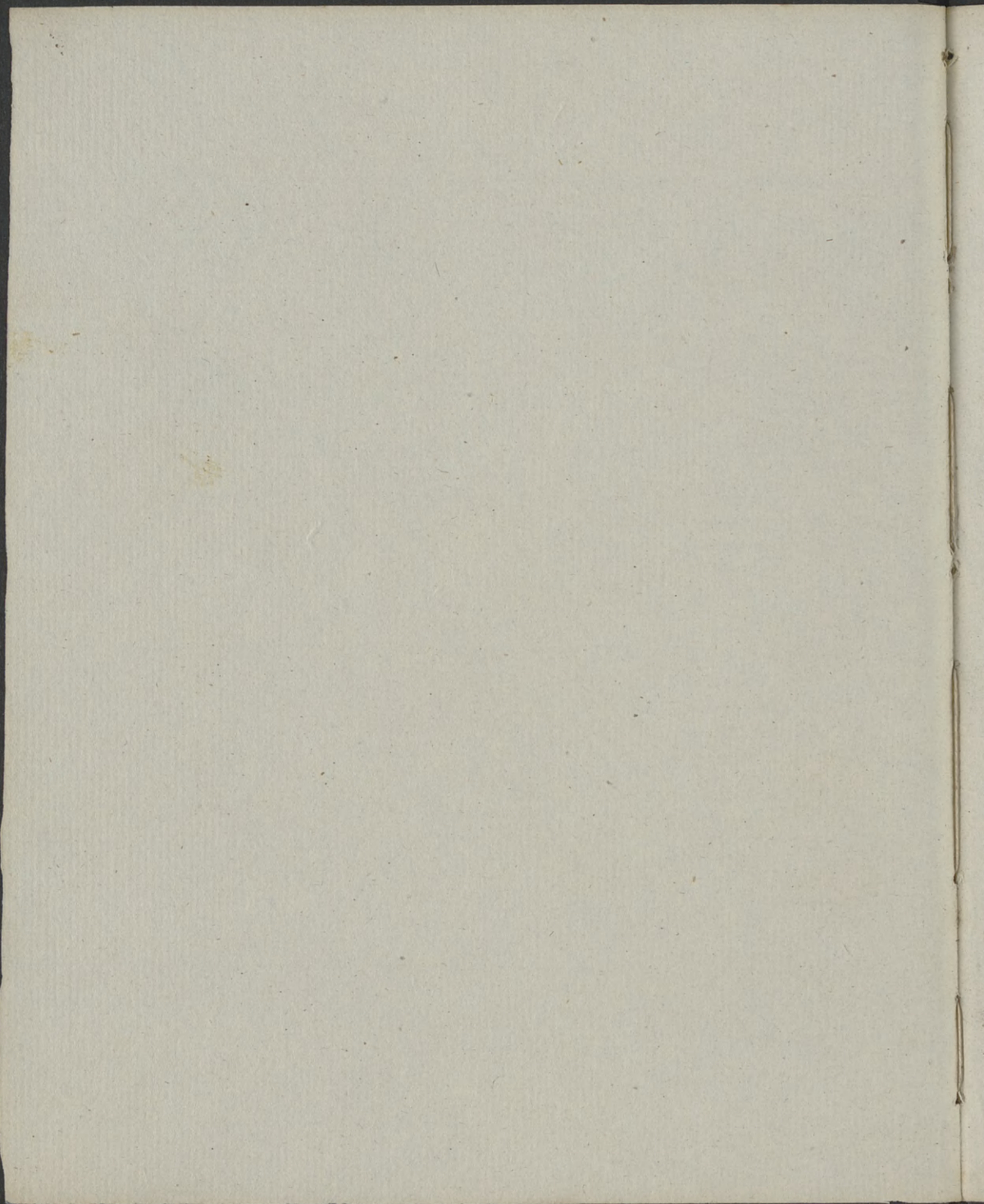
Czoło w miedzi ton wesoły
 Noga w taksie chod wyśmukły
 Mima dziarska a sam goty
 Kamzel w pępku Fraczek ścięty
 Jak kuceczka nasz Młodzianek
 Pajgiem pluder zadek pięty
 Nagutyńki bez Firanek
 Kierbin w gębce dusza głodna
 O Młodzierzy iakżes modna

Rozum w nogach przymiot w walcu
 Stazen w mowie wszemu przeczy
 Coś gdzieś przeiąt po kawalcu
 Zaraz plecie nic do rzeczy
 Ni Filozof ni Poeta ni Geograf ni Statysta
 Epikurus wszystko miota
 Waznych flaszek nasz legista
 Poła w gębce Stowa szumna
 Doye na tym Młodz rozumna

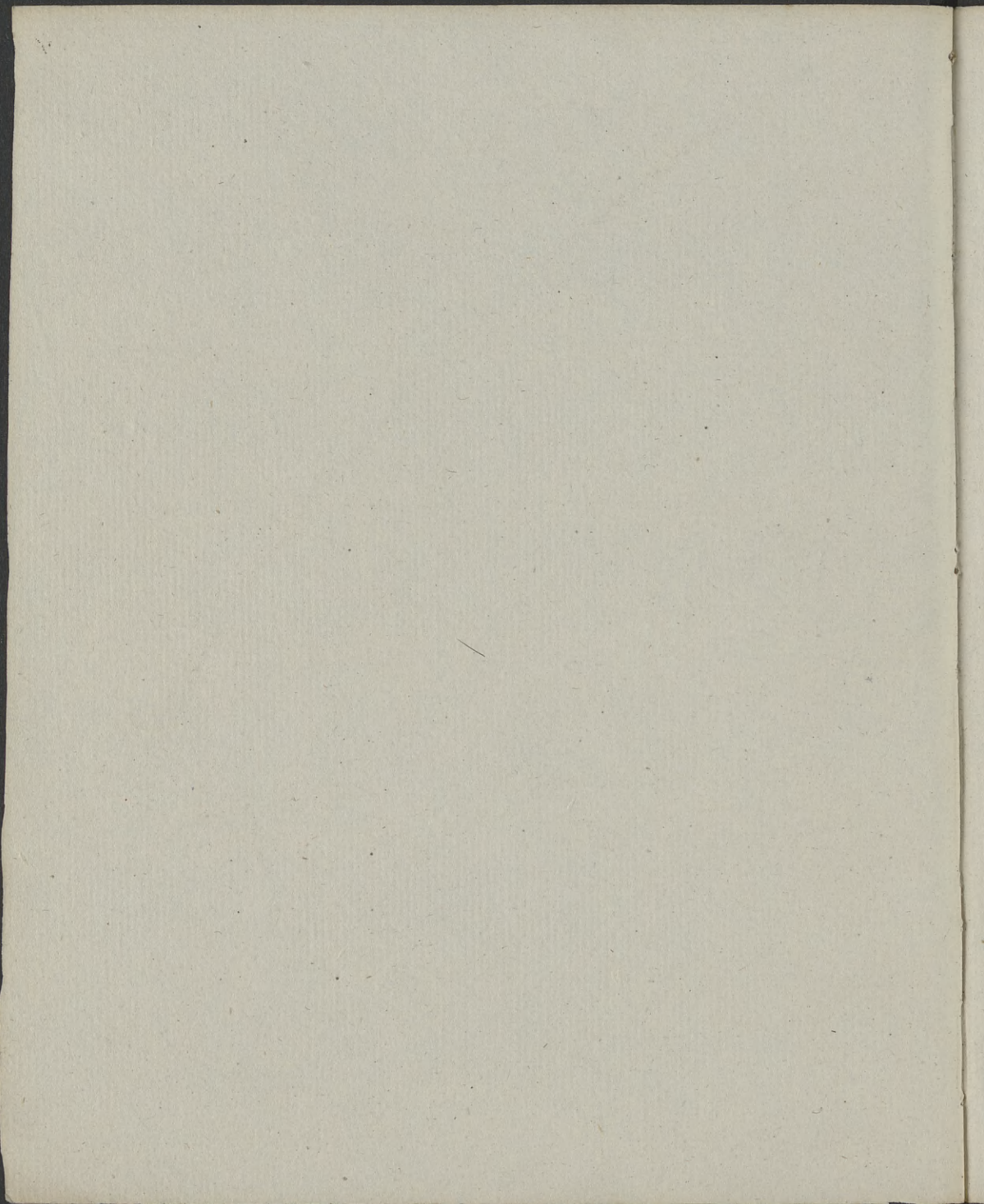
Wzrędobylski Fircyk u Domu
 A serce iak stargowane
 Świętny Potnik potryjomu
 Przeczność przeiąt od kucharki
 Dom uczciwy y Szynekarki
 A gdy brędzie pleść poczyna
 Wszystko kocha niekochane

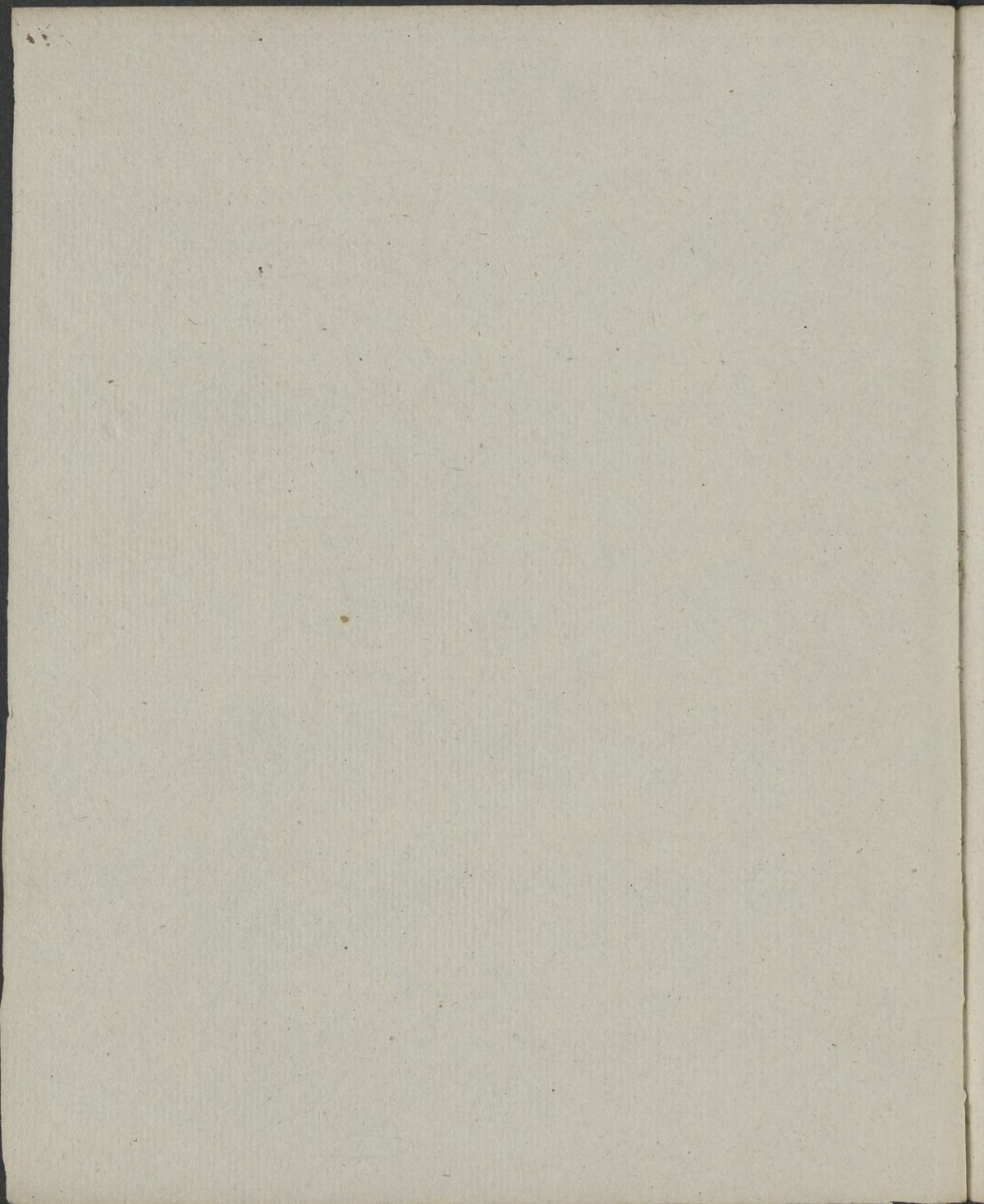
Poskosh ptodzi do Kieszeni
Razem musia razem ceni
O iaki grzeozny ten Chtopczyna.

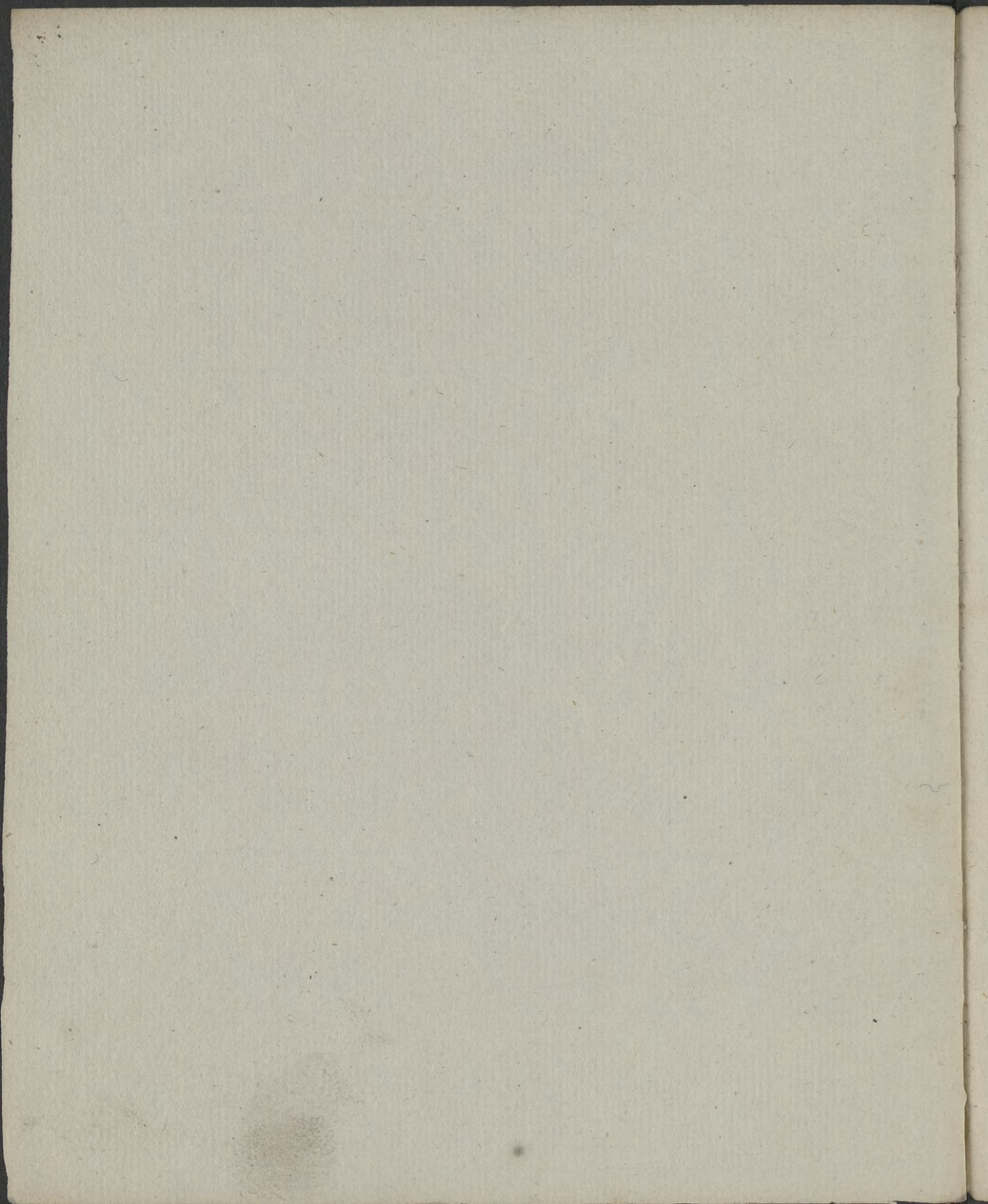




146







1741

